WSTĘP

Muzyka ludowa w Polsce jest częścią kultury i tradycji głównie warstwy chłopskiej. Muzyka ludowa podobnie jak kultura nie jest jednorodna. To, co lud wiejski śpiewał lub grał mogło być własne lub przyswojone i przystosowane do zmieniających się potrzeb.

Ogólnie rzecz biorąc muzyką ludową jest wszystko to,
co lud wiejski tworzy i wykonuje solowo i zespołowo.

W minionych wiekach muzyka ludowa była kwitnącą dziedziną naszej kultury. W XX wieku muzyka ta, zaczęła jednak zanikać, gdyż młodzi ludzie coraz mniej śpiewają. Obserwujemy stopniowe zacieranie się różnic pomiędzy sposobem życia na wsi i w mieście. Dziś autentyczną muzykę ludową możemy usłyszeć już bardzo rzadko, uprawia ją jeszcze najstarsze pokolenie oraz młodzież i dzieci, które należą do zespołów ludowych.

Muzykę ludową dawniej przekazywano drogą ustnej tradycji z ojca na syna. Obecnie dokonuje się nagrań śpiewaków i instrumentalistów ludowych, aby w ten sposób utrwalić ich sztukę dla przyszłych pokoleń. Działają regionalne zespoły pieśni i tańca, corocznie organizowane są festiwale, na których prezentowane są pieśni i tańce ludowe. Festiwale takie odbywają się w Zakopanym, w Kazimierzu nad Wisłą, w Rzeszowie i innych miastach.

W Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk istnieje zakład muzykologii, w archiwum, którego od ponad pół wieku gromadzone są nagrania dźwiękowe i audiowizualne oraz towarzysząca im dokumentacja – tzw. materiały nienagrane (protokoły nagrań, fotografie itp.). Zbiór liczy obecnie ok. 16 tys. taśm magnetycznych (oryginały i kopie). Oprócz tego typu historycznych nośników w kolekcji odnajdujemy również wałki fonograficzne, płyty tzw. miękkie, kasety magnetofonowe, kasety DAT, Mini-Disc oraz różne formaty zapisu na taśmie filmowej. Zbiory Fonograficzne IS PAN obejmują ponad 100 tys. nagrań pieśni oraz utworów instrumentalnych ze wszystkich regionów Polski. Aktualnie w postaci protokołów i opisów do nagrań udokumentowany jest prawie cały zbiór. W elektronicznej bazie danych dostępnej on-line (www.dismarc.org) jest w chwili obecnej zamieszczonych 90 tys. rekordów dotyczących nagranych pieśni i melodii instrumentalnych. Nagrania archiwalne obejmują także repertuar przesiedleńców oraz mniejszości narodowych. Oprócz nagrań muzycznych znajdujemy zapisy dźwiękowe wywiadów, wypowiedzi, recytacji, zawołań. Większość nagrań to repertuar wokalny, około 25% zbiorów to nagrania instrumentalne – głównie repertuar taneczny i melodie obrzędowe. Najstarszym przechowywanym w archiwum oryginalnym nagraniem jest zapis dokonany na Podhalu w 1904 r. W Zbiorach znajdują się również nagrania z okresu międzywojennego. Najstarszym, nagranym w 1950 r. wykonawcą jest śpiewak urodzony w 1854 r. Najstarsza wykonawczyni w chwili nagrania miała 104 lata, najmłodsza 3 lata. Na podstawie transkrypcji nagrań ze Zbiorów Fonograficznych powstały i wciąż powstają liczne prace, m.in. antologie pieśni ludowej różnych regionów kraju. Najważniejszą jest seria Polska Pieśń i Muzyka Ludowa – źródła i materiały, wydawana przez IS PAN pod redakcją prof. Ludwika Bielawskiego.

Komisja Bydgoska - PSM I Stopnia

Etnografia muzyczna (etnomuzykologia) - jedna z podstawowych dyscyplin muzykologii, badająca muzykę ludu. Głównymi zadaniami etnomuzykologii są badania struktury muzycznej utworów oraz kontekstów, w których utwory są wykonywane.

WYBITNI ZBIERACZE POLSKIEGO FOLKLORU

Pieśń ludowa jest często anonimowa, ale ma swój rodowód. Wiadomo, z jakiej wsi czy okolicy pochodzi i kto ją zapisał. Dzięki działalności zamiłowanych zbieraczy folkloru, mamy dziś wiele melodii uratowanych od zapomnienia. Zainteresowanie obyczajami, obrzędami i pieśnią ludową ma w Polsce długą tradycje.

Jan Paweł Woronicz (1757-1829) napisał pracę o ludoznawstwie,

Joachim Lelewel (1786-1861) zbierał i zapisywał pieśni ludowe.

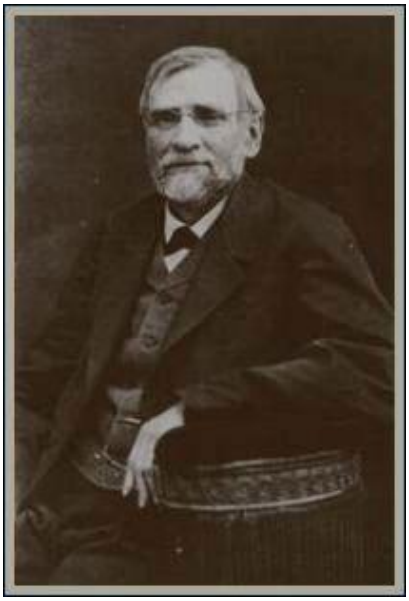

Oskar Kolberg (1814-1890) Polski etnograf i kompozytor, który w ciągu 50 lat przewędrował cały nasz kraj, obserwując sposób życia ludu, obyczaje, mowę, zabawy i uroczystości. Swoje spostrzeżenia notował i w ten sposób powstały wielotomowy zbiór pt. **"Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce".** Oskar Kolberg stworzył podstawy polskiej folklorystyki i etnografii. Był to człowiek rozmiłowany w pieśniach, tańcach i zwyczajach ludowych. Urodził się w 1814 roku w Przysusze w powiecie opoczyńskim, skąd wraz z rodzicami wyjechał do stolicy. Kolbergowie przyjaźnili się z wieloma intelektualistami i artystami, m. in. z rodziną Fryderyka Chopina. Młody Oskar uczył się w Liceum Warszawskim, pobierając jednocześnie lekcje gry na fortepianie, później studiował w Berlinie, a po powrocie sam uczył muzyki i komponował. Szybko podjął pracę urzędnika, ale nie to stało się najważniejszym zajęciem w jego życiu. Kolberg dużo podróżował po ziemiach dawnej Rzeczpospolitej, a także za granicą. Najpierw zapisywał to, co ciekawiło go najbardziej, czyli melodie i teksty pieśni ludowych. Z czasem zaczął notować i gromadzić właściwie wszystko, co związane było z ówczesnym życiem na wsi. Rozsyłał listy do znajomych i badaczy, informacji szukał w książkach i czasopismach, ale przede wszystkim słuchał śpiewu i opowieści we wsiach na terenie całego kraju. Oskar Kolberg był niezwykle sumiennym zbieraczem, co najważniejsze, za cel obrał sobie uporządkowanie i wydanie ogromnego materiału z dawnej Rzeczpospolitej, a to w jego czasach było nadzwyczaj skomplikowanym przedsięwzięciem. Obecnie uznaje się, że Oskar Kolberg był największym polskim etnografem i folklorystą. Wszystko, co zebrał wydane zostało pod jedną wspólną nazwą: Dzieła wszystkie Oskara Kolberga – czyli w skrócie DWOK. W skład tego zbioru wchodzi aż 86 tomów. Kolbergowi w ciągu całego życia udało się opublikować 33 pierwsze tomy. Po jego śmierci w 1890 roku pracą nad ogromnymi zbiorami, jakie pozostawił zbieracz, zajęli się przyjaciele. Dziś, prawie 120 lat po śmierci Oskara Kolberga, wciąż nie zakończono tego wielkiego przedsięwzięcia. W Poznaniu, w Instytucie im. Oskara Kolberga nad rękopisami stale pracuje zespół badaczy.

Kamil Bunora - PSM LUBACZÓW

DWOK to bogaty opis tego, jak 150 lat temu wyglądało życie na ziemiach polskich i na sąsiednich terenach. W zbiorze można znaleźć tysiące tajemniczych baśni oraz pieśni śpiewanych dawniej przy różnych okazjach. Można się dowiedzieć, co dziadkowie naszych dziadków jedli, jak wyglądały ich domy i ubrania, a także, w co wierzyli i jakie mieli zwyczaje oraz jaką gwarą o tym wszystkim Oskarowi Kolbergowi opowiedzieli. Cały ten barwny opis podzielony jest na części – tak jak dawna Polska na regiony, dzięki czemu każdy z nas może poznać historię swojej rodzinnej okolicy.

Główne osiągnięcia Kolberga dotyczą publikacji wielkiej liczby (ok. 10000) melodii w wersji oryginalnej z prawie całego obszaru Polski i krajów sąsiednich. Oskar Kolberg opracował systematyczny układ tomów i wprowadził precyzyjną dokumentację materiału (podanie miejscowości, z której pieśń pochodzi lub źródła).

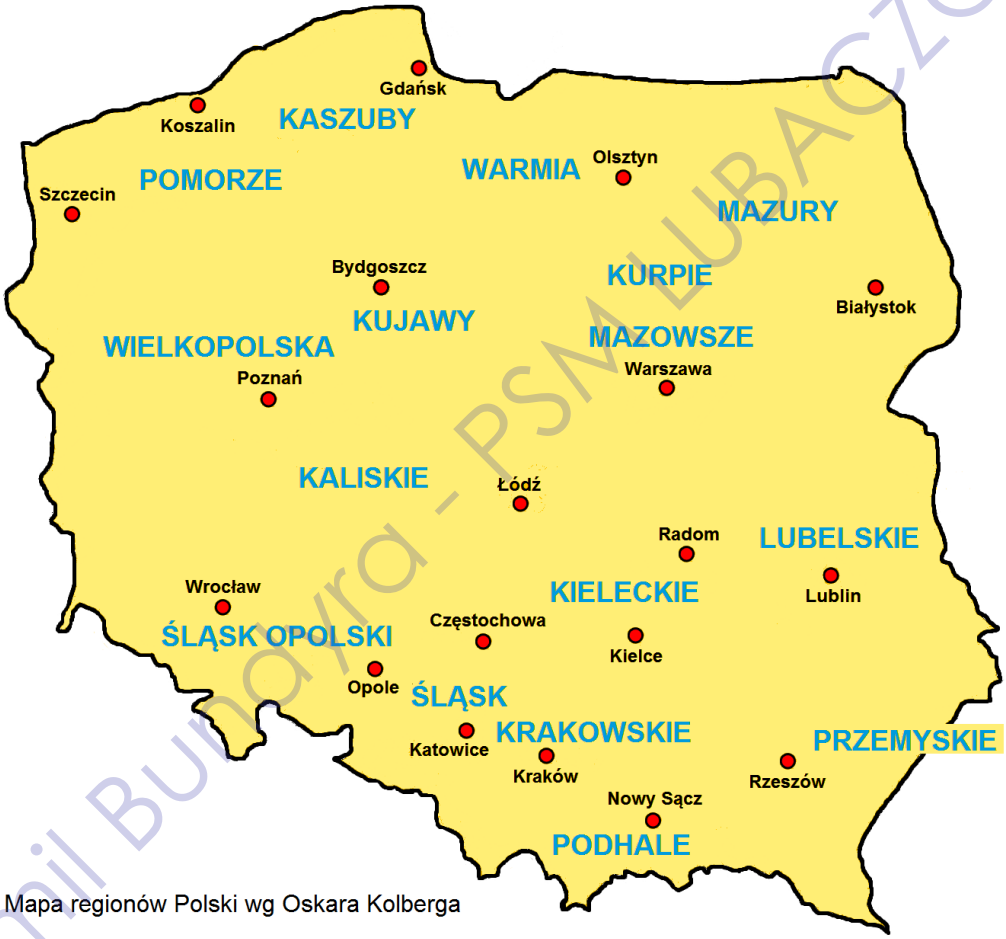

Mapa regionów Polski wg Oskara Kolberga

Gdyby nie praca Kolberga, melodie te zostałyby zapomniane, zginęłyby gdyż nikt ich już na wsi nie śpiewa. Jego dzieło jest unikatem w etnografii światowej. W jego ślad poszło wielu miłośników polskiego folkloru, którzy notowali i badali to, co stworzył lud, m. in.:

Juliusz Rogera (Śląsk),

Władysław Skierkowski (Kurpie),

Jadwiga Gorzechowska (Płock),

Stanisław Suchorowski (Kieleckie),

Stanisław Mierczyński (Podhale) i inni.

Dzięki pracom tych zamiłowanych zbieraczy polskiego folkloru dorobek artystyczny naszego ludu, nie przepadł dla potomności.

Kamil Bubora - PSM Lubaczów

Muzykowanie i śpiew zawsze towarzyszyły rodzinnym uroczystościom, takim jak chrzciny, wesele, czy pogrzeb. Śpiewem witano też nowe pory roku (wiosna - topienie Marzanny, a także rozpoczynano i kończono prace w polu, np. żniwa). W każdym regionie kraju muzyka, taniec, strój ludowy jest nieco inny. W niektórych regionach, np.:

- **w Wielkopolsce** - melodie są szybkie i wesołe.
- **na Kurpiach** - w północno wschodniej części Mazowsza, muzyka jest zupełnie inna. Okolice pozbawione są urodzajnej ziemi. Ludzie zamieszkujący tam są raczej biedni, mają więcej pieśni smutnych, powolnych, w tonacjach minorowych. Można tam usłyszeć wiele pieśni lirycznych, które są śpiewane w wolnym tempie i donośnym głosem. Wśród tańców kurpiowskich wymienić można bardzo szybki taniec o nazwie „powolniał", oraz korowodowe, rytmiczne przytupywanie kobiet podczas śpiewu.
- **na Mazowszu** - bardzo rozpowszechnione są tańce trójmiarowe, takie jak oberek i mazur. Mazur w tym regionie tańczony jest jako taniec wirowy, po linii jednego, wspólnego dla wszystkich par koła. Mazura tańczy się w żywym, ale nie za szybkim tempie. Mężczyźni i kobiety od czasu do czasu rytmicznie pokrzykują następujące zwroty: ***"O tańcuje, o wywija Mazurkowa familija"***
- **na Kujawach** - tereny nizinne, spokojny krajobraz, najpopularniejsze tańce to kujawiaki.
- **w lubelskim** - na wschodnich ziemiach polskich, znajdziemy jeszcze dzisiaj dawne obrzędowe pieśni weselne, oraz pieśni żniwne, śpiewane niegdyś w czasie pracy w polu.
- **w Beskidach i Karpatach** - usłyszymy muzykę górali żywieckich i podhalańskich. Muzyka ta wyróżnia się żywiołowością; po śpiewie mężczyzn, następują tańce w metrum dwudzielnym, np. krzesany, którego tempo jest coraz szybsze.
- **na Podhalu** - tańcom towarzyszy kapela, składająca się z pierwszych i drugich skrzypiec, oraz basów, które grają zwykle tylko dwa niskie dzięki. Muzyka góralska jest wyrazista, energiczna, rytmiczna, pełna głośnych okrzyków. O odrębności muzyki górali podhalańskich, decyduje między innymi śpiew wielogłosowy, nieznany w ludowej tradycji innych regionów Polski.

Na to, że mimo wspólnego języka, polska muzyka ludowa jest odmienna w różnych regionach kraju, wpłynęły granice naturalne (rzeki, puszcze), środowisko geograficzne (góry, niziny), oraz historyczne podziały administracyjne. Kontakty ze światem zewnętrznym i ruchliwość ludności wiejskiej były ograniczone, skutkiem czego poszczególne regiony, a nawet pojedyncze wsie miały swoje własne tradycje. Stąd powstało powiedzenie "Co wieś to inna pieśń".

Charakterystyczne cechy pieśni ludowej, to:

- **anonimowość** - bezimienność, podobnie jak baśnie i podania ludowe, gdyż autorem ich jest lud. Pieśń rozpowszechnia się wśród ludzi i przechodzi z pokolenia na pokolenie, drogą przekazu ustnego. Powstaje równocześnie z tekstem słownym, gdyż w przeżyciach ludu słowo i muzyka łączą się ze sobą. Brak zapisu nutowego powoduje, że pieśń ludowa ulega częstym odmianom. Zmienność jej polega na tworzeniu wariantów i wersji melodycznych, rytmicznych i tekstowych.

- **jednogłosowość**, z wyjątkiem muzyki góralskiej,

- **charakter taneczny** - polskie pieśni ludowe często są tańcami, chociaż stosują swobodne tempo i rozmieszczenie akcentów,

- stare pieśni ludowe są oparte na **pentatonice i skalach modalnych**

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Rodzaje pieśni ludowych

- **obrzędowe** (np. dożynkowe, weselne) niepodlegające zmianom. Wiele obrzędów już zanikło, pieśni te jednak pozostały w tradycji ludu.

- **powszechne** - które wykazują większą zmienność i ruchliwość, zależnie od warunków i okoliczności. Do tej grupy należą pieśni liryczne, miłosne, zalotne, taneczne, żartobliwe i towarzyskie.

- **odzwierciedlające pracę ludu** - np. prace rolnika, żniwiarza, pasterskie, flisackie, myśliwskie.

Jeszcze do dziś w niektórych regionach kraju, lud pielęgnuje grę na instrumentach własnego pomysłu i wykonania. Dźwięk instrumentów ludowych jest na ogół delikatny, surowy i prosty, często niedokładny pod względem wysokości. Znamy następujące instrumenty ludowe:

Do strunowych należą:
- gęśliki góralskie, czyli złóbcoki (żłobione w jednym kawałku drewna),
- mazanki wielkopolskie dwu, trzy strunowe,
- suki biłgorajskie,
- diabelskie skrzypce o jednej strunie i o prostokątnym pudle rezonansowym,
- maryna, czyli jednostrunowy bas burdonowy,
- dwu lub trzy strunowe basetle,
- cymbały rzeszowskie.

Do dętych zaliczają się:
- ligawki,
- fujarki,
- rogi pasterskie,
- trombity beskidzkie,
- dudy podhalańskie,
- kozy,
- kozły lubuskie,
- siesieńki wielkopolskie,
- gajdy.

W składzie kapel ludowych obecnie przeważają skrzypce, bas trzy strunowy i bęben, do których w pewnych regionach dochodzą klarnet i trąbka, a czasem flet i puzon. Melodie ludowe układane były przez bardzo wielu muzyków i śpiewaków, powstawały przeważnie pod wpływem chwili, nikt ich nie zapisywał. Muzyka ludowa nie składa się więc z pojedynczych odrębnych dzieł muzycznych, lecz zawiera tysiące pomysłów bezimiennych skrzypków, dudziarzy, śpiewaków. Polska muzyka ludowa świadczy o wielowiekowej historii całego naszego społeczeństwa, należy do wspólnej tradycji narodów europejskich.

Komil Bundyra - PSM LUBACZÓW

SPIS MELODII

A dajże mi Boże 11
Adeste fideles 11
A grała muzyka 12
A pod borem 12
A przed laty, przed wielu 13
A ta Marysia 13
A wsiadajze na wóz 14
Ach, na polu 14
Andrzeju, Andrzeju 15
Anim jo nie juhas 15
Bartoszu, Bartoszu 16
Bawmy się w konopki 16
Bogosław nam 17
Boże narodzenie Syna jedynego 17
Brzoza 18
Był Duda 18
Był niejaki krzywy Jan 19
Była babuleńka 19
Chmiel 1 19
Chmiel 2 20
Chodziła po polu 20
Czarny baran 20
Czego kalino w dole stoisz 21
Czerwone jabłuszko 21
Czerwone jagody 21
Ćwierkaj, przepióreczko 22
Dzieweczko ze Śląska 22
Dzisiaj, dzisiaj a najgorzyj jutro 23
Dziś Marcin 23
Ej wy moi ojcowie 23
Ej, idzie se Janicek 23
Frasuje się moja mama 24
Gaiku zielony 24

Komil Bundyra – PSM LUBACZÓW

Gąsior 25
Górol, ci jo górolicek 25
Grajo gracyki 25
Grozik 26
Hajduk 26
Hanka czarne oczka 27
Hej Jana, Jana 27
Hej, bystro woda 28
Hej, górol, ci jo górol 28
Hej, kolęda, hej nam hej 29
Hej, od Krakowa jadę 29
Hej, tam w polu jezioro 29
Hej, te nase góry 30
Hej, wolny ja chłopiec 30
Hej, z góry 30
Hej, żeglujże żeglarzu 31
Hej-jo 31
Himmel und Erde (Niebo i ziemia) 32
Idzie dysc 32
Idzie żołnierz borem, lasem 33
Ja ci powiadała 33
Jak ja jechałem 33
Jakem ja był mały chłopiec 34
Jaś kóniki poił 34
Jedzie chmura, bandzie deszcz 34
Jest drożyna, jest 35
Jezioro 35
Kalina 35
Kare konie 36
Karlik 36
Kazała mi moja mama 37
Kiech ja był mały 37
Kiedy będzie słońce i pogoda 37
Kole granic 38
Koło mego ogródeczka 38

Kamil Bundyra – PSM LUBACZÓW

Kołysanka 38
Kosiłem trawkę 39
Kozioł w ogrodzie matulu 39
Krakowiaczek 40
Którędy Jasiu 40
Kujawiak 41
Laboga chłopaki 41
Lasowiak 42
Laura i Filon 42
Leć głosie po rosie 43
Maciek (Idzie Maciek bez wieś) 43
Mam chusteczkę haftowaną 44
Marsz zbójnicki 44
Maryja Diwa 45
Miała baba koguta 46
Miała ja se, miała 46
Miotlarz 47
Moja matka nie rozumie 47
Moja matuleńko 47
Moja tanecznica 48
Morning has come 48
Na Nowej Górze 48
Na polu stoi leszczyna 49
Na świętego Jana 49
Na tym dworskim moście 49
Nad potoczkiem 50
Nie wyganiaj, owczareczko 50
Niedaleko jeziora 50
O świcie 51
O ty, moje pocieszenie 51
O zmierzchu 52
Od zielonego gaju 53
Odejdź Jasiu od okienka 53
Oj, Janicku 54
Oj, Janie, Janie 54

Kamil Bundyra – PSM LUBACZÓW

Oj, jezioro 54
Oj, kowalu Marcinie 55
Oj, uboga ja siyroteczka 55
Oj, żebym ja miała 55
Pasła dziołcha krówki 56
Pasły się owieczki pod borem 56
Po cóżeście przyjechali 57
Po ogrodzie chodziła 57
Pobłogosław matko 58
Pocieszże mnie, pociesz 58
Pojedziemy na łów 1 58
Pojedziemy na łów 2 59
Popod turnie 59
Posłała mnie matka 59
Poszła Karolinka 60
Pójdziesz li ty przez las 60
Przepióreczka 60
Przez wodę koniczki 61
Przifrugnął gołąbek 61
Rumianki 62
Rzucaj Janku talara 62
Sarna 62
Serote, serote 63
Siadaj Maryś na wóz 63
Siedziała dzieweczka 64
Sikoreczka 64
Siwa hahulinko gdzieś była 64
Skowronecek orze 65
Służył Jasieńko we dworze 65
Szła dziewczyna doliną 66
Szumi las 66
Świeci miesiąc na niebie 66
Tam na górze dębina 67
Tam na ty łące 67
Tam w ogródeczku (Wianki) 68

Kamil Bundyra – PSM LUBACZÓW

Tańcuj, tańcuj 68
Te żywieckie pola....69
To i hola....69
Tramblanka* 70
Trojak 71
Ty pójdziesz górą 72
U matki na zrębie....72
Witaj niebo Stworzyciela 72
W kadzidlańskim boru....73
W moim ogródeczku 73
W murowanej piwnicy....74
W zielonym gaiku 74
Wy, moje gołąbki 75
Wyrzundzaj się dziwce moje 75
Z kamienia na kamień....75
Z tamtej strony jeziora 76
Za górami, za lasami 76
Za lasem 77
Zachodzi słoneczko 77
Zachodźże słoneczko 78
Zakukała kukaweczka 78
Zasiałem se owiesek....78
Ześli sie oba nierobotnicy 79
Zginęła nam pastereczka 79
Zielony jaworze 80
Zielony mosteczek....80
Żuraw 1....81
Żuraw 2....81

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

A dajże mi Boże 1

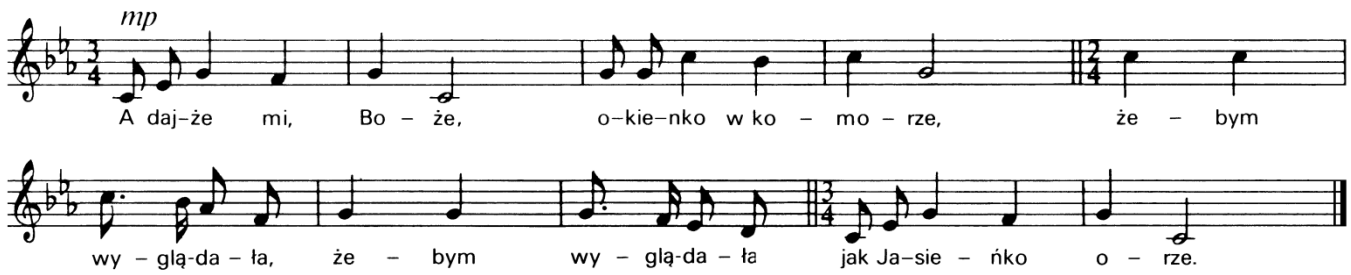

2 Pod gajem, gaikiem, pod gajem zielonym
tam orze Jasieńko konikiem czerwonym, konikiem czerwonym.

3 Jedno staje* zorał, drugie rozpoczyna,
obejrzał się w stronę, czy idzie dziewczyna, czy idzie dziewczyna.

4 Dziewczyna nie idzie, tylko jego matka.
„Coś mi się nie orze ta bruzdeńka** gładka, ta bruzdeńka gładka"

5 „Synu mój, synu mój, synu mój jedyny,
niedaleko wieczór, pójdziesz do dziewczyny, pójdziesz do dziewczyny"

6 „Matuś moja, matuś, tak się tobie zdaje,
mnie jedna godzina całym roczkiem staje, całym roczkiem staje"

***staje** - staropolska jednostka powierzchni zwykle 1,2 – 1,5 ha (ha – hektar to pole kwadratu o boku 100 m)

****bruzdeńka, bruzda -** rowek pozostający po wyoraniu

Adeste fideles 2

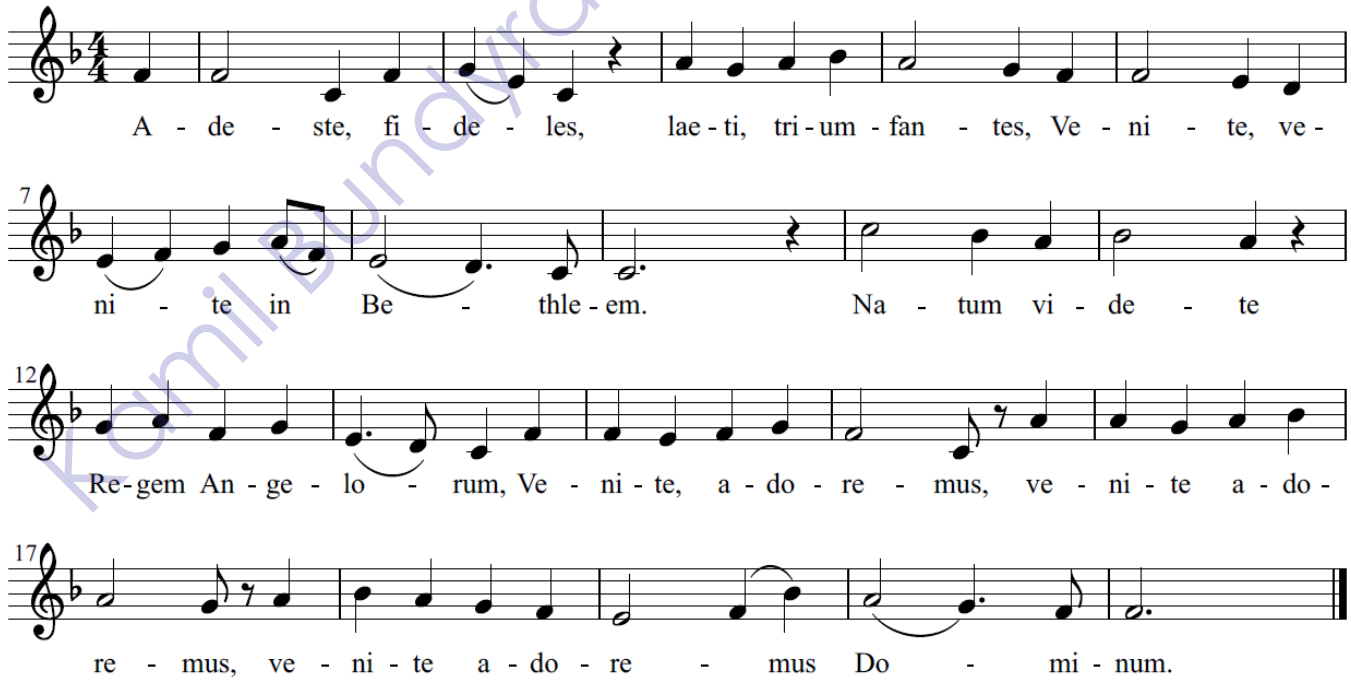

Adeste Fideles (Przybądźcie wierni) – średniowieczny hymn na okres Bożego Narodzenia nieznanego autorstwa. Hymn ten został przetłumaczony na wiele języków i jest jedną z najpopularniejszych kolęd świata. Pochodzenie oryginalnego XIII-wiecznego tekstu przypisywano wielu autorom, np. św. Bonawenturze czy królowi Portugalii Janowi IV. Uważa się, że John Francis Wade spisał i dostosował znany wcześniej tekst i skomponował do niego muzykę.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Tekst łaciński	Tekst polski
Adeste, fideles, laeti triumphantes: Venite, venite in Bethlem: Natum videte Regem Angelorum.	Przybądźcie wierni, weseli, triumfujący Przyjdźcie, przyjdźcie do Betlejem Narodzonego zobaczcie Króla Aniołów.
Venite, adoremus. Venite, adoremus. ***Venite, adoremus Dominum.***	***Przyjdźcie, uczcijmy. Przyjdźcie, uczcijmy.*** ***Przyjdźcie, uczcijmy Pana.***
Deum de Deo, lumen de lúmine, gestant puellae viscera Deum verum, genitum non factum: ***Venite, adoremus…***	To Bóg jest z Boga, światłość ze światłości, Z matki dziewicy zrodzony tu. Bóg to prawdziwy na świat dzisiaj przyszedł: ***Przyjdźcie, uczcijmy…***
Cantet nunc Io chorus Angelórum cantet nunc aula caelestium, Gloria in excelsis Deo: ***Venite, adoremus…***	Śpiewajcie teraz Panu wy anielskie chóry, Śpiewajcie świętej Marii i Panu wraz. Chwała na niebie Panu Najwyższemu: ***Przyjdźcie, uczcijmy...***
Ergo qui natus, die hodierna Jesu, tibi sit glória Patris aeterni Verbum caro factum: ***Venite, adoremus…***	Ten, kto się narodził dnia dzisiejszego, Jezu, nasz ojcze wieczna chwała ci. A słowo ciałem stało się dzisiaj: ***Przyjdźcie, uczcijmy…***

A grała muzyka 3

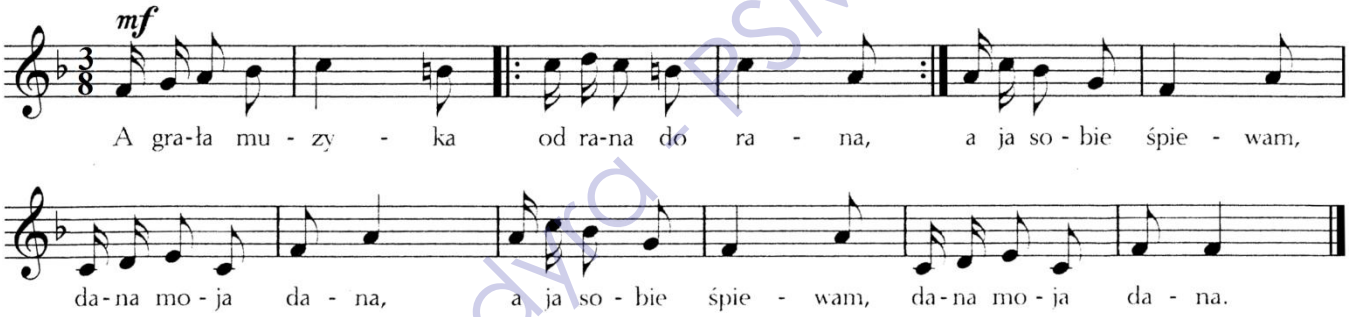

A pod borem 4

W przedmowie do zbioru pieśni kurpiowskich czytamy: *Pieśni kurpiowskie cechuje przeważnie wolne tempo i równomierna, prosta rytmika. Najczęściej obserwujemy melodie o przebiegu falującym, a choć małym zasięgu - bogate w ukształtowaniu melodyki. W sposobie wykonania typową manierą jest urywanie ostatniej sylaby w ostatnim słowie zwrotki.*

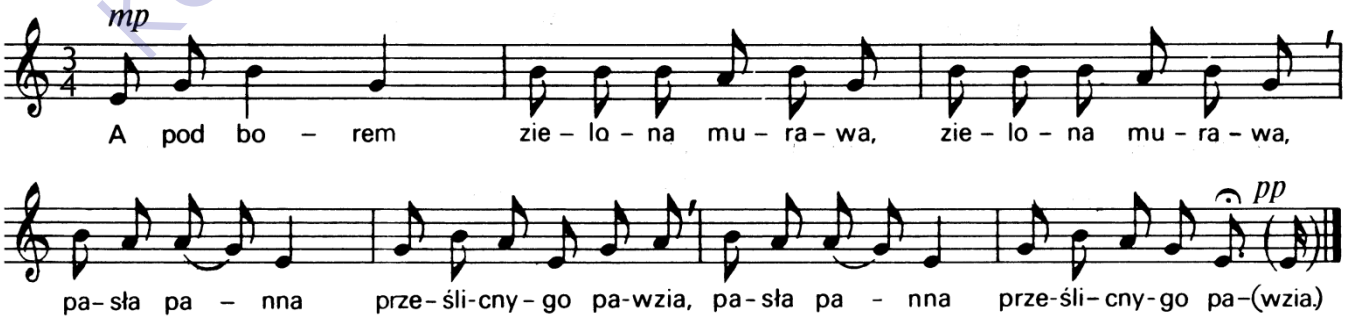

2. Uderzyła chusteczko niechcuncy, chusteczko niechcuncy,
pawź poleciał do boru ksycuncy (bis)

Kami Bundyra - PSM LUBACZÓW

3. Ona za nim, aż się zeznoiła, aż się zeznoiła,
suka wody, by się ochłodziła (bis)

4. Najechał jo prześlicny młodziniec, prześlicny młodzieniec,
a tu, panno, do wody gościniec (bis)

A przed laty, przed wielu — 5

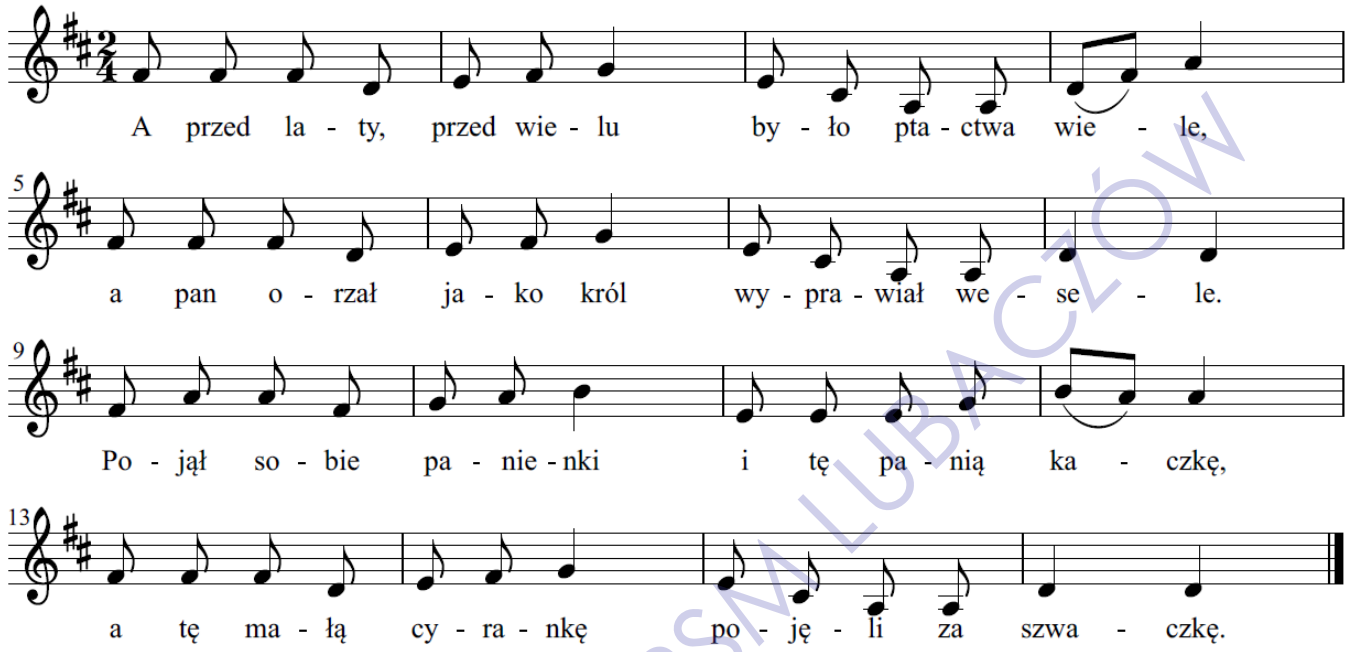

2. Mucha grała na arfie
wyciągała tony,
a jendory stanęły
zadarły ogony.
Wróble żyto młóciły
nikomu nie dały,
co młóciły, to zjadły
wiać go nie kazały.

3. A ta czapla chlip kiep kła
sroka pomagała,
jak czeluście wymiotła
plecy zmorusała.
Sowa piwo warzyła
w tej dębowej dziurze,
a dzięcioł ij pomagał
w czerwonym kapturze.

A ta Marysia — 6

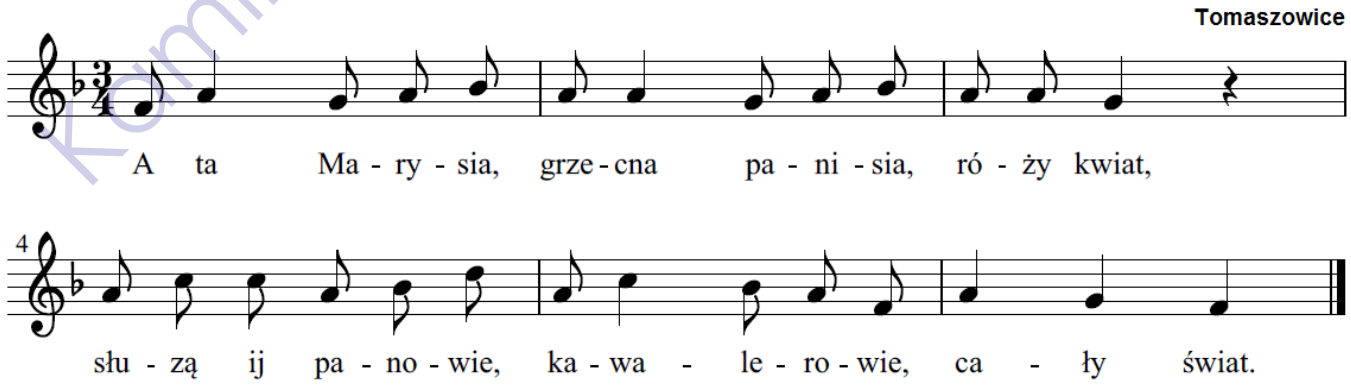

Tomaszowice – wieś położona w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim, w gminie Wielka Wieś. Wieś o wielowiekowej tradycji, powstała prawdopodobnie w I połowie XIII wieku. W roku 1830 Tadeusz Konopka kupił Tomaszowice dla swego syna Romana, wznosząc nowy dwór i zabudowania istniejące do dziś.

Kamil Burdyra - PSM LUBACZÓW

A wsiadajze na wóz 7

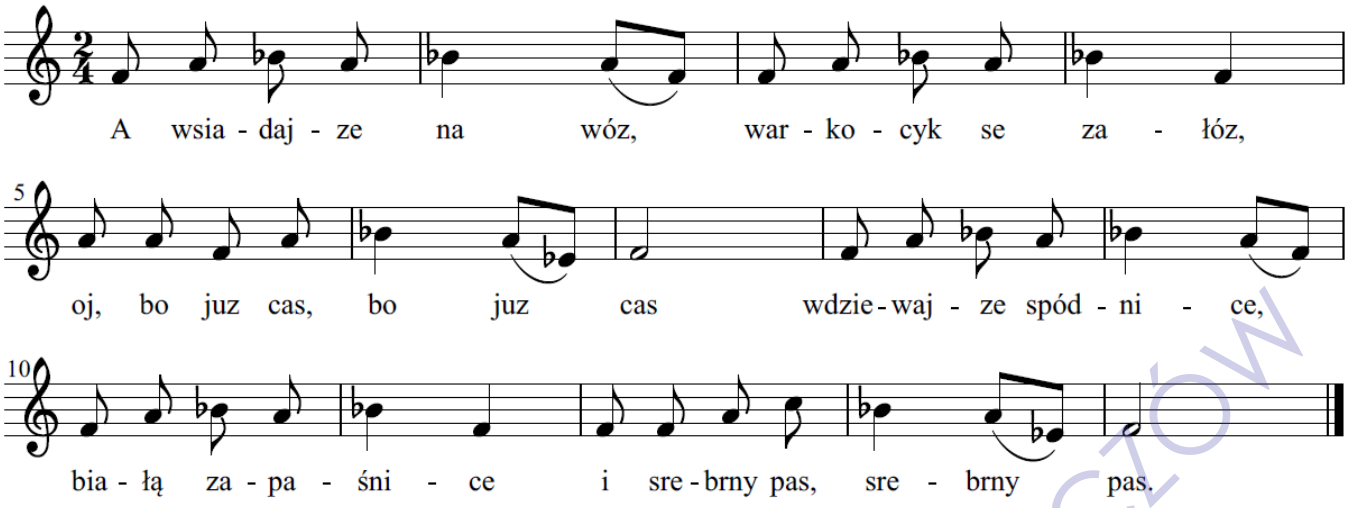

Ach, na polu 8

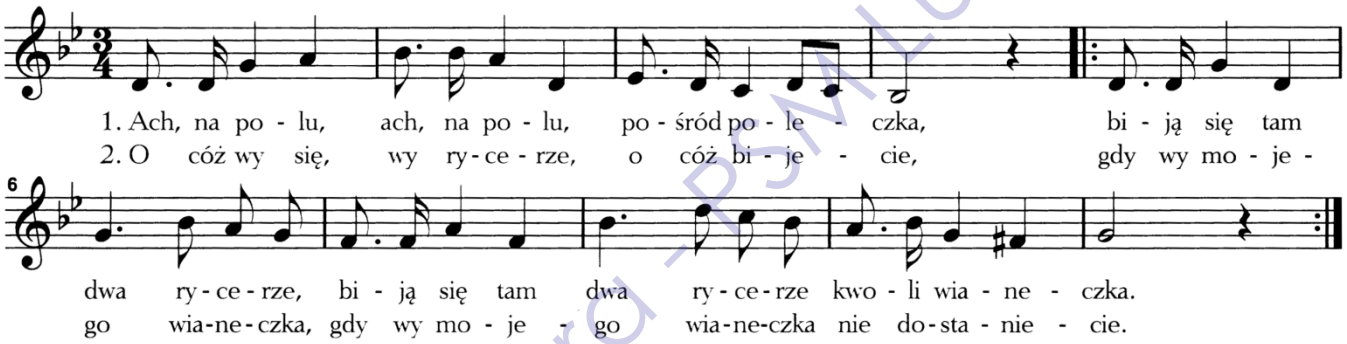

3 Napisał jéj pisaneczko, na pergaminie,
Iże się już żenić będzie, iże się już żenić będzie, w cudzéj krainie./bis

4 A onać mu odpisał, na papiéreczku:
Ożeńże się z Panem Bogiem, gdy ja cię dostać nie mogę, mój kochaneczku!/bis

5 A jeszczeć jéj on posyła, czarną karteczkę,
Iżeby mu powróciła, iżeby mu powróciła jego chusteczkę./bis

6 Chociażby mi téj chusteczki, posłać nie chciała,
Gdyby jeno do téj karteczki, gdyby jeno do téj karteczki z chęcią wejrzała./bis

7 A onać i przeczytała, co tam w niéj stoi,
Iż go od wielkiego żalu, iż go od wielkiego żalu, serduszko boli./bis

8 Ciebieć boli, mnie nie mija, mój kochaneczku,
Wielkiś mi ty smutek zrobił, wielkiś mi ty smutek zrobił memu serdeczku./bis

Kamil Burdyra - PSM LUBACZÓW

Andrzeju, Andrzeju 9

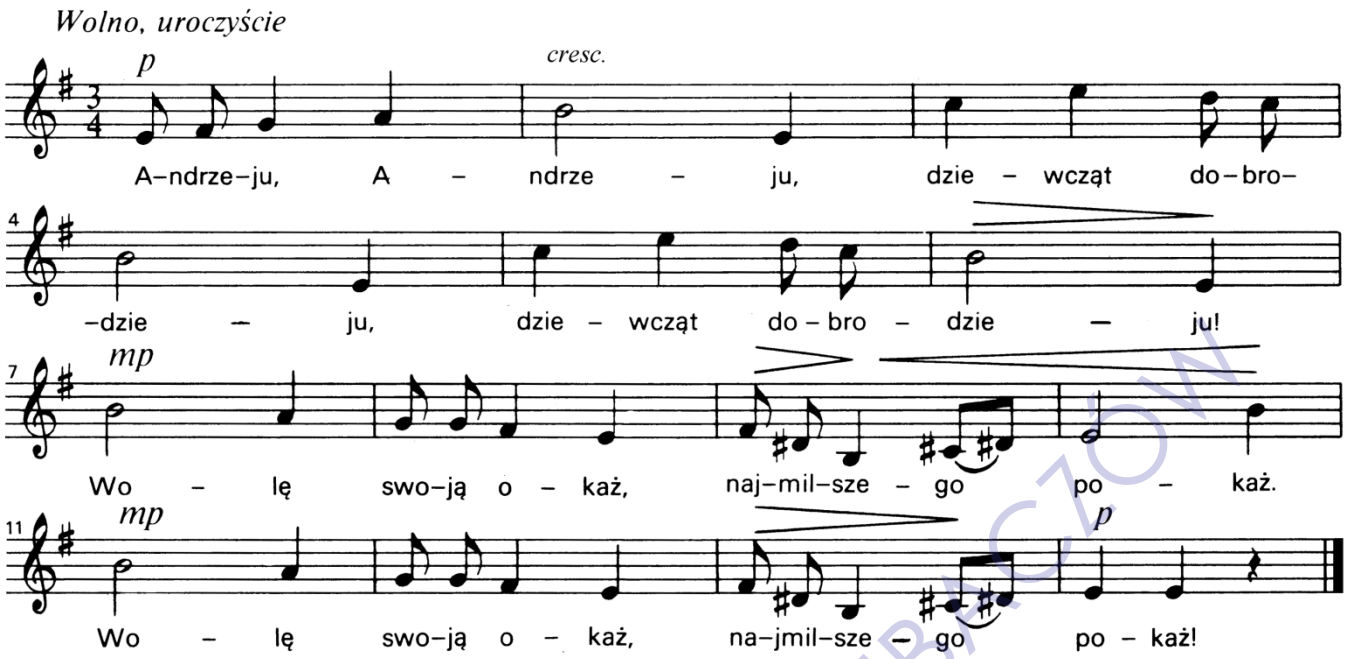

Pieśń ta związana jest z ludowym obrzędem zachowanym gdzieniegdzie do dziś. Andrzejkowy wieczór (29 listopada, w przeddzień imienin Andrzeja) zgodnie z dawnym obyczajem poświęcony jest na wróżby. Tego wieczoru zbiera się młodzież, przeważnie dziewczęta, i wróżą sobie, co je spotka w ciągu całego roku. Wróżby są rozmaite. Do najbardziej popularnych należy lanie na zimną wodę roztopionego wosku. Wosk tworzy najrozmaitcze kształty. Na podstawie tych kształtów oraz ich cienia rzucanego na ścianę, młodzież przepowiada sobie przyszłość. Inną popularną andrzejkową wróżbą było kiedyś ustawianie kolejno przez dziewczęta bucików od ściany aż do progu pokoju. Której bucik pierwszy znalazł się za progiem, ta pierwsza miała pójść w świat. Pójście w świat mogło oznaczać zamążpójście lub wyjazd do innej miejscowości.

Anim jo nie juhas 10

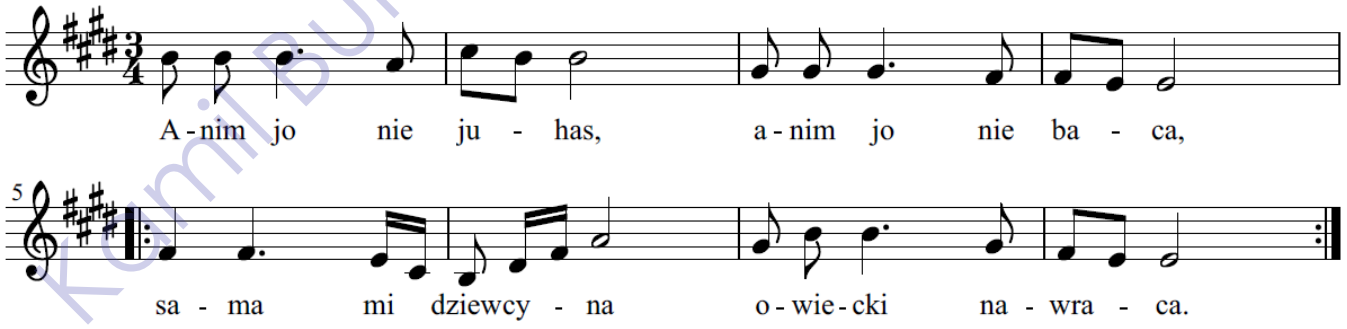

2. Ani mi nie ciężko,
ani mi nie letko.
Tylko mi do mojej,
dziewcyny daleko.

3. Góry moje, góry,
regle moje, regle.
Jak jo se zaśpiwom,
to mi się rozlegle.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Bartoszu, Bartoszu 11

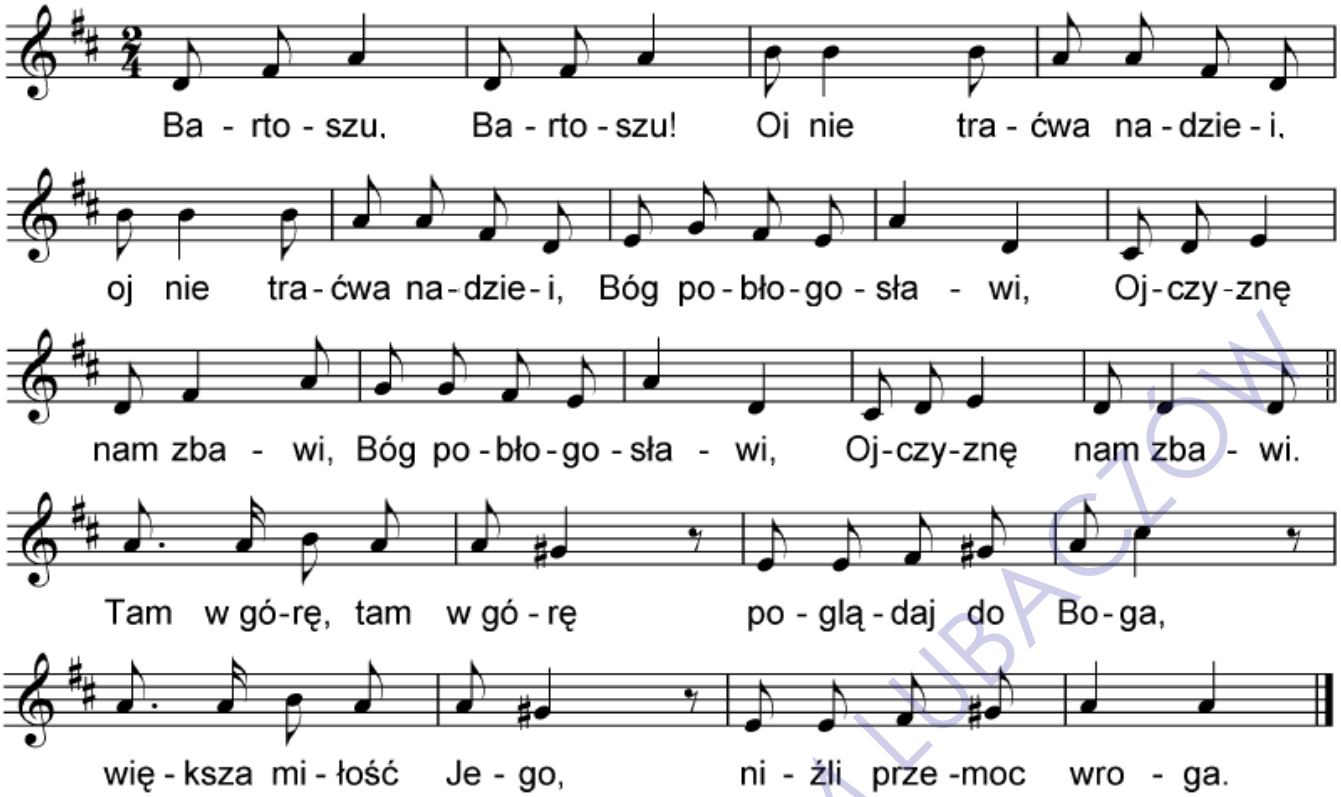

2) Z maleńkiej iskierki
Oj wielki ogień bywa,
Oj wielki ogień bywa.
Pękną, choć twarde,
Przemocy ogniwa!
Pękną, choć twarde,
Przemocy ogniwa!

Oj ostre, oj ostre,
Ostre kosy nasze.
Wystarczą na krótkie
Moskiewskie pałasze.

3) Kiliński był szewcem,
Oj podburzył Warszawę,
Oj podburzył Warszawę
Wyprawił Moskalom
Weselisko krwawe.
Wyprawił Moskalom
Weselisko krwawe.

Nauczył Kościuszko
Pod Racławicami,
Jak siekierą, kosą,
Rozprawić z wrogami.

Około godziny 10 na rynku krakowskim pojawił się Tadeusz Kościuszko, po czym odczytano akt powstania oraz Kościuszko złożył przysięgę:
Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Syna Jego.

Bawmy się w konopki 12

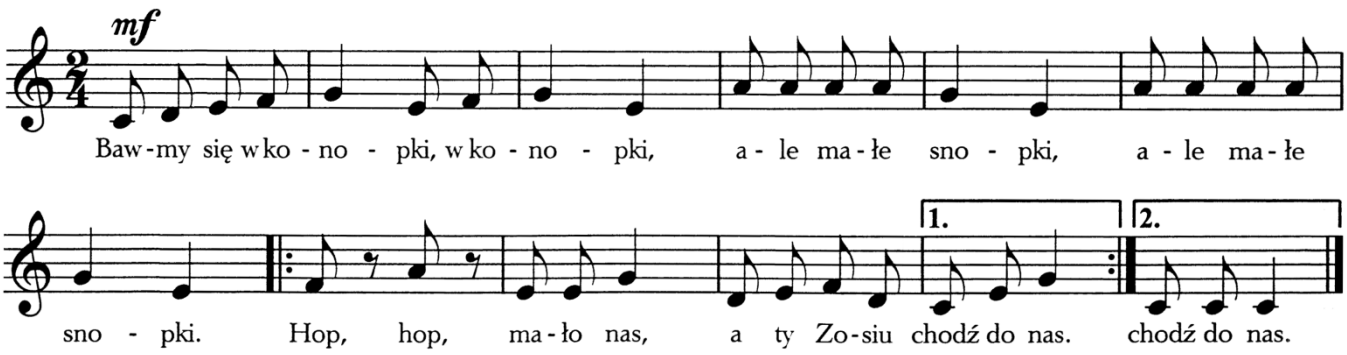

Kamil Budyra - PSM Lubaczów

Bogosław nam 13

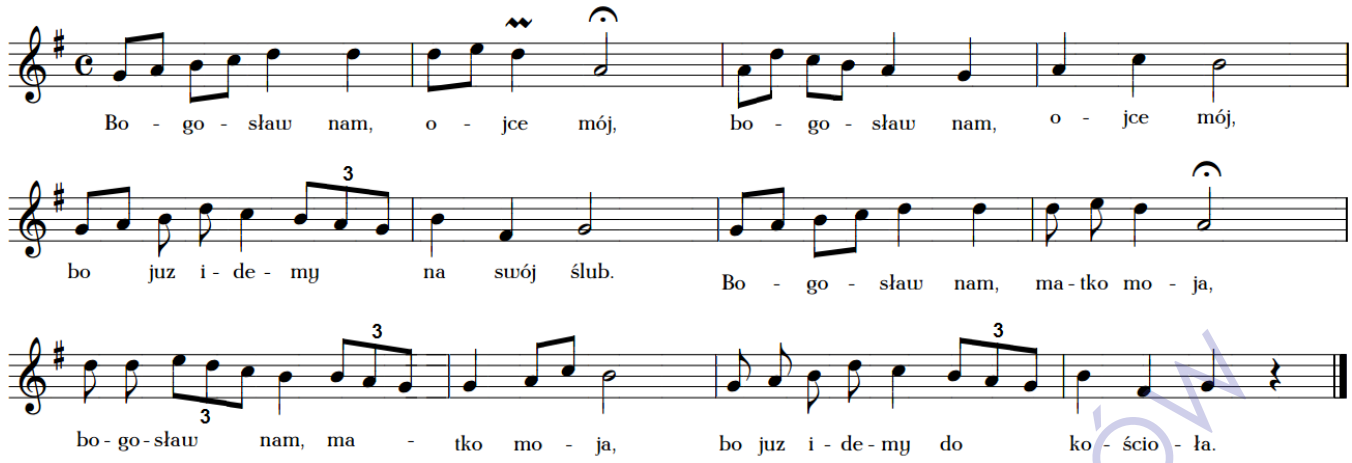

Boże narodzenie Syna jedynego 14

W wiliję Bożego Narodzenia, wstawszy bardzo rano, suszą włościanie przez dzień cały i robią przygotowania do wieczerzy, piekąc strucle z różnej mąki, gotując ryby, rybki i kutiję, składającą się z pszenicy gotowanej z tartym makiem i miodem. Powiadają, że kutiję takową , wprowadził w powszechne użycie jeden ze Świętych ruskich, żywiąc się nią na puszczy (leśnej). Jak tylko wzejdzie i ukaże im się pierwsza gwiazda, zaściela gospodyni sianem stół i miejsce (klepisko) pod stołem (wierząc , że na temże samem sianie istotnie Chrystus się urodził), a dziewki chodzą po chatach spraszać sąsiadów lub znajomych, zwłaszcza mniej zamożnych, również i do chat gospodarzy zamożniejszych. Zwaśnieni z sobą, godzą się wówczas, a znakiem szczerej chęci do zgody, jest to gdy jeden z nich pośle do drugiego kogoś z prośbą o przybycie na wiliję. Po spożyciu potraw postnych, do których należą grzyby i suszone owoce, biorą włościanie łyżkami wyżej wymienioną kutiję i rzucają ją pod powałę; gdy się kutija przylepi cała do powały lub belki, znakiem to, że będzie urodzaj na wszystką kresencyę; jeśli się do niej przylepi tylko mak a pszenica odleci, to będzie urodzaj na mak i jarzyny ogrodowe, pszenica zaś i inne zboże chybi. Po tej zabawie i wieczerzy skręcają ze słomy, zasłanej na stole i pod stołem, powrósła, z któremi idą do sadu i tam obwiązują niemi drzewa owocowe; mówiąc: dneś, gody, wysznio (lub inny owoc) rody. O północy idą na pastuszkową mszę do cerkwi.

Nienadowa

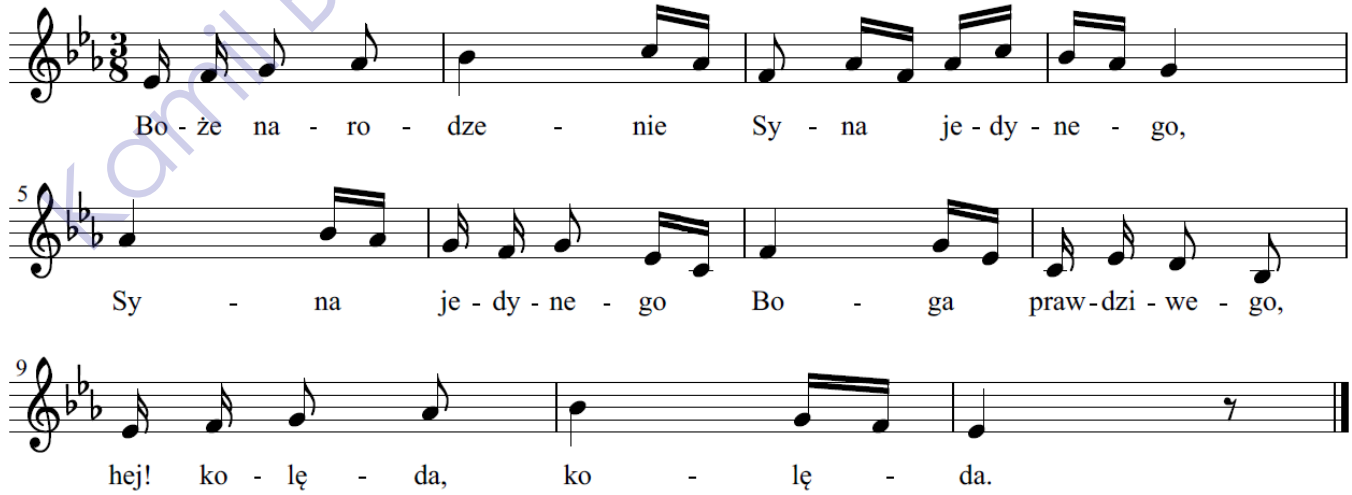

Nienadowa – wieś w Polsce położona w województwie podkarpackim, w powiecie przemyskim, w gminie Dubiecko, nad rzeką San.

Kamil Bunkowski - PSM Lubaczów

Muzyka rosyjska stanowi przejaw jednego z najciekawszych procesów rozwojowych w historii słowiańskich kultur muzycznych. Jej głęboki związek z muzyką ludową, jej korzenie sięgające bizantyjskiej kultury, jej bardzo wcześnie skrystalizowany wyraźnie narodowy charakter, jej świadome powiązanie tematyczne z problematyką społeczną – sprawiają, że stanowi ona dziś dla nas szczególnie interesujący rozdział historii muzyki ogólnoświatowej. Historia muzyki rosyjskiej jest dla nas pouczająca z jednego głównego powodu: przejawiał się w niej od wieków organiczny związek muzyki artystycznej z twórczością ludową o wiele silniejszy, niż w innych kulturach słowiańskich, na które oddziaływała muzyka krajów zachodnioeuropejskich. Ponieważ jednak muzyka ludowa była przez wieki przekazywana z pokolenia na pokolenie tradycją ustną, jej szczegółowe zrekonstruowanie jest prawie niemożliwe a na pewno bardzo trudne.

Brzoza 15

rosyjska melodia ludowa

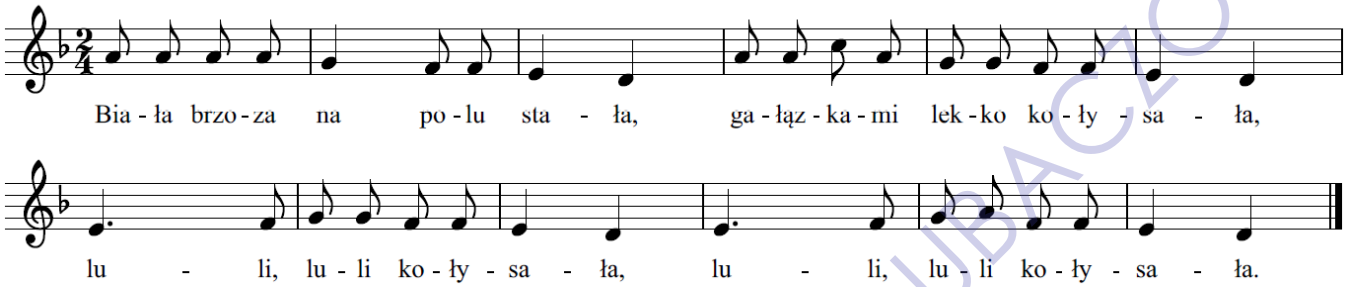

2. Któż z niej będzie gałązki ścinał?
Któż z niej będzie skrzypki wyrzynał?
Luli, luli, wyrzynał./bis

3. Pójdę tam ku brzozie bieluśkiej,
wytnę sobie skrzypki maluśkie.
Luli, luli, maluśkie./bis

4. Potem utnę trzy gałązeczki,
zrobię sobie trzy fujareczki.
Luli, luli, fujareczki./bis

5. Na skrzypeczkach będziem sobie grali,
na fujarkach wesoło świstali.
Luli, luli, będziem grali./bis

Był Duda 16

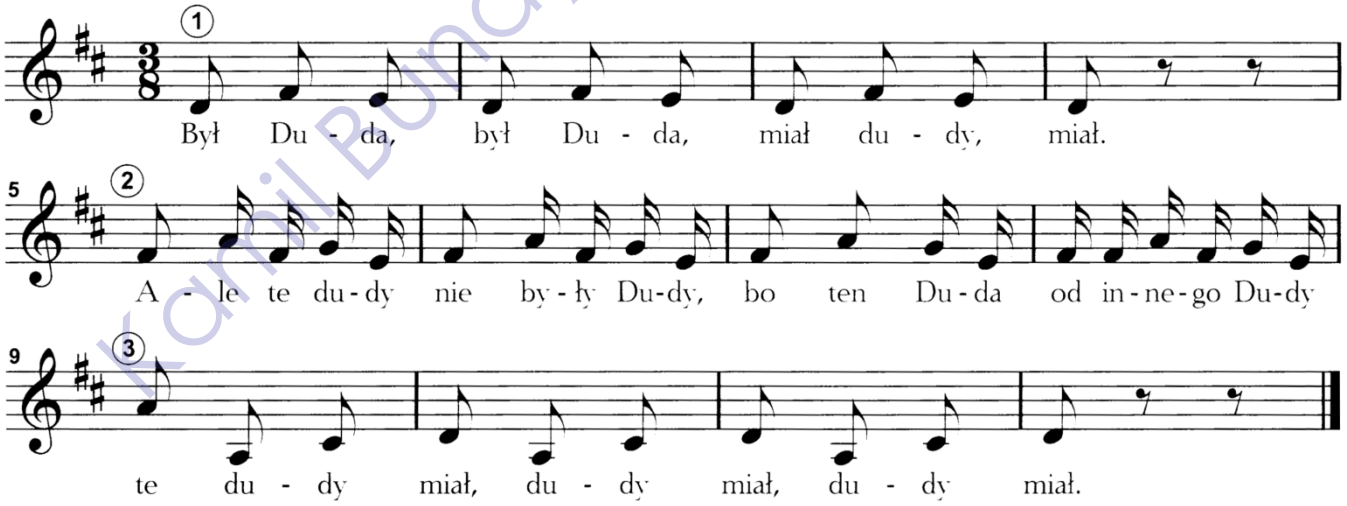

DUDY - najwcześniejsze wzmianki o dudach pochodzą ze starożytności. Instrument ten był popularny w armii rzymskiej. Podobno cesarz Neron był zapalonym dudziarzem. Dudy składają się z worka zrobionego najczęściej ze skóry, jednej (lub więcej) piszczałki melodycznej zwanej przebierką, oraz jednej lub więcej piszczałek burdonowych zwanych bąkiem. Powietrze wdmuchuje się do worka przez rurkę ustami lub za pomocą mieszka (dymki). Powietrze uchodzi z worka przechodząc przez wszystkie piszczałki, które brzmią jednocześnie. Tony burdonowe towarzyszą melodii granej na przebierce. Dudy pozwalają na granie melodii bez przerw na oddech.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Był niejaki krzywy Jan 17

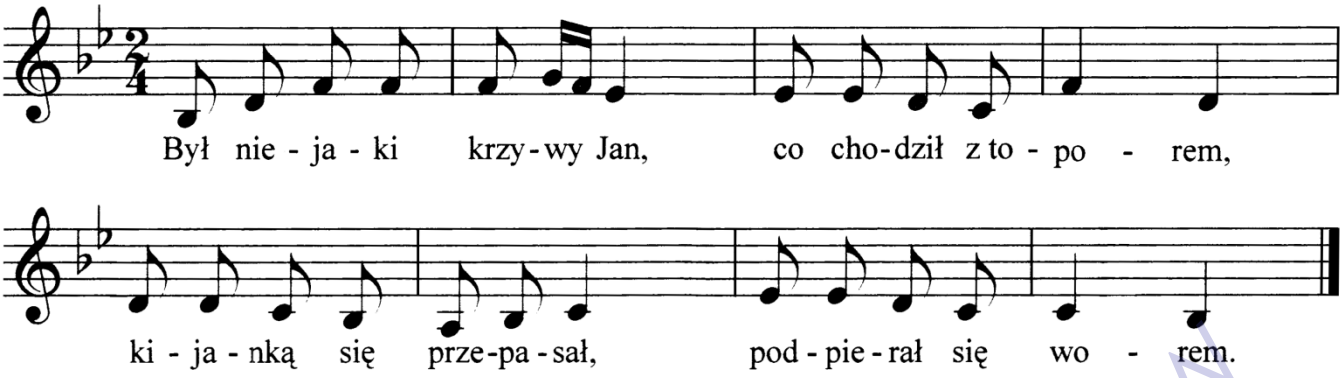

2. Miał on studnię za pasem,
brał wodę przetakiem*,
chwytał ryby grabiami,
strzelał wilki makiem.

***przetak** – rodzaj dużego okrągłego sita

Była babuleńka 18

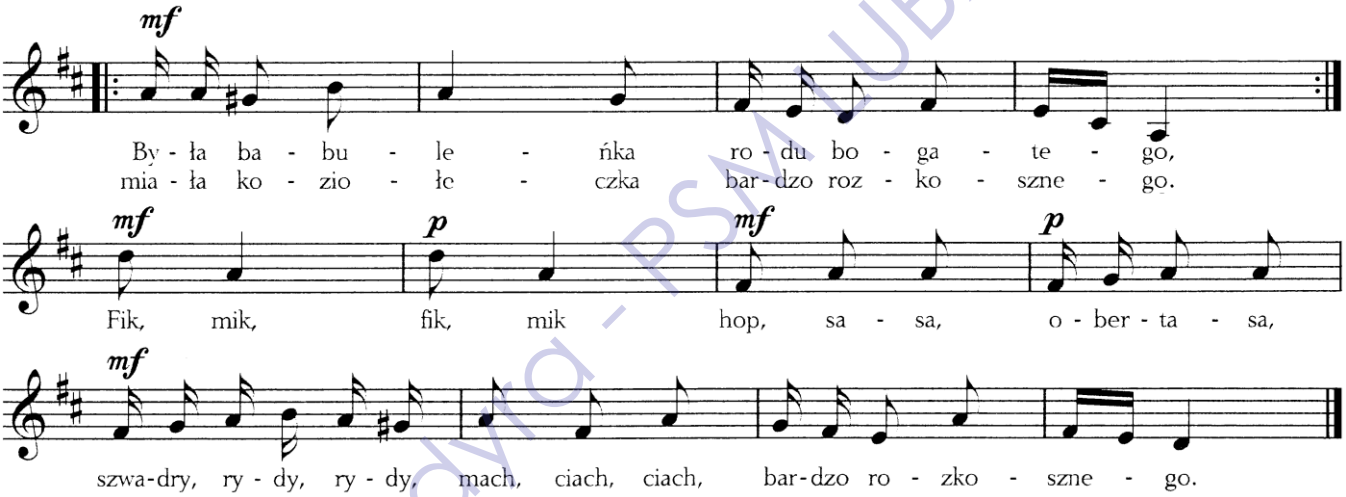

2. A ten koziołeczek był bardzo rozpustny,
wyjadł babuleńce ogródek kapusty.
Fik, mik…
ogródek kapusty.

3. Wzięła babuleńka kijaszka cienkiego,
zaczęła wyganiać koziołka psotnego.
Fik, mik…
koziołka psotnego.

Chmiel 1 19

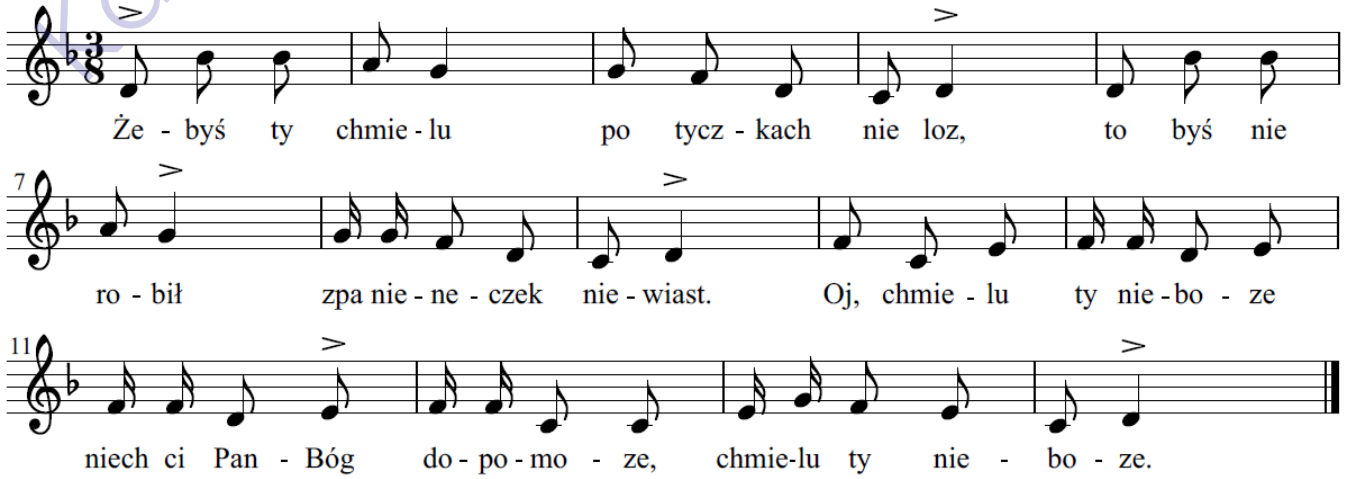

Kamil Burdyło - PSM Lubaczów

Chmiel 2 — 20

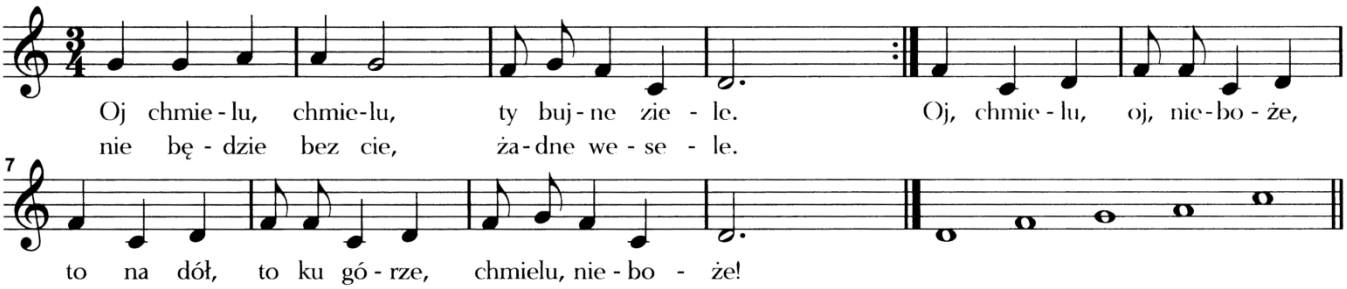

Chodziła po polu — 21

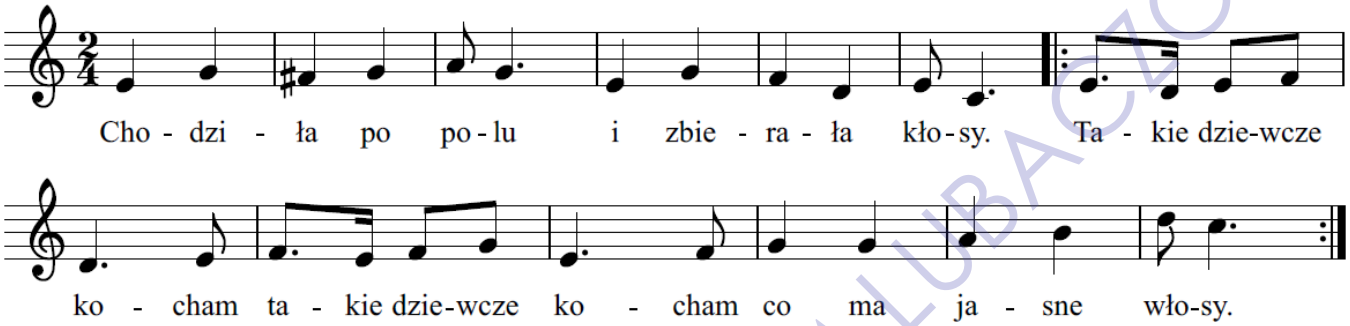

2. Co ma jasne włosy
i oczy niebieskie.
Nie oddałbym ja jej,
nie oddałbym ja jej
za berło królewskie (bis)

Czarny baran — 22

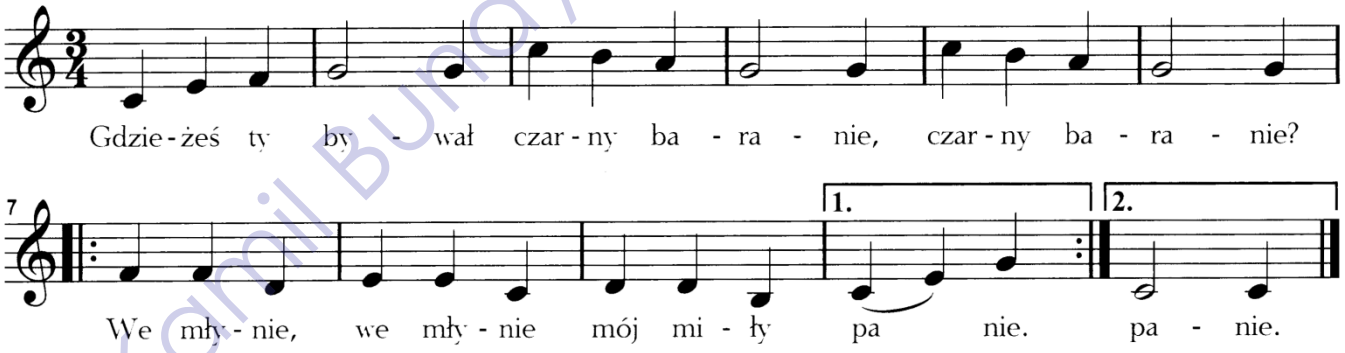

2 Cóżeś tam robił czarny baranie?
Mełł mąkę, mełł mąkę mój miły panie **2x**

3 Cóżeś tam jadał, czarny baranie?
Gałeczki, kluseczki, mościwy panie **2x**

4 Jakożeś jadał, czarny baranie?
Łyk łyk łyk, łyk łyk łyk, mościwy panie **2x**

5 Cóżeś tam pijał, czarny baranie?
Pomyje, pomyje, mościwy panie **2x**

6 Jakożeś je pił, czarny baranie?
Chlip chlip chlip, chlip chlip chlip,
mościwy panie **2x**

7 Cóż młynarz mówił, czarny baranie?
Kijem bił, kijem bił, mościwy panie **2x**

8 Gdzieżeś uciekał, czarny baranie?
Hopsasa do lasa, mościwy panie **2x**

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Czego kalino w dole stoisz 23

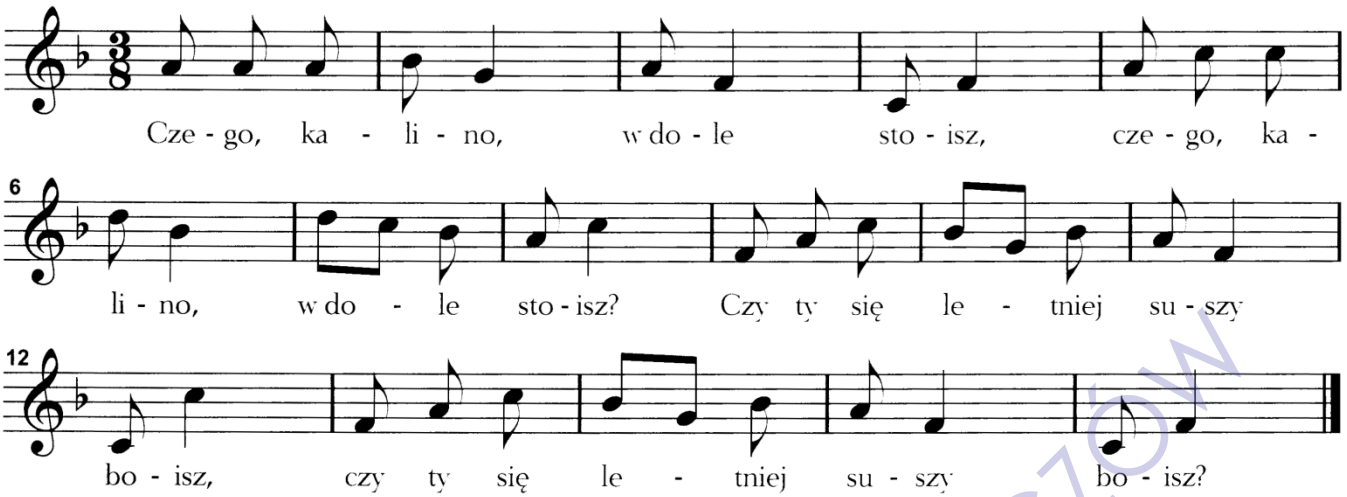

W dole stanęłam, w dole stoję,
2 na górce suszy się nie boję,
na górce suszy się nie boję.

Urosłam ja tu na tej górze,
3 będę patrzała ku jaworze,
będę patrzała ku jaworze.

Rośnij, kalinko, rozwijaj się;
4 a ty, dziewczyno, namyślaj się,
a ty, dziewczyno, namyślaj się.

Czerwone jabłuszko 24

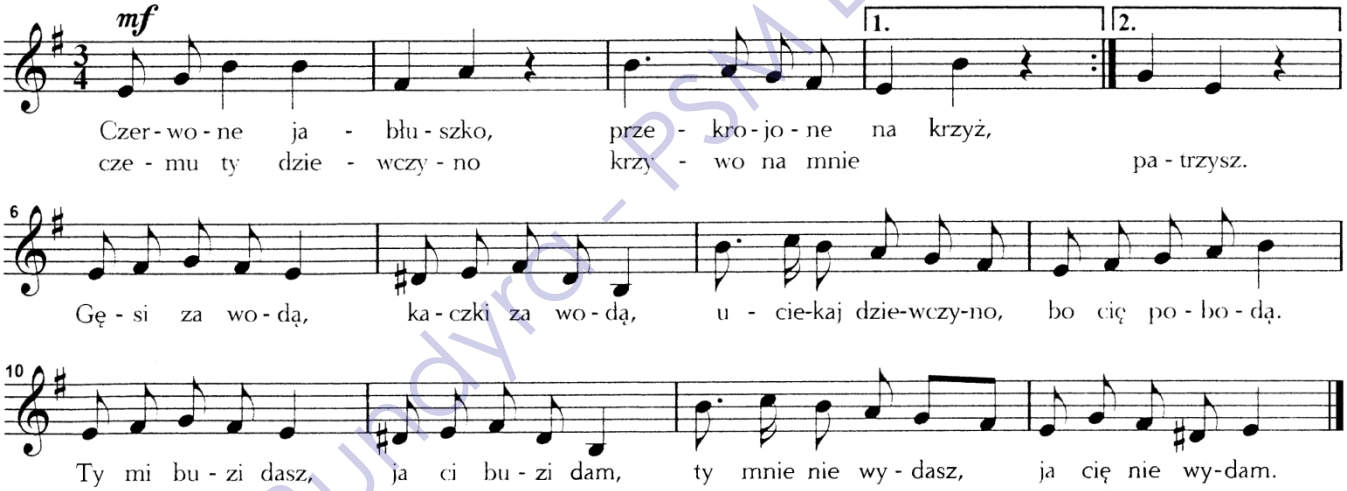

2. Czerwone jabłuszko po ziemi się toczy,
tę dziewczynę kocham, co ma siwe oczy.

3. Modre oczy miała, modrymi się śmiała,
modrymi mrugała, bo innych nie miała.

Czerwone jagody 25

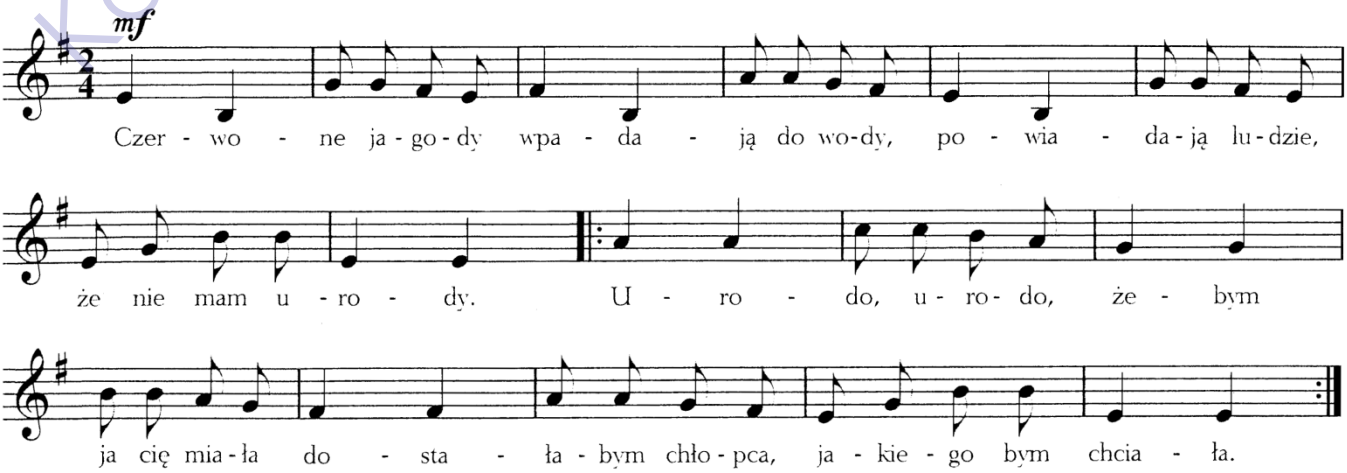

KomiBurdyro - PSM LUBACZÓW

2. Choć urody nie mam
Ale czyste serce
za pana nie pójdę
Byle kogo nie chcę
Za pana nie pójdę
Sama się szanuje
Niechże mnie byle kto
W rączkę nie całuje

3. Raz mi matuś rzekła
Córuś moja droga
Przecież masz majątek
Na co ci uroda?
Majątku nie mają
A mają urodę
Tam się chłopcy schodzą
Jak po żywą wódę

Ćwierkaj, przepióreczko 26

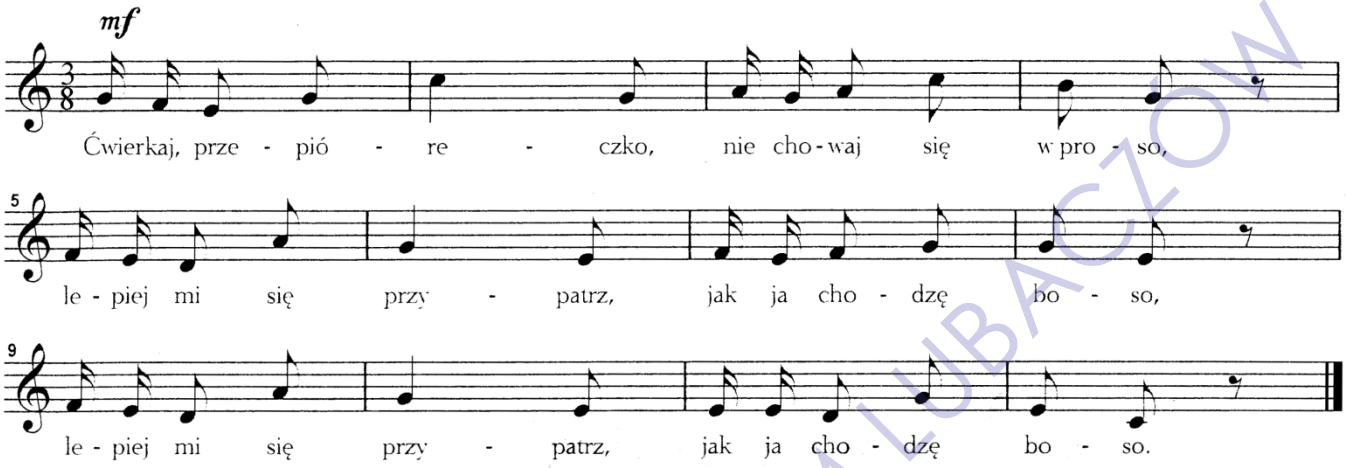

2. Nie ma jak przepiórce,
butów nie kupuje,
nie sieje, nie zbierze,
nic się nie turbuje*.

3. Żebym była ptaszkiem,
w polu bym fruwała,
kto by chciał mnie złapać,
to bym uciekała.

***turbuje** – martwi, frasuje, niepokoi

Dzieweczko ze Śląska 27

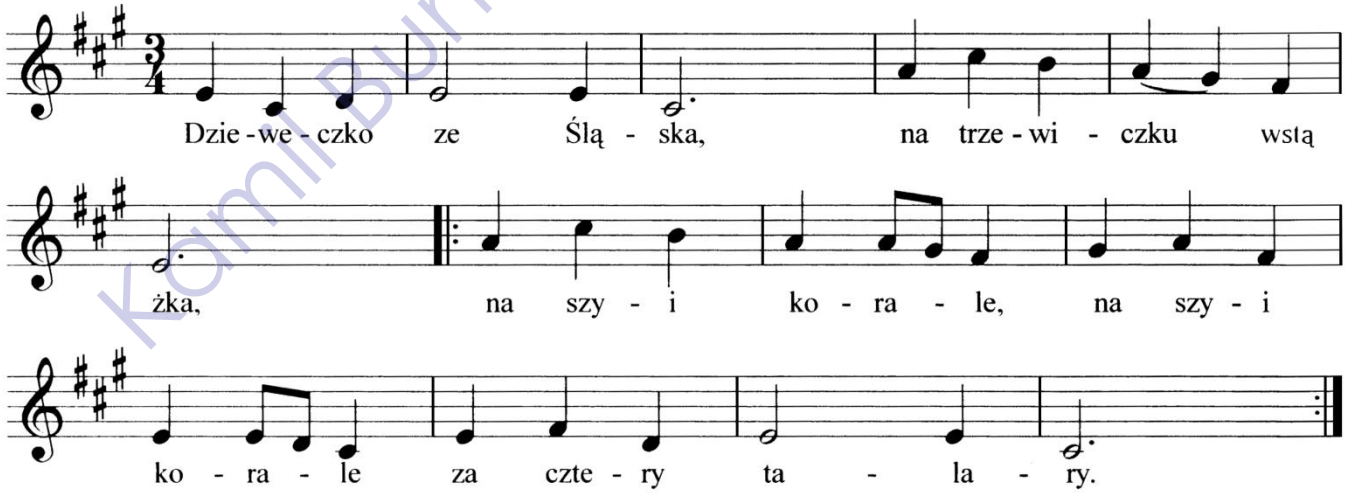

2. Fartuszek jedwabny
w kwiatki wyszywany,
na głowie chusteczka
za dobre słóweczka.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Dzisiaj, dzisiaj a najgorzyj jutro 28

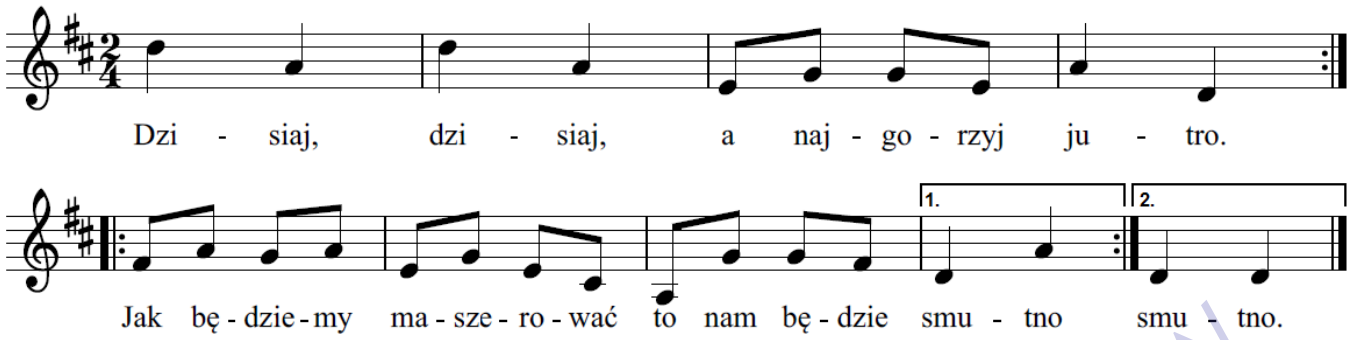

Dziś Marcin 29

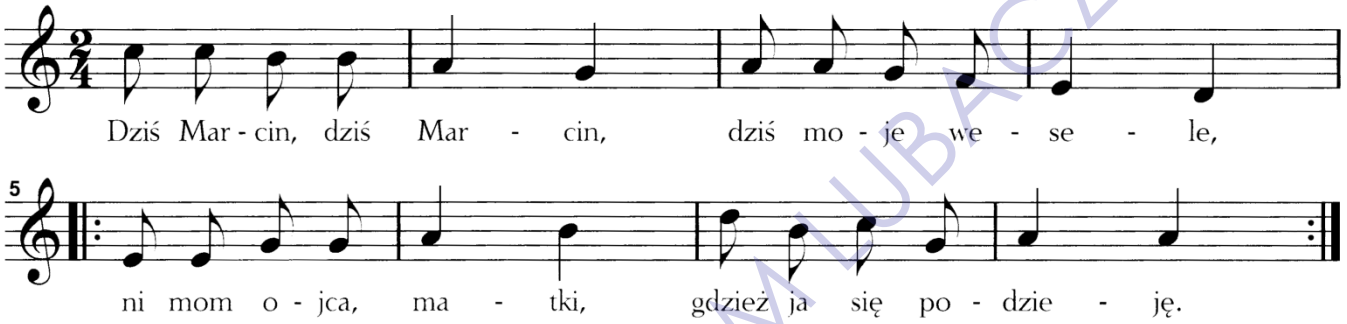

Ej wy moi ojcowie 30

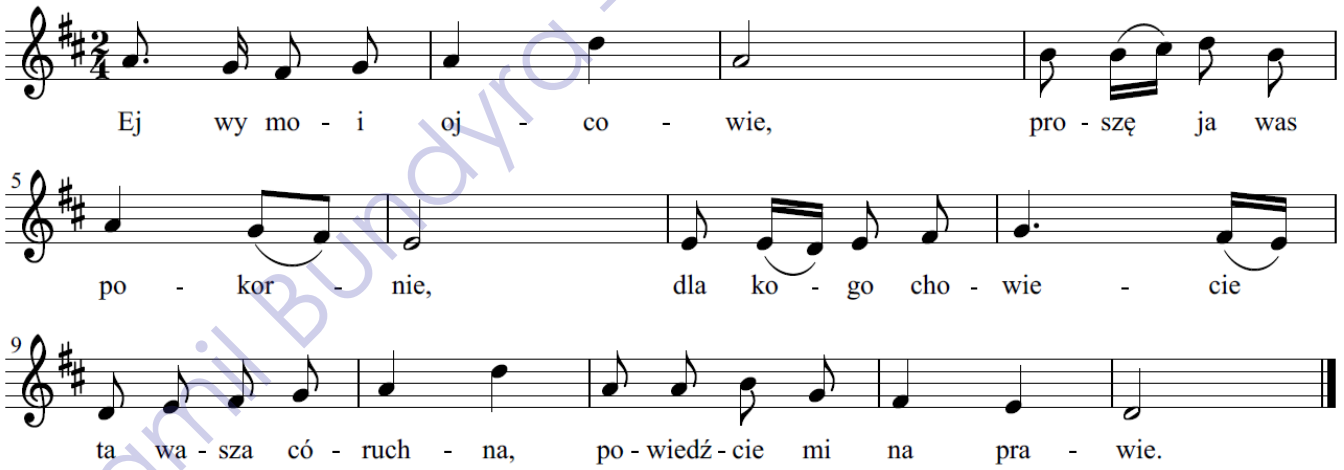

Ej, idzie se Janicek 31

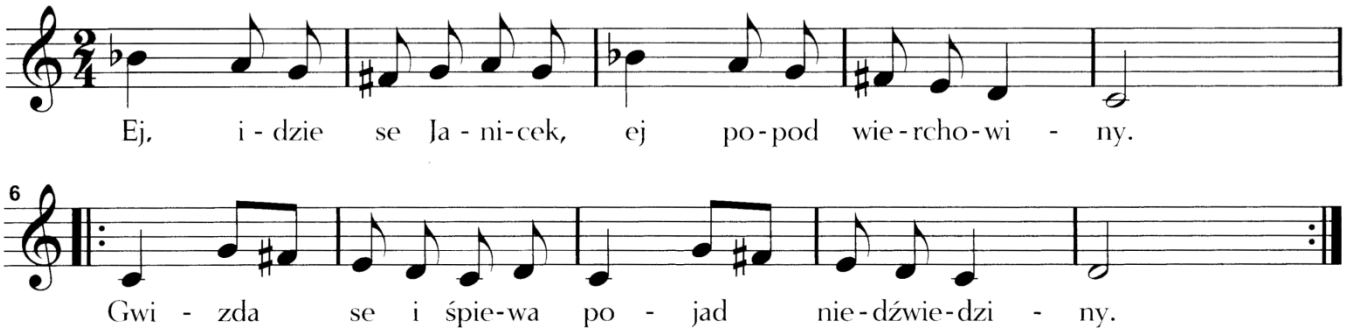

Kamil Bundyra - PSM Lubaczów

Frasuje się moja mama 32

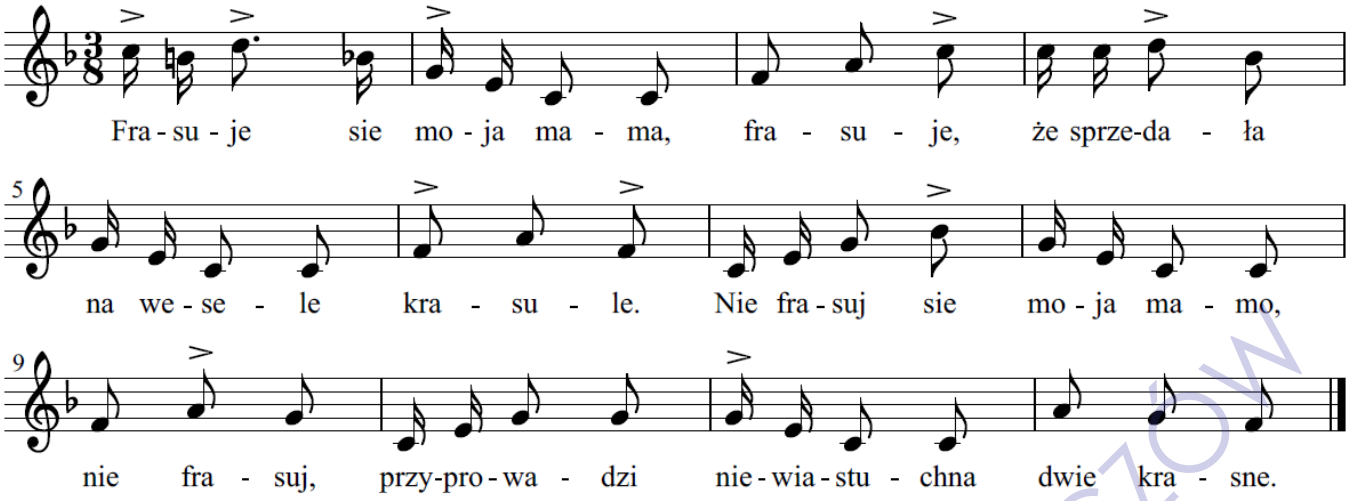

Gaiku zielony 33

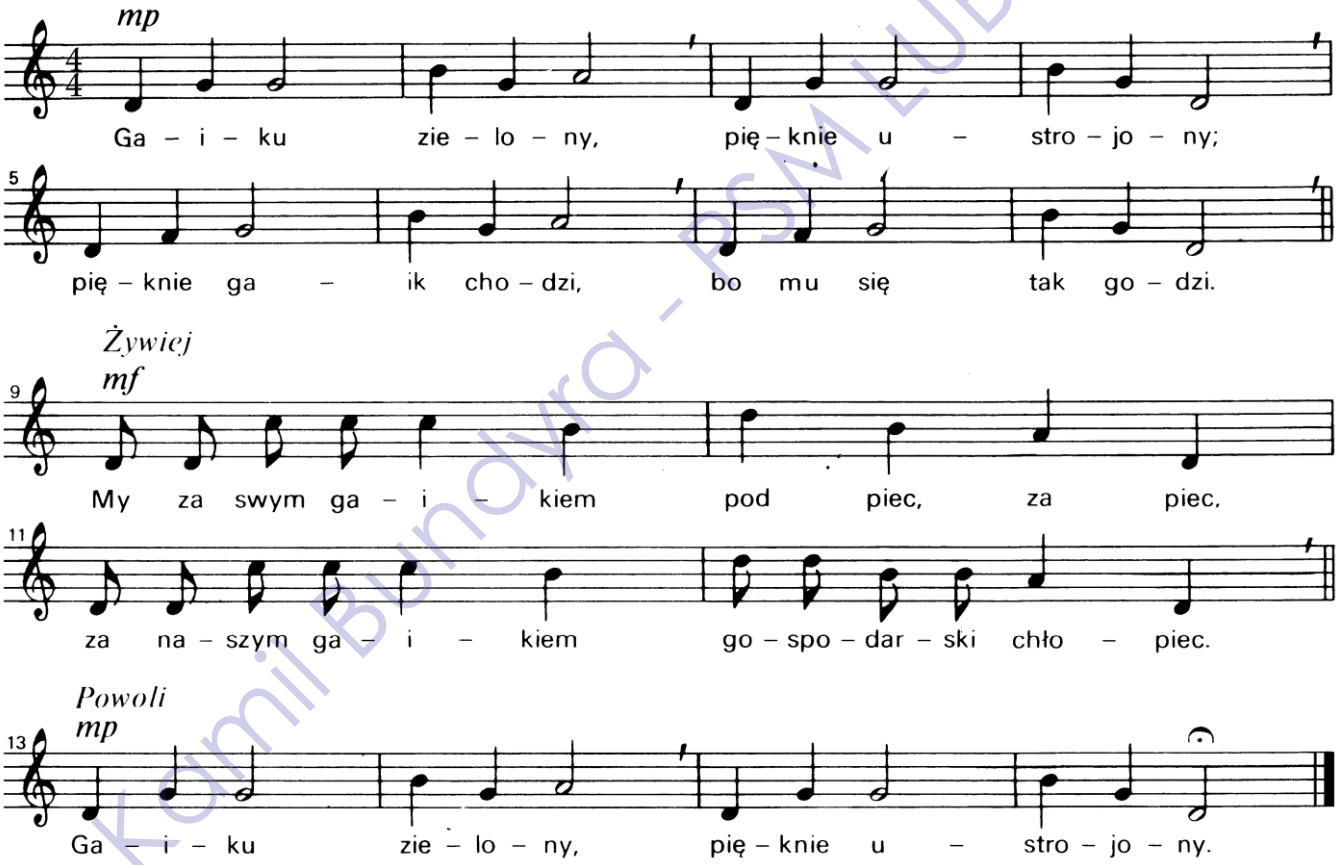

Komil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Gąsior 34

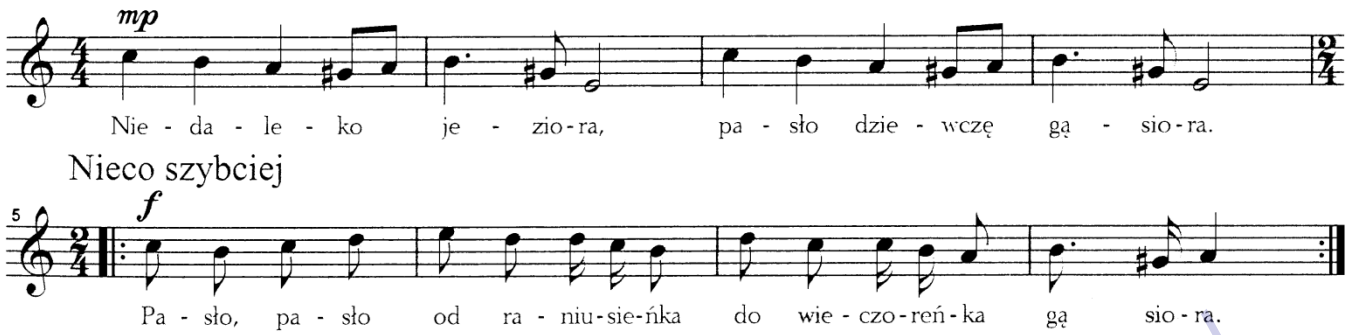

Górol, ci jo górolicek 35

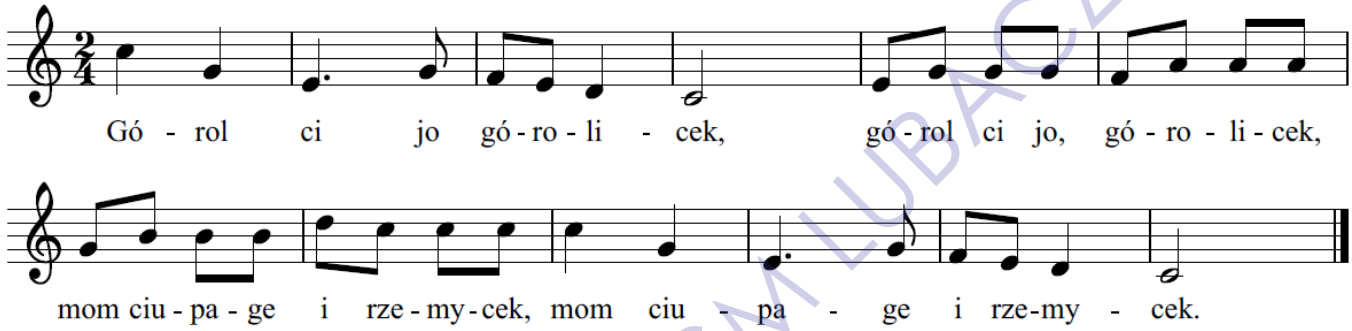

2. Ciupagą se pobrzękuje, 2x
rzemycek se odpasuje. 2x

3. Górol ci jo górolicek, 2x
Gdzie się podział mój rzemycek. 2x

Grajo gracyki 36

Jest to piosenka weselna. Śpiewana była przez druhny przed udaniem się panny młodej z domu do kościoła. Zwyczaj wymagał, by panna młoda nie spieszyła się do ślubu i ociągała przed opuszczeniem domu rodzinnego.

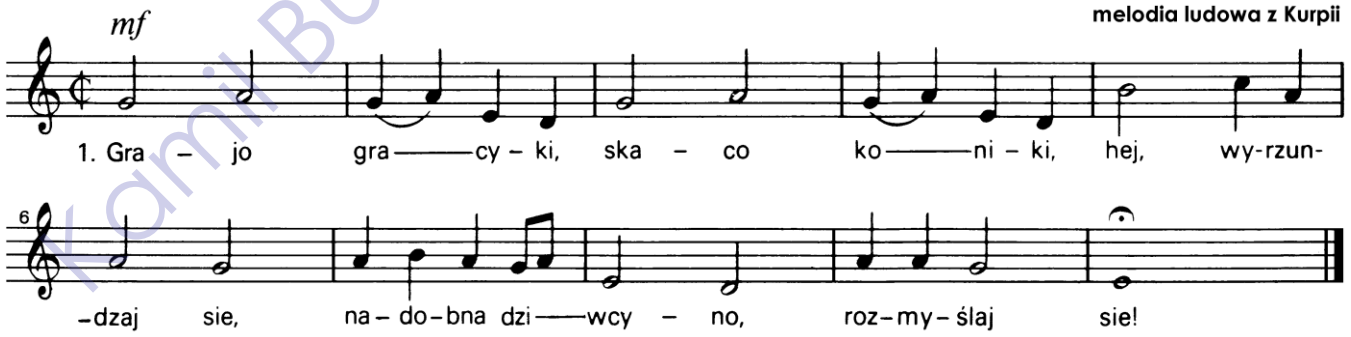

2. A ona stała, odpowiedziała:
„Oj, nie boje sie,
u swojej matuli
zostane sie”.

*wyrzundzaj sie – wybieraj się

**rozmyślaj sie – namyśl się, zdecyduj

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Grozik 37

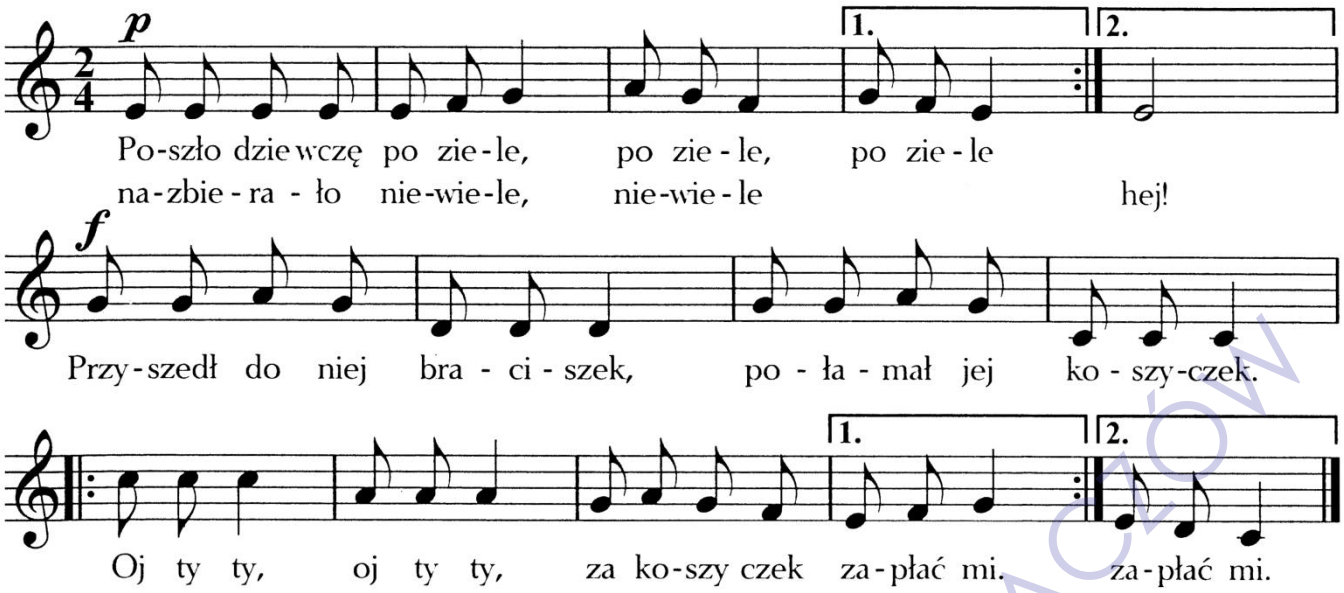

Hajduk 38

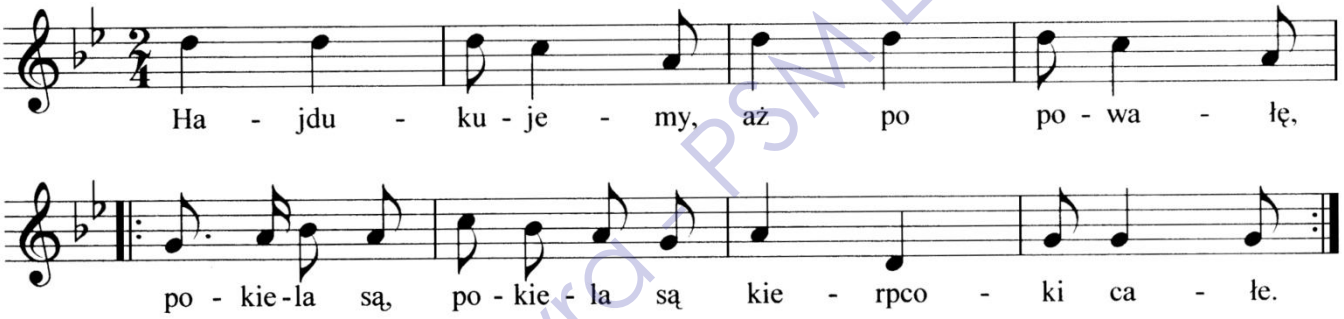

2 Kaj je zedrymy, kaj je zedrymy,
to se boso jeszcze lepiej potańcujemy!/bis

Hajduk – taniec pochodzenia węgierskiego, rozpowszechniony w Polsce w XVI wieku. Taniec w żywym tempie o parzystym metrum (2/4). Tempo często ulega zmianom, muzycy zazwyczaj dostosowują się do tancerza. Hajduk wykonywany jest głównie przez mieszkańców południowo-zachodniej części Żywiecczyzny. Jest to taniec tańczony parami, jednak większą rolę odgrywa w nim partner, który popisuje się swoją sprawnością fizyczną, wykonując skoki, uderzenia ręką o uniesioną nogę, głębokie przysiady, pełzanie w przysiadzie, skoki w pozycji poziomej. Taniec kończy się figurami zbiorowymi.

powała - drewniany strop, pułap, sufit

kierpce, kierpcoki - tradycyjne góralskie obuwie skórzane. Dziś noszone tylko podczas wyjątkowych uroczystości. Czarne dla mężczyzn, jasne dla kobiet.

Koncert Bundy - PSM LUBACZÓW

Hanka czarne oczka 39

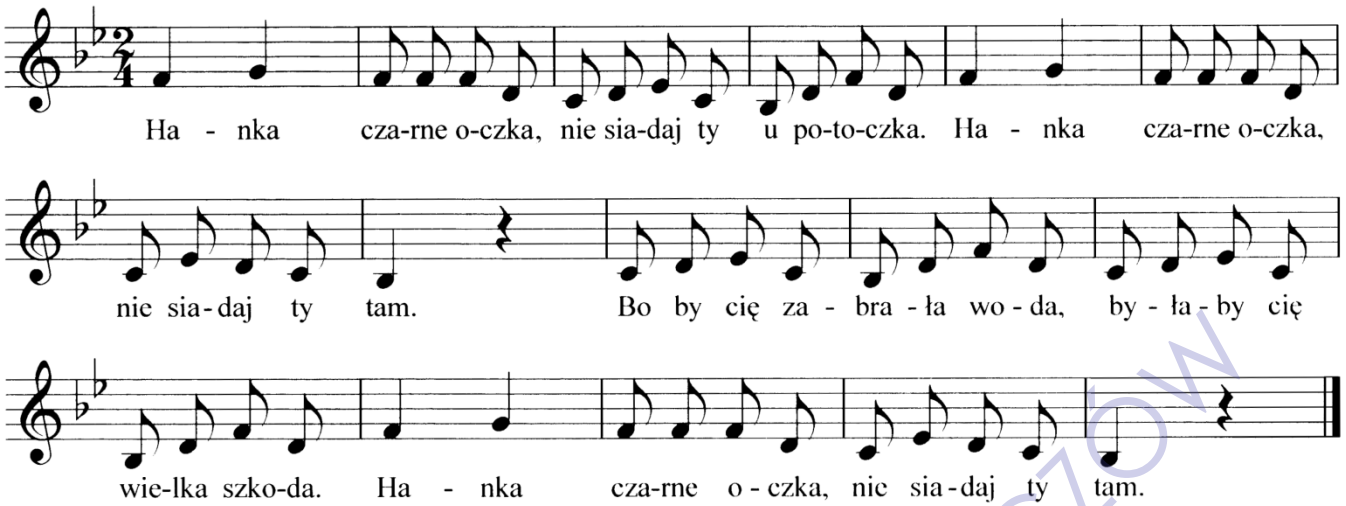

Hej Jana, Jana 40

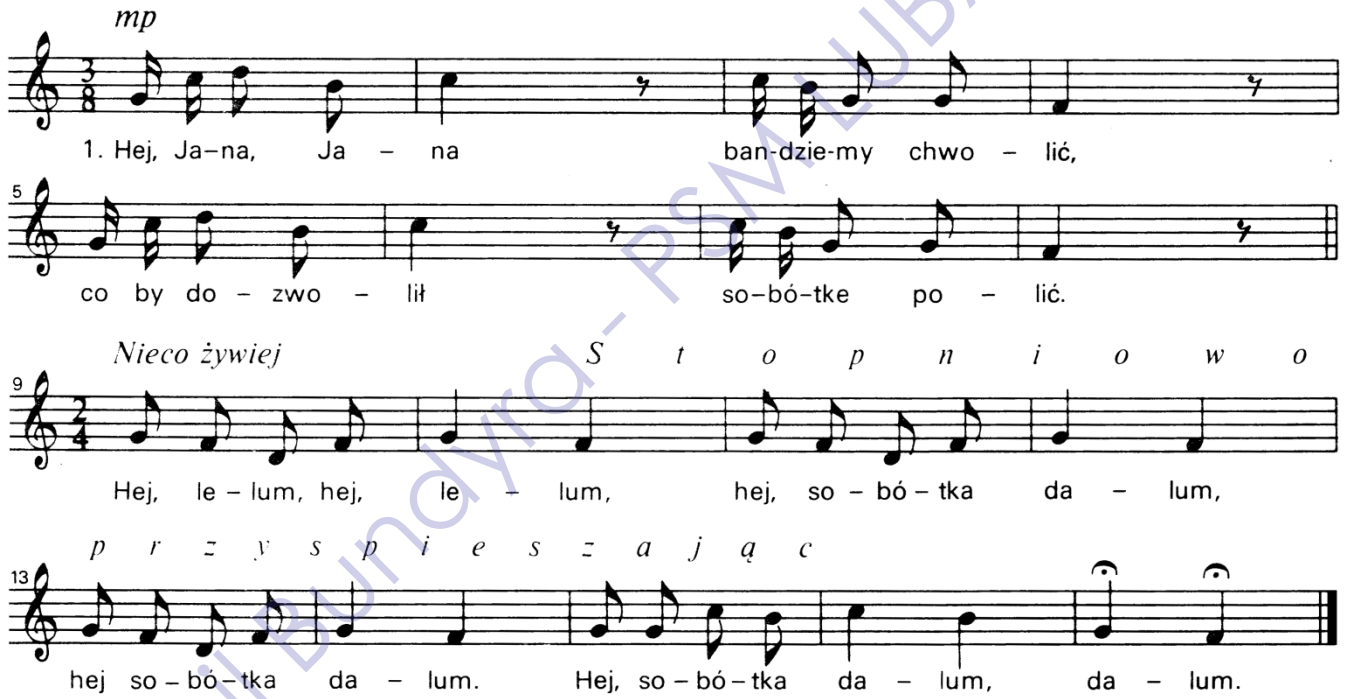

2. Hej, narwe jo ci kans maryjonku,
Cobyś nie uciukł preczka kochanku.
Hej, lelum…

* słowo **lelum** prawdopodobnie pochodzi od imienia pogańskiego boga Lela, który występuje w legendach wielu plemion słowiańskich jako opiekun miłości i małżeństwa

** **kans** - gdzieś *** **preczka** - precz

Noc Kupały (noc kupalna, kupalnocka) - słowiańskie święto związane z letnim przesileniem Słońca, obchodzone w najkrótszą noc w roku, czyli najczęściej z 21 na 22 czerwca (późniejsza wigilia św. Jana - potocznie zwana też *nocą świętojańską* i posiadająca wówczas wiele zapożyczeń ze święta wcześniejszego - obchodzona jest z 23 na 24 czerwca).

Na południu Polski, Podkarpaciu i Śląsku uroczystość o podobnych charakterze zwie się **sobótką** lub **sobótkami**, na Warmii i Mazurach **palinocką**. Nazwa Noc Kupały, *kupałnocka* utrwaliła się w tradycji Mazowsza i Podlasia.

Sobótka - polska nazwa dużych ognisk palonych podczas świąt.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Hej, bystro woda 41

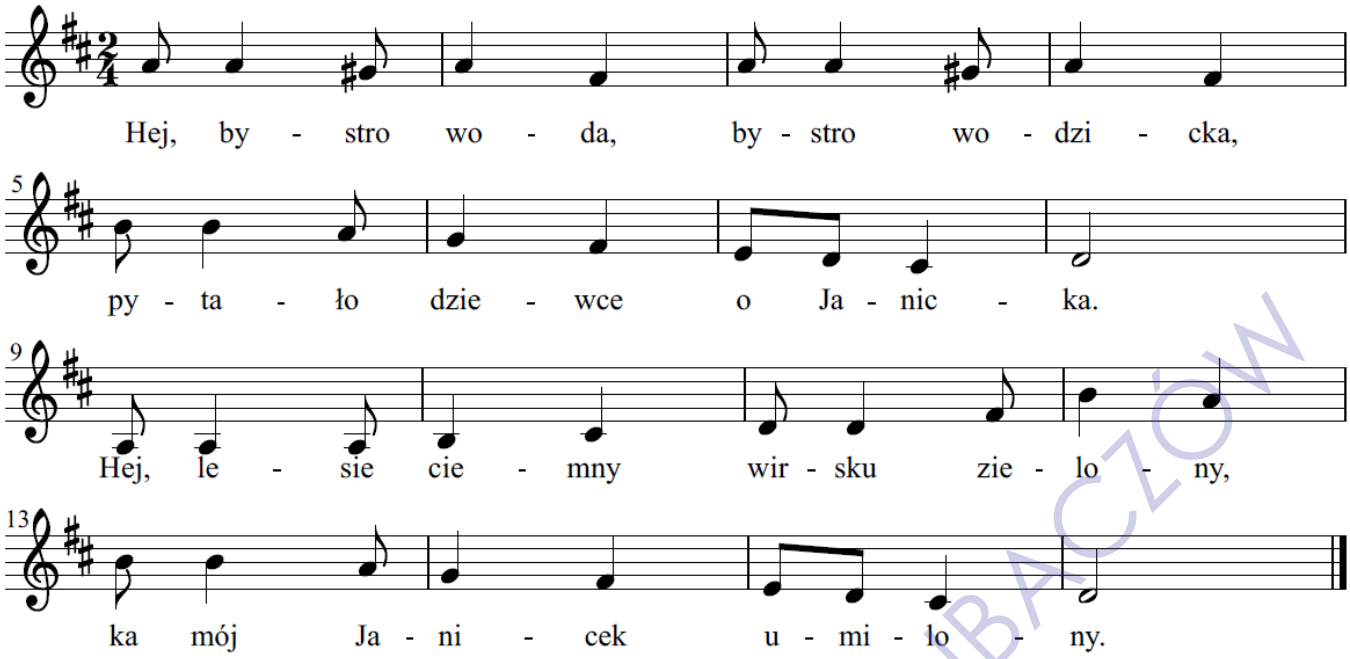

2. Hej, powiadali, hej, powiadali,
hej, ze Janicka porubali.
Hej, porubały go Orawiany,
hej, za owiecki, za barany.

Orawa – kraina historyczna w Europie Środkowej w dorzeczu rzeki Orawy. Przeważająca część Orawy znajduje się obecnie w granicach Słowacji, natomiast jej północno-wschodnia część należy do Polski.

Orawianie – ludność góralska zamieszkująca Orawę.

Hej, górol, ci jo górol 42

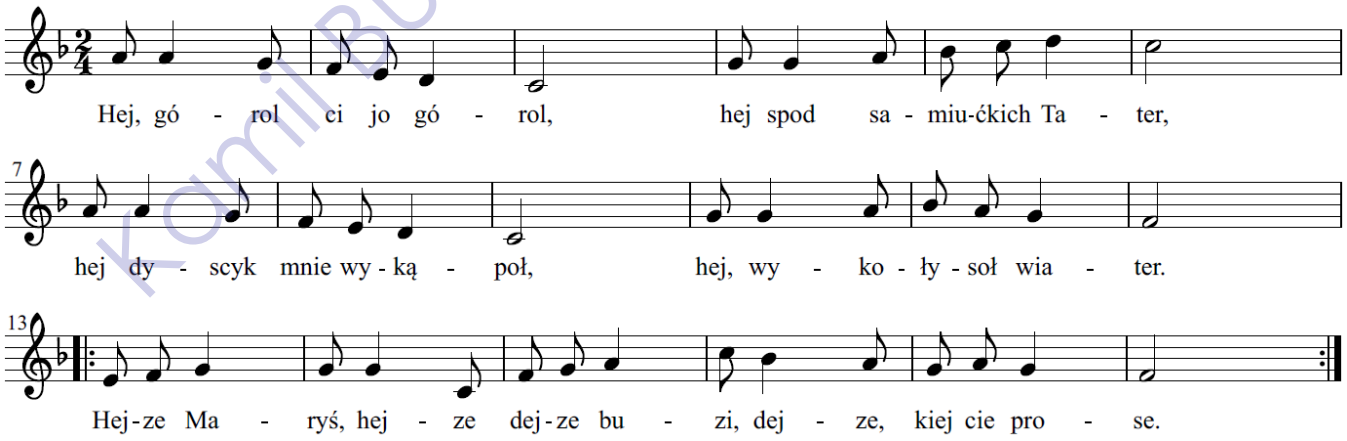

2. Hej, dyscyk mnie wykompoł,
hej, wiater wykołysał,
hej, cozem sie napłakał,
ale mnie nikt nie słysoł.

3. Hej, nicego mi nie zal,
hej, ino kapelusa,
hej, cok sie jej nakłanioł,
hej, nie kciała, psia dusa!

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Hej, kolęda, hej nam hej 43

Kraków

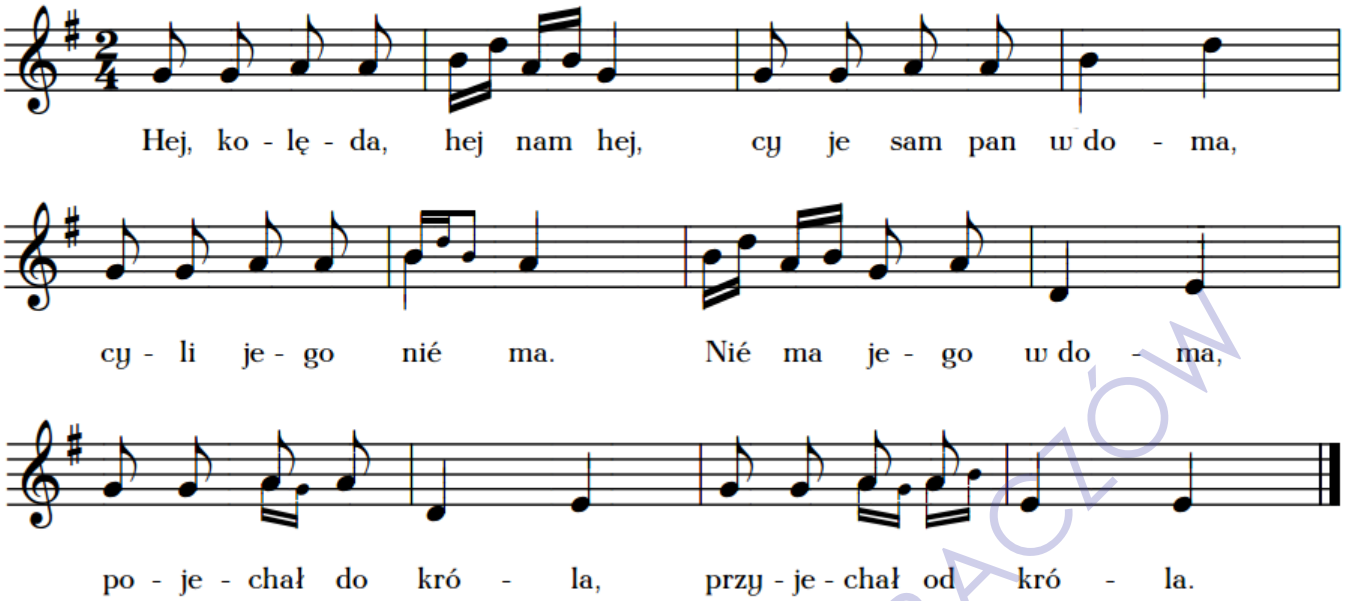

Hej, od Krakowa jadę 44

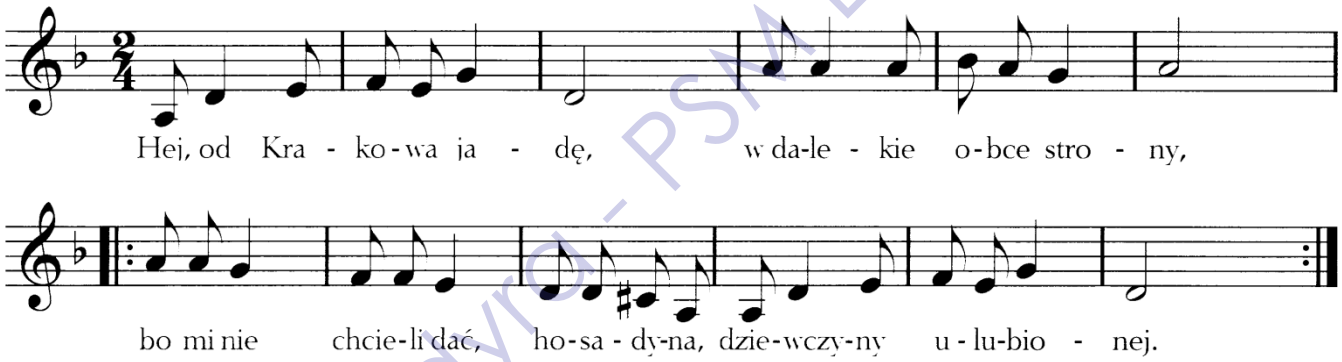

2. Oj, cesarskim gościńcem,
oj, jedzie wóz za wozem,
jak mi cię nie dadzą, hosa dyna,
oj, popłynę se morzem.

3. Oj, popłynę se morzem
Lub utopię we Wiśle,
żebyś ty wiedziała, hosa dyna,
jak ja o tobie myślę.

Hej, tam w polu jezioro 45

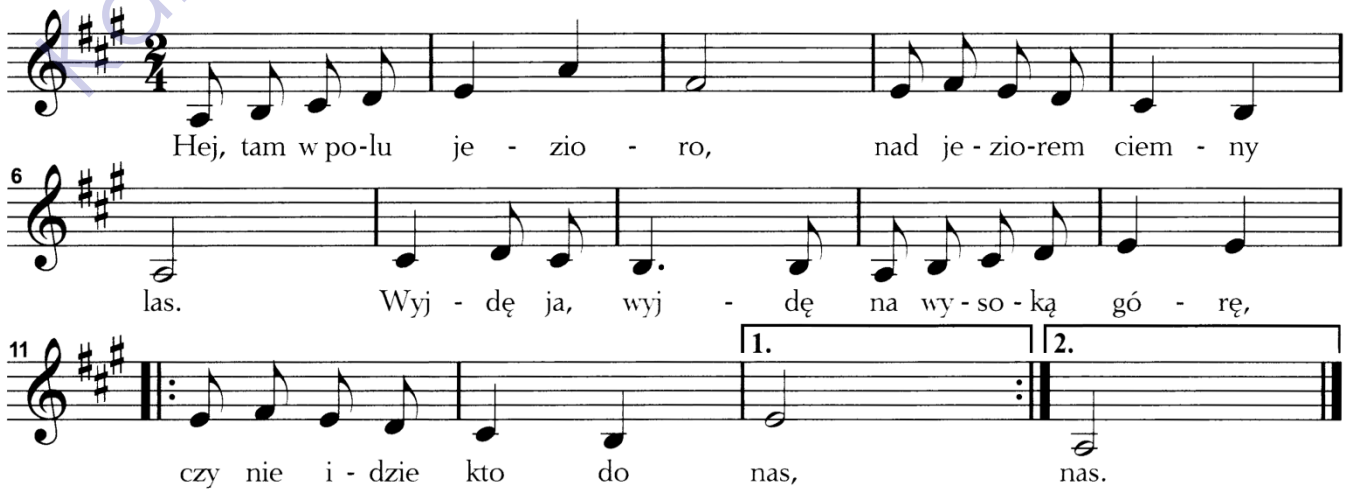

Kamil Burdyra - PSM LUBACZÓW

2. Jedzie, jedzie Jasieńko,
da, na wronym koniku,
przypina sobie tę swoją szablisię,
do lewego, do boku. (bis)

3. A jak szabelkę przypiął,
obejrzał się na swój dom,
do Boga westchnął, serdecznie zapłakał,
zarżał pod nim wrony koń. (bis)

Hej, te nase góry 46

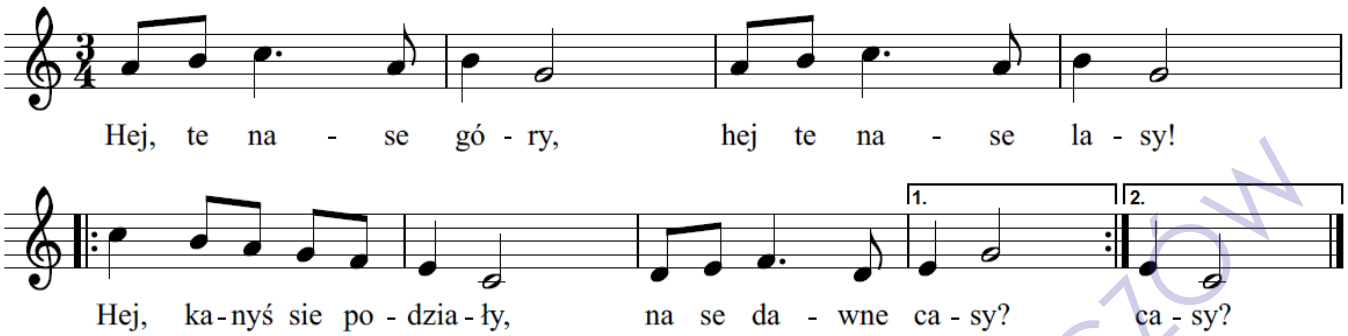

2. Byłek na Giewoncie,
byłek na Zawracie.
Hej, teraz ku starości,
muse siedzieć w chacie. (bis)

3. Hej, te nase góry,
to nase komory.
Hej, bukowe listecki,
nase podusecki. (bis)

Hej, wolny ja chłopiec 47

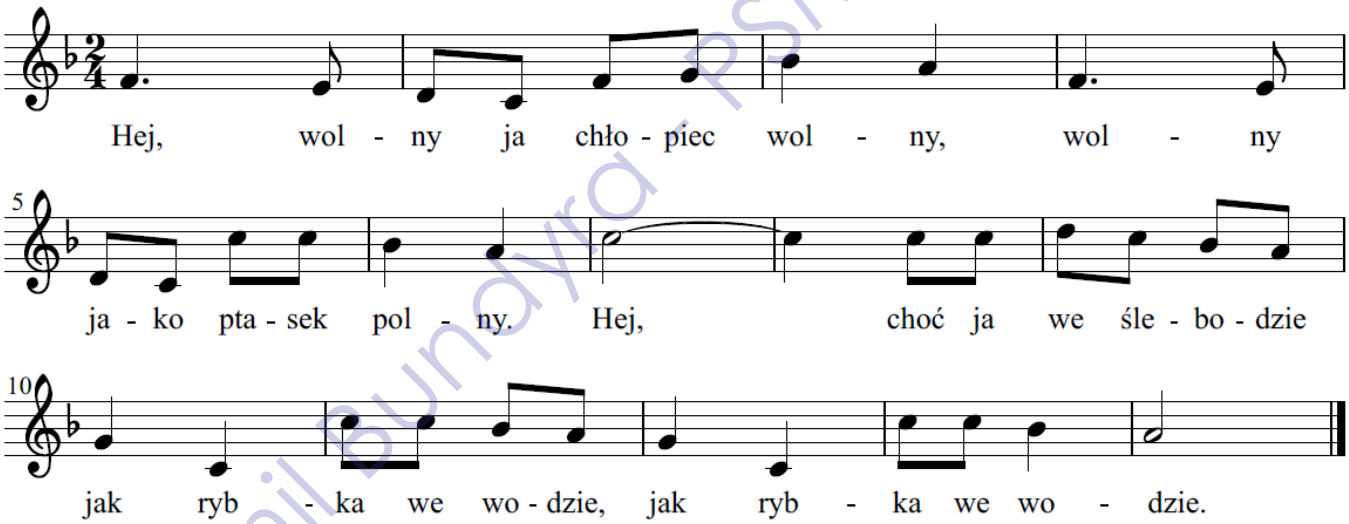

2. Kiedy sobie ja zaśpiewam, napośród leśnej polany.
Hej, to tak jakby grały, w kościele organy, w kościele organy.

Hej, z góry 48

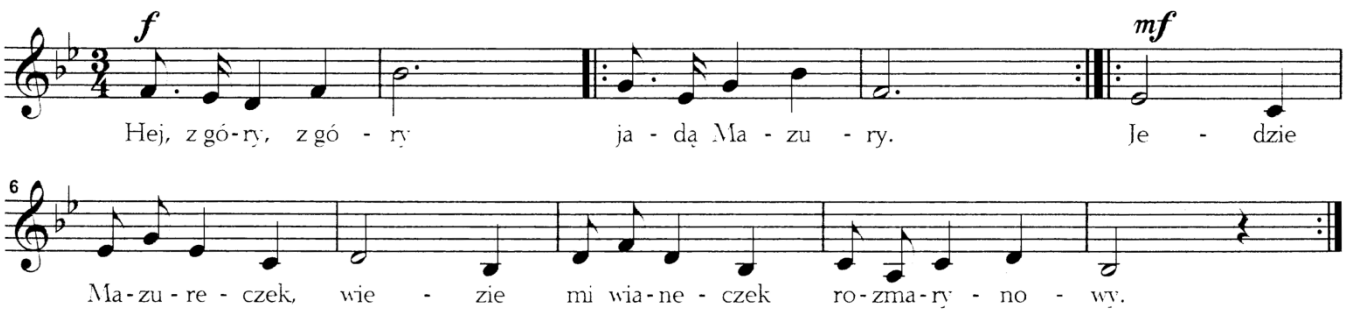

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Hej, żeglujże żeglarzu 49

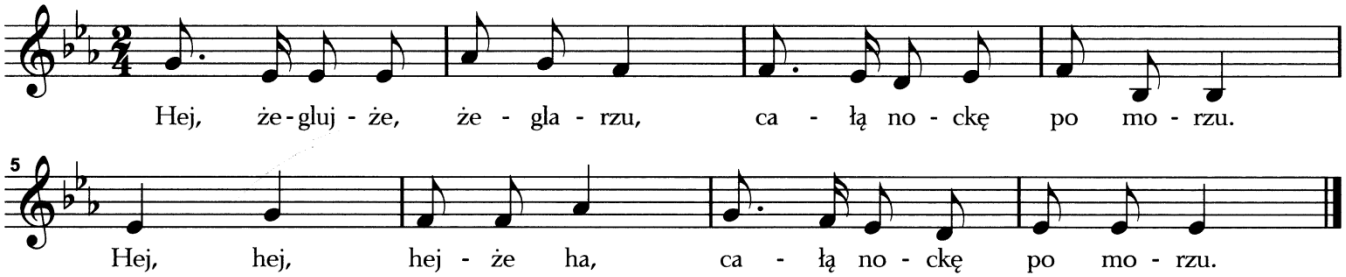

Utwór pochodzi z północnych Kaszub. Poniżej znajduje się oryginalny tekst.

1 Dziewczę:
Hej, żeglójże żeglórzu,
całą nockę puo muorzu.
Hej, hej, lala la,
całą nockę puo muorzu.

2 Żeglarz:
Jakże jó móm żeglować,
ciej nadchuodzy cemno noc.
Hej, hej, lala la,
ciej nadchuodzy cemno noc.

3 Dziewczę:
Zapól swiiczkę, abuo dwie
i przeżegloj tu do mie.
Hej, hej, lala la,
i przeżegloj tu do mie.

4 Żeglarz:
Ciede burzo zrywó sę
i ciej wicher żagle rwie.
Hej, hej, lala la,
i ciej wicher żagle rwie.

5 Dziewczę:
Śmiałe serce, muocno dłoń,
puokuonują groźną toń.
Hej, hej, lala la,
Poukuonują groźną toń.

6 Żeglarz:
Hej, dźwenkuo słechój le,
przeżegluję do cebie.
Hej, hej, lala la,
przeżegluję do cebie.

7 Razem:
Tero pójma razem w tuńc,
jaż nadeńdze sztormu kuńc.
Hej, hej, lala la,
już nadeńdze sztormu kuńc.

Hej-jo 50

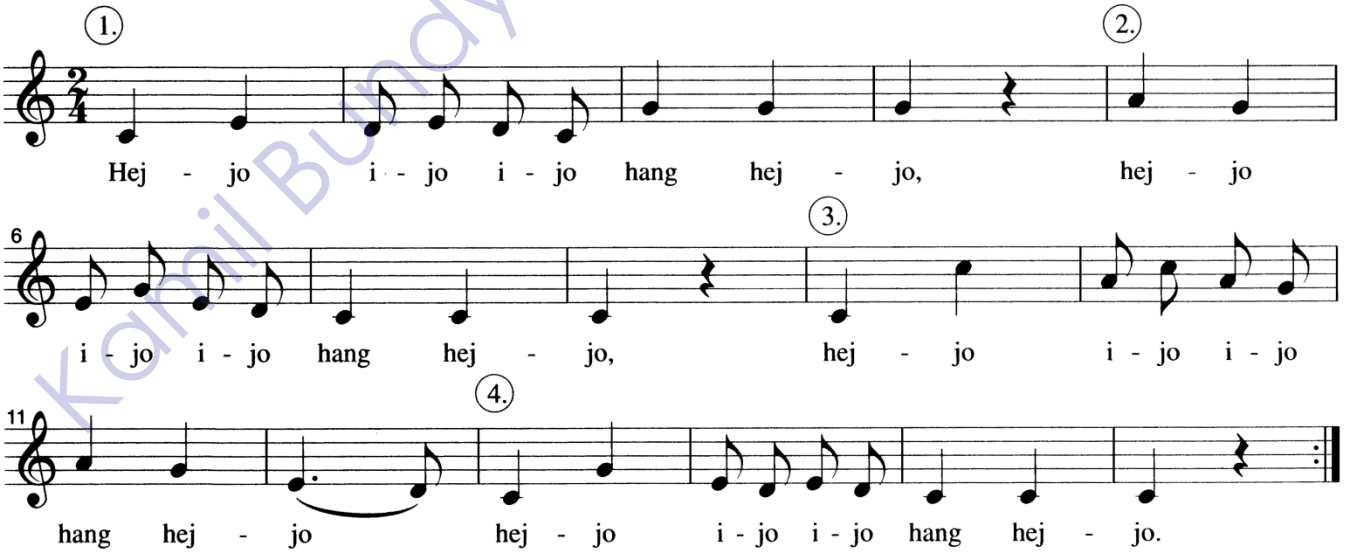

PENTATONIKA to skala złożona z pięciu dźwięków w obrębie oktawy. Do dziś stanowi podstawę tonalną muzyki chińskiej, japońskiej, malajskiej i innych. W polskiej muzyce ludowej również spotykamy melodie oparte na tej skali. Przykładem jest melodia Chmiel. Słowo ***pentatonika*** pochodzi z języka greckiego i oznacza właśnie *pięć dźwięków*. Przykładem pentatoniki mogą być dźwięki pięciu kolejnych, czarnych klawiszy fortepianu.

Kamil Bujdyra - PSM LUBACZÓW

Himmel und Erde (Niebo i ziemia) 51

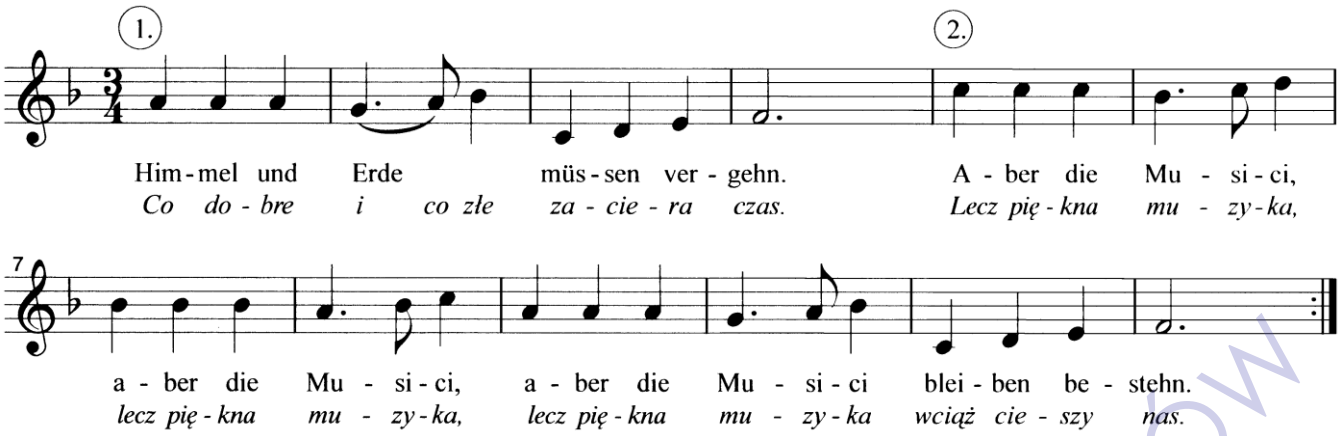

Himmel Und Erde müssen vergehn, Co dobre i co złe zaciera czas.
aber die Musici, aber die Musici, Lecz piękna muzyka, lecz piękna muzyka,
aber die Musici bleiben bestehen. lecz piękna muzyka wciąż cieszy nas.

KANON (z łac. *canon* → prawidło, norma) - to technika kompozytorska, w której melodię jednego głosu powtarzają kolejno z jednakowym opóźnieniem pozostałe głosy. Kanon to również nazwa utworu opartego na tej technice.

Idzie dysc 52

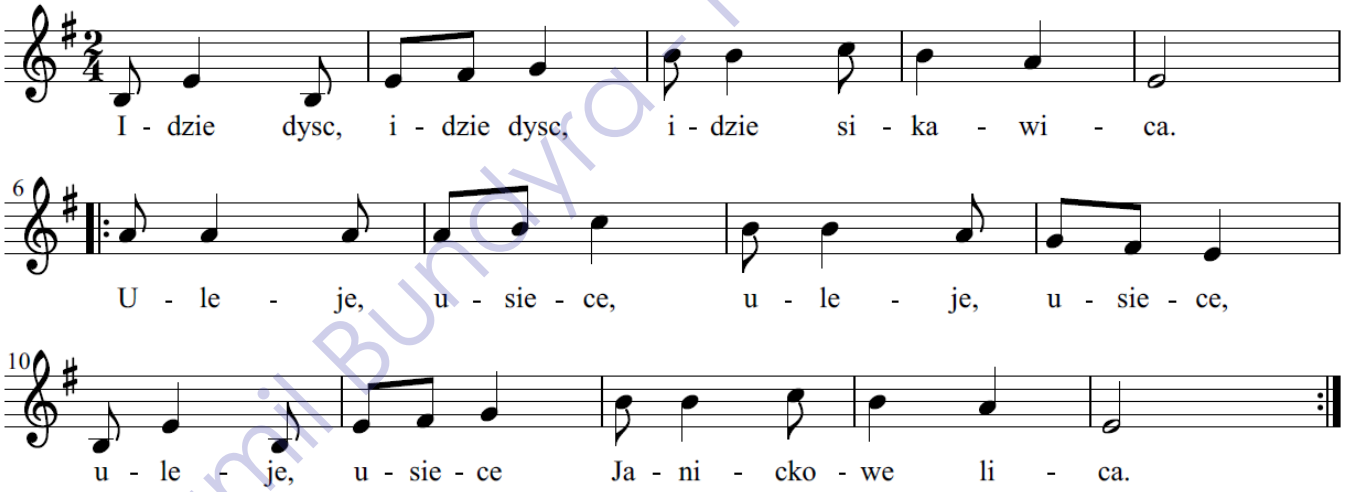

2 Nie lij dyscu, nie lij, bo cie tu nie trzeba.

Obejdź lasy góry, obejdź lasy góry,
obejdź lasy góry, nawróć się do nieba. 2x

3 Nie lij dyscu, nie lij, bom sie nie spodziewa.

Bom se zapasecki, bom se zapasecki,
bom se zapasecki z chałupy nie wzięła. 2x

4 Leje dysc, leje dysc, leje sikawica.

Uleje, usiece, uleje, usiece,
uleje, usiece Janickowe lica. 2x

5 Leje dysc, leje dysc, i we dnie i w nocy.

Uleje, usiece, uleje, usiece,
uleje, usiece Janickowe ocy. 2x

Kamil Bundyra PSM LUBACZÓW

Idzie żołnierz borem, lasem 53

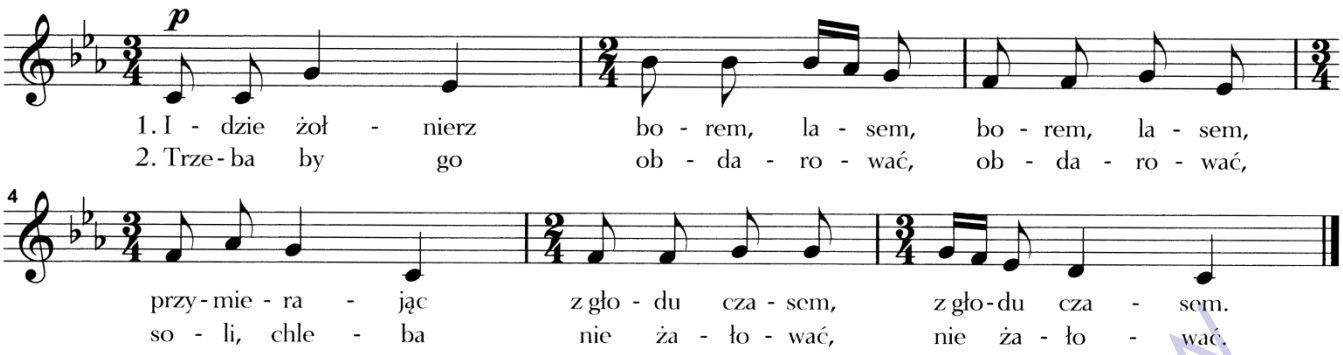

3 Suknia na nim poblaskuje, poblaskuje,
wiatr dziurami przelatuje, przelatuje.

4 Jadą, jadą, wywijają, wywijają,
na wojenkę wysyłają, wysyłają.

5 I ja bym też z wami jechał, z wami jechał,
gdyby mi kto konia siodłał, konia siodłał.

6 Starsza siostra usłyszała, usłyszała,
konika mu osiodłała, osiodłała.

Ja ci powiadała 54

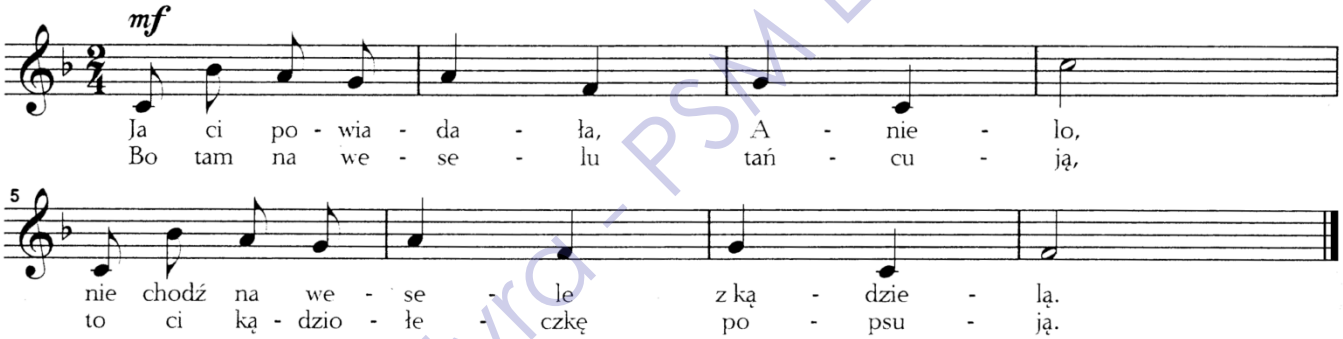

Jak ja jechałem 55

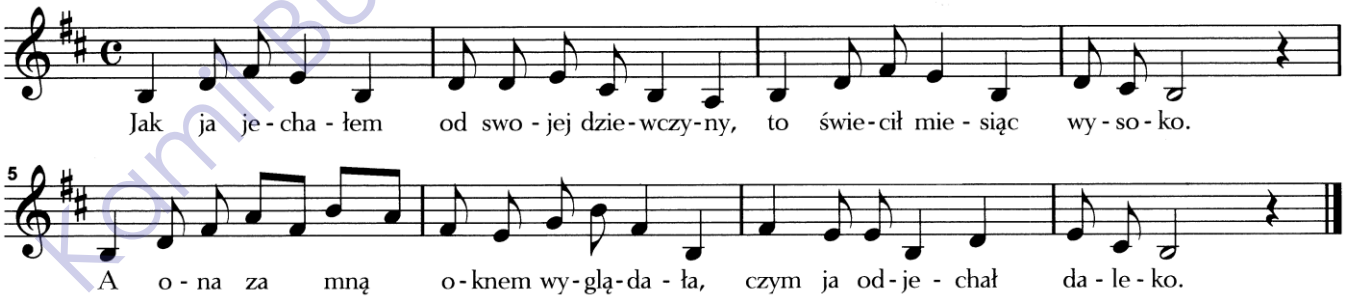

1. Jak ja jechałem do swojej dziewczyny,
to świecił miesiąc wysoko.
A ona za mną oknem wyglądała,
czym ja odjechał daleko.

2. Jakem odjechał przez cztery ogrody,
to ona za mną wołała:
Oj, wróć się, Janku mój kochany,
przez co jam cię rozgniewała?

3. Oj, rozgniewałaś nadobna dziewczyno,
czy sama nie wiesz dlaczego?
Jak ja jechałem przez twoje podwórze,
to ty już miałaś innego.

4. Nie zważaj Janku, Janku ulubiony,
choćbym ja miała ze sto pięć.
Ni do żadnego serce woli nie ma,
do ciebie Janku cała chęć.

KomiBundyra - PSM LUBACZÓW

Jakem ja był mały chłopiec 56

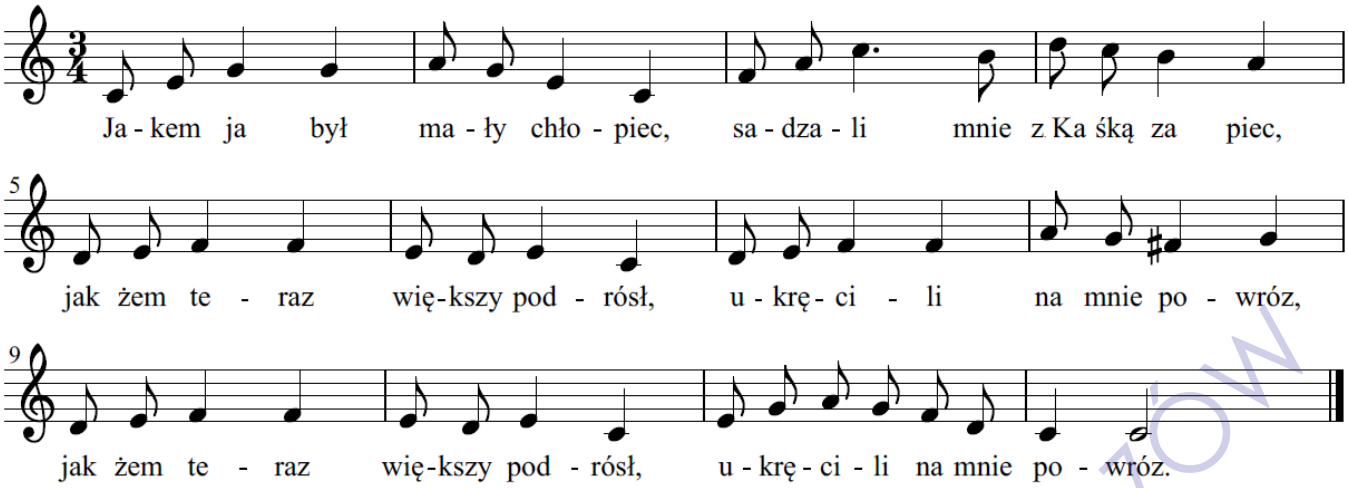

Jaś kóniki poił 57

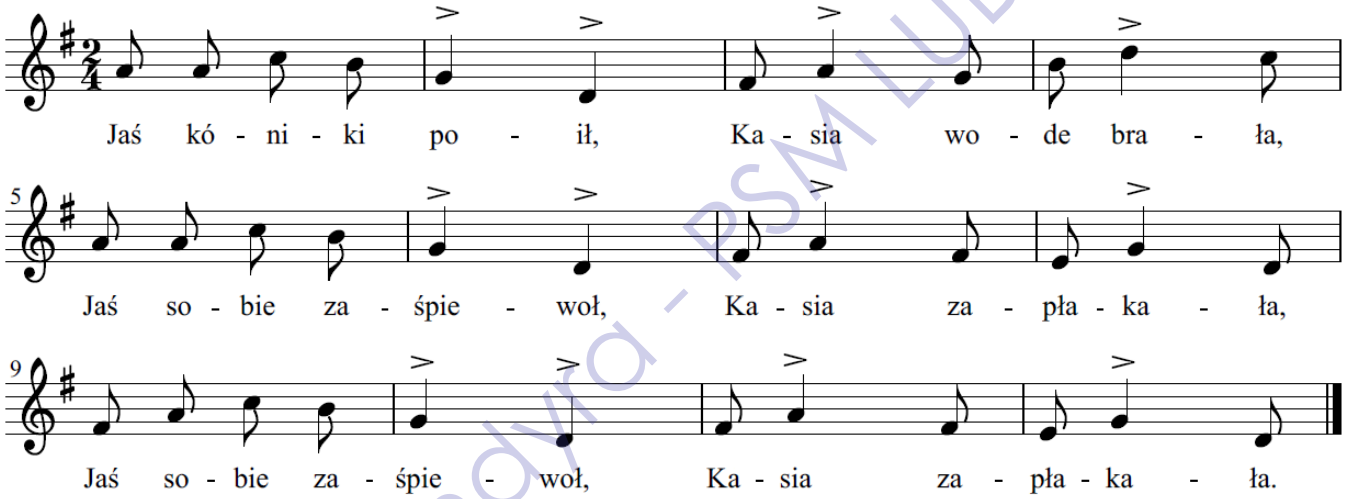

Jedzie chmura, bandzie deszcz 58

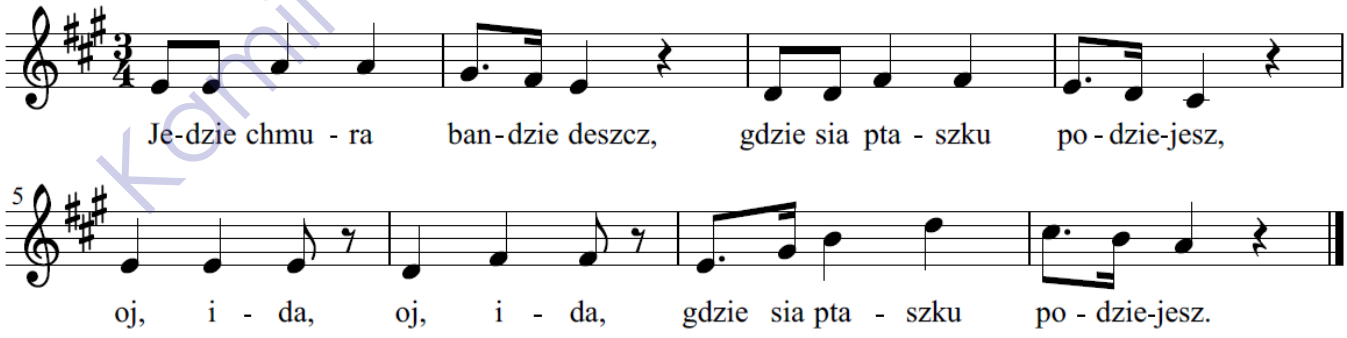

2. Polecę ja w ciemny las,
polecę ja w ciemny las.
Oj, ida, oj, ida,
by mnie deszczyk nie znalazł.

3. Siądnę sobie pode drzew,
siądnę sobie pode drzew,
Oj, ida, oj, ida,
I poczekam aż za deszcz.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Jest drożyna, jest 59

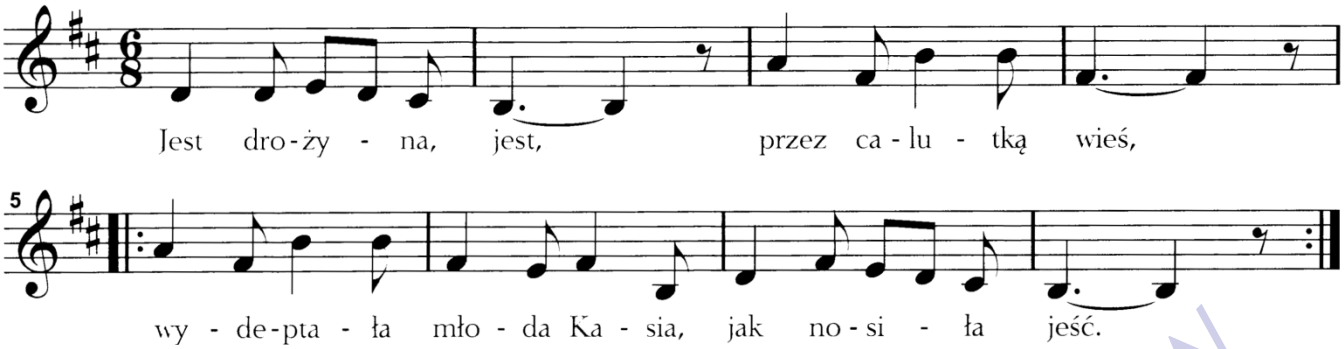

Melodia ta znana jest na Podlasiu i Lubelszczyźnie.

2 Jak jeść nosiła, Boga prosiła,
ażebyś ty mój, Jasieńku, ja twoją była!/bis

3 Ty będziesz moją, a ja będę twój,
tylko proszę cię, Kasieniu, z innymi nie stój./bis

4 Będę ja stała i rozmawiała,
bom od ciebie, mój Jasieńku, słowa nie miała./bis

5 Chodzi po sieni, suknia w zieleni,
oj, poczekaj, mój Jasieńku, choć do jesieni./bis

6 Coś ty za pani, że gardzisz nami,
tyle twego mająteczku: wianek ruciany./bis

7 A coś ty za pan, że ja czekać mam,
tyle twego mająteczku: czapka i sukman./bis

Jezioro 60

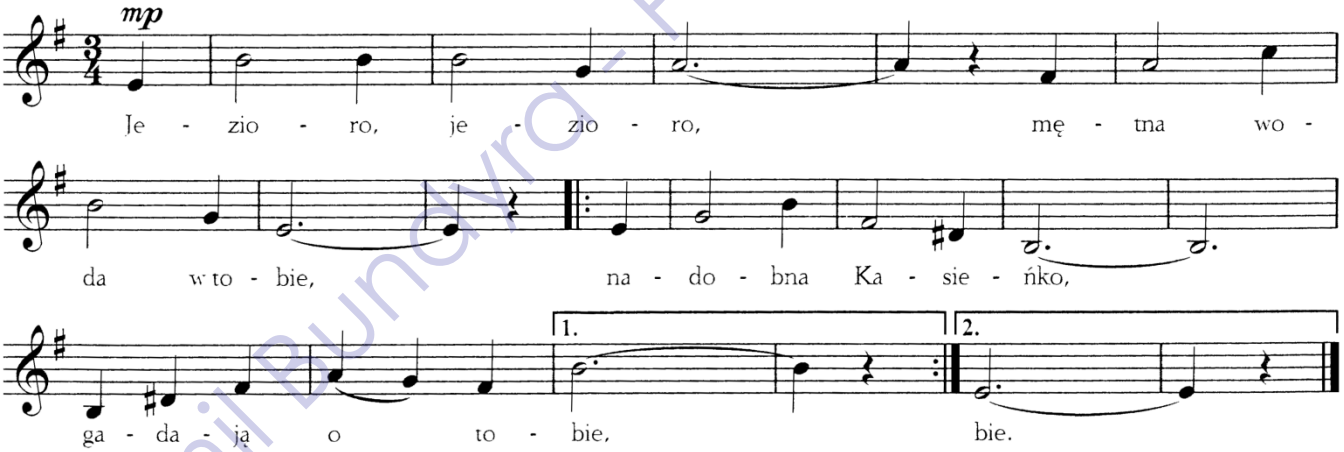

2. Gadają, gadają, jest temu przyczyna
tyś chłopak majętny, ja biedna dziewczyna 2x

3. Ja biedna dziewczyna ubogo się noszę
a ciebie Jasiuniu za męża nie proszę 2x

Kalina 61

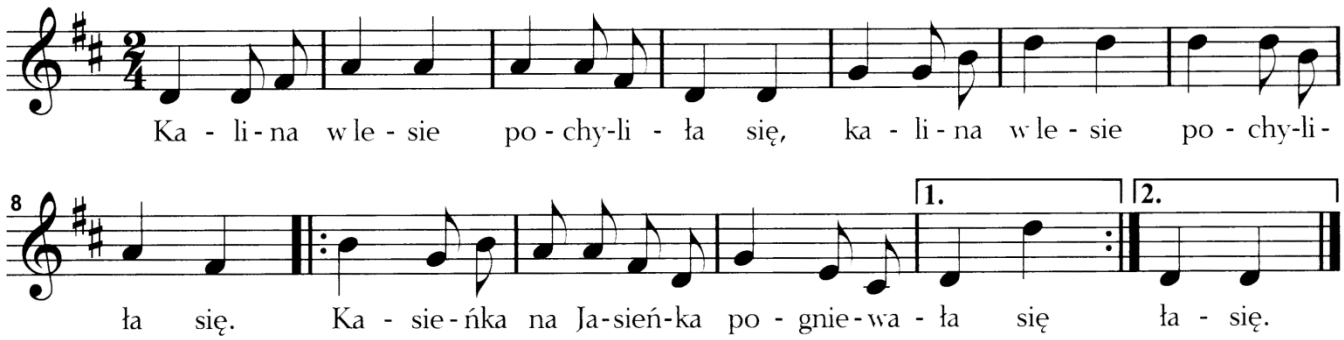

Komisja Bursztyn - PSM LUBACZÓW

Kare konie 62

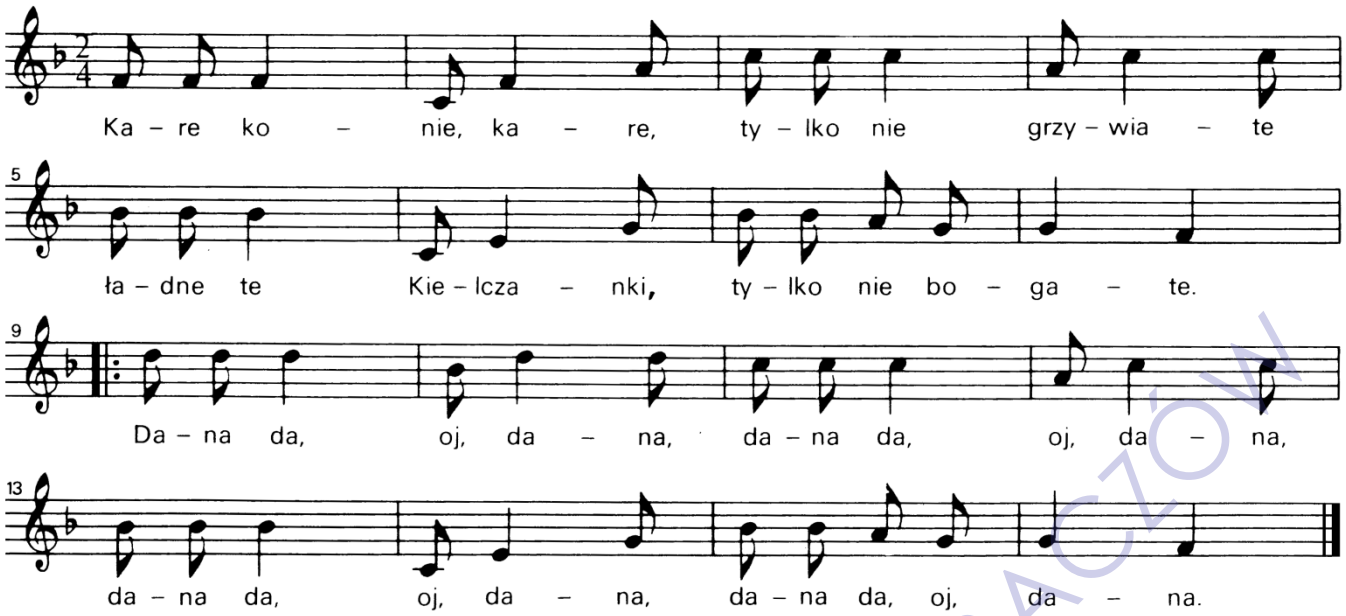

2. Jak ja se zaśpiewom ociesieckim głosem,
To mi nie dokaze kielecanek osiem.
Dana...

3. Kare konie kare, jesce nie karujo,
Ładne te kielecanki, tylko sie malujo.
Dana...

Karlik 63

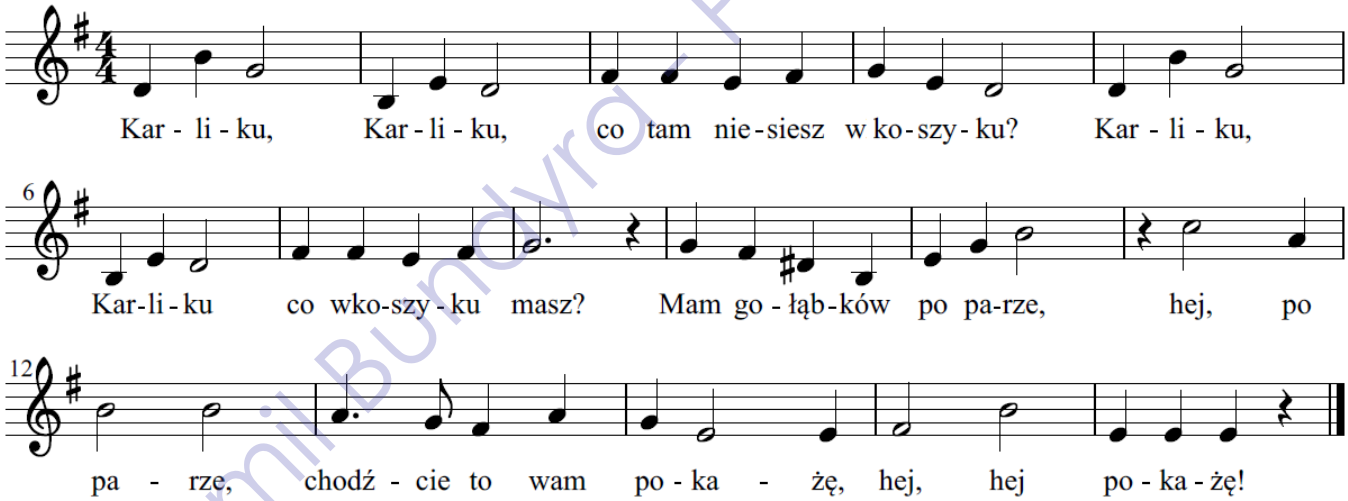

2. Karliku, Karliku co tam chowasz w kąciku
Karliku, Karliku, co ty chowasz tam?
mam tam pyrlik* stalowy ,hej, stalowy
do roboty gotowy, hej, hej, gotowy

3. Karliku, Karliku, co ci po tym pyrliku
Karliku, Karliku, na co tobie on?
jak nim klupna o ściana ,hej, o ściana
tona węgla dostana, hej, hej, dostana

***Pyrlik** – rodzaj narzędzia górniczego, przypominający duży młotek używany w kopalniach.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Kazała mi moja mama 64

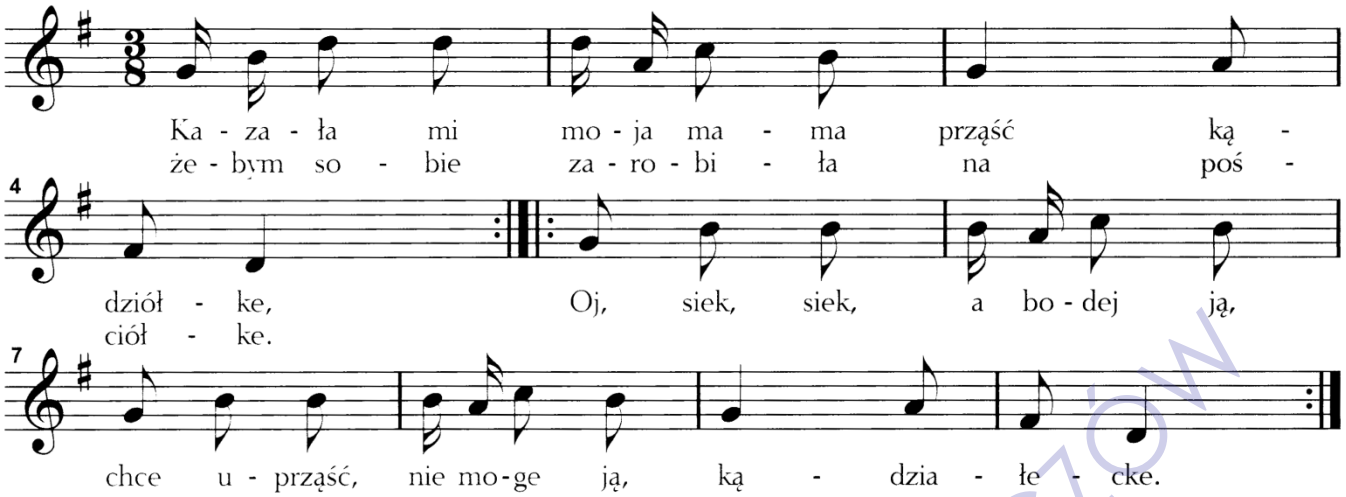

2. Jo ze swoją kądziołecką pod kominek,
a za moją kądziołecką maminsynek.
Oj jejej, kądziołecka, oj jejej, będzie kiecka - kądziołecka.
Oj jejej, kądziołecka, oj jejej, będzie kiecka - kądziołecka.

Kiech ja był mały 65

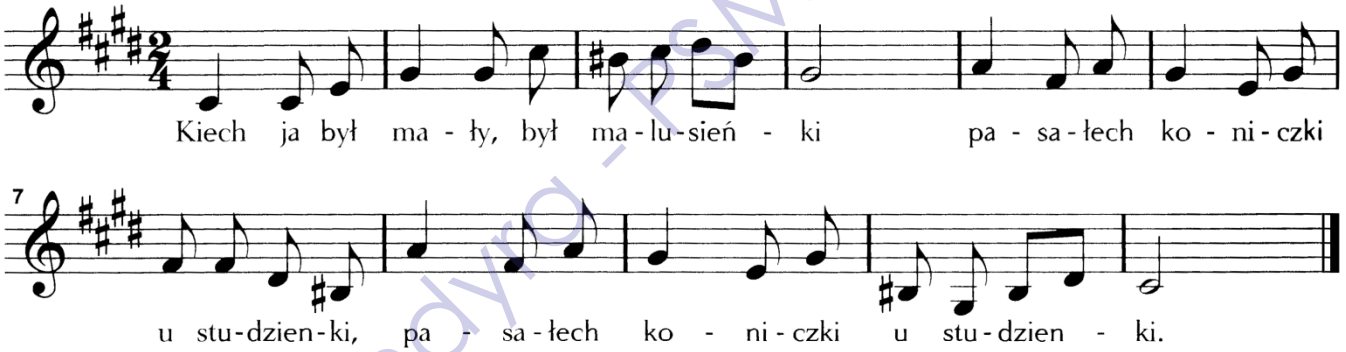

Kiedy będzie słońce i pogoda 66

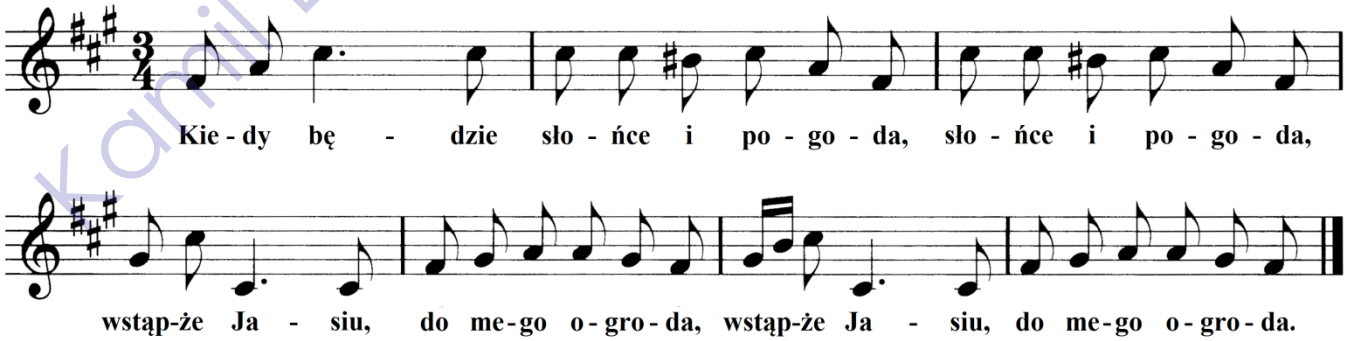

Melodia ludowa z Kujaw.

2. Będziemy se, fijołeczki smykać, fijołeczki smykać, *będziemy se ku sobie pomykać./bis*	**3.** Nawąchasz się ziela kwitnącego, ziela kwitnącego, *nasłuchasz się śpiewania mojego./bis*
4. Cóż mi przyjdzie z ty twojej śpiewności, z ty twojej śpiewności *kiedy nie mam ku tobie wolności./bis*	**5.** Pokłońże się ojcu, matce do nóg, ojcu, matce do nóg, *a będziesz miał tę wolność dalibóg./bis*

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Kole granic 67

Melodia pochodzi ze zbioru pieśni ludowych **Od Tatr do Bałtyku**, w którym autor, znany zbieracz folkloru muzycznego – Adolf Chybiński umieścił przede wszystkim „melodie oryginalne, odrębne, wyjątkowe, wolne od szablonu i zbanalizowanych zwrotów”.

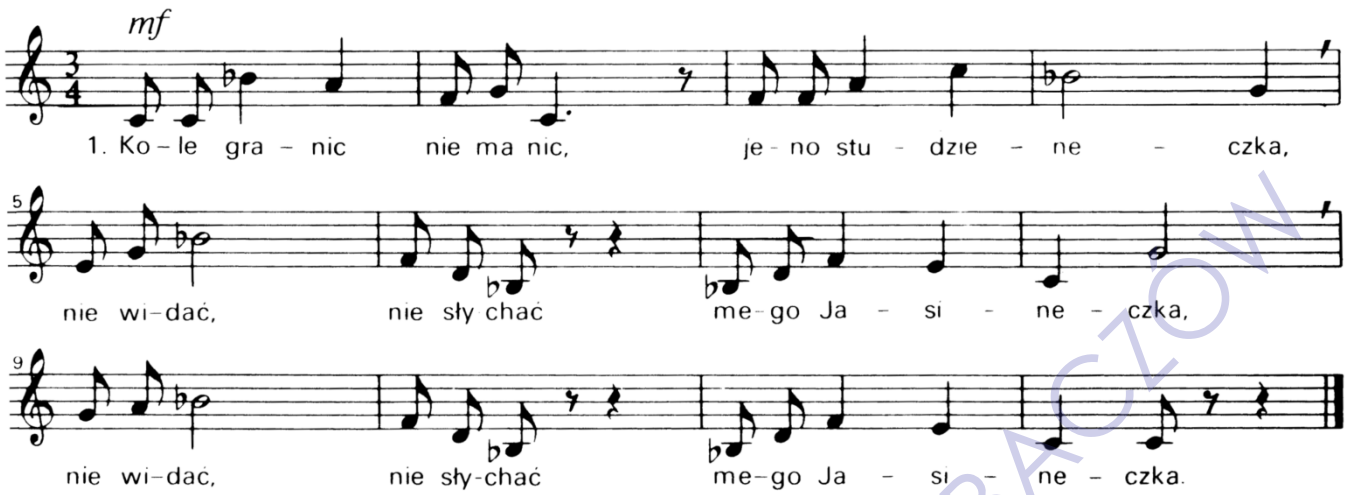

1. Kole* granic nie ma nic,
jeno studzieneczka,
nie widać, nie słychać
mego Jasineczka./bis

*kole – obok

2. A żebym ja wiedziała
gdzie mój Jasiuk pasie,
leciałab do niego
bez bory, bez lasy./bis**

**bez - przez

Koło mego ogródeczka 68

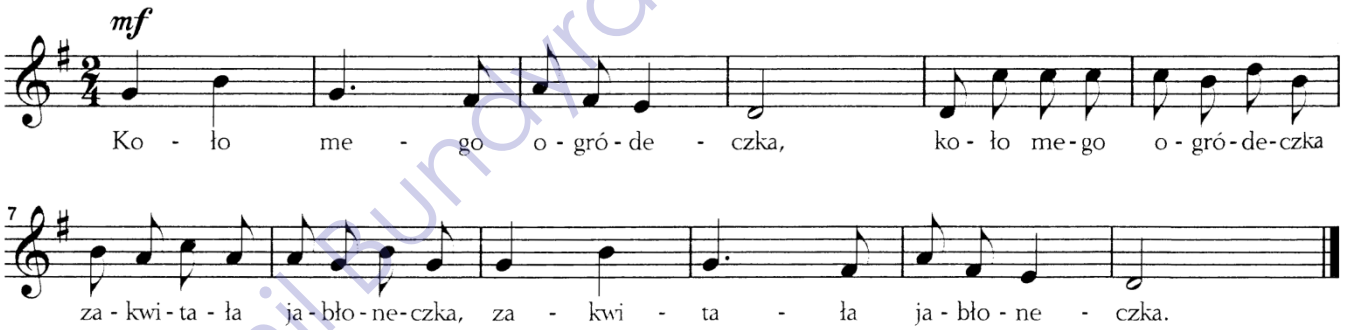

2. Bielusieńko zakwitała, (bis)
czerwone jabłuszka miała. (bis)

3. A któż mi je będzie zrywał, (bis)
kiedy się mój Jaś pogniewał. (bis)

Kołysanka 69

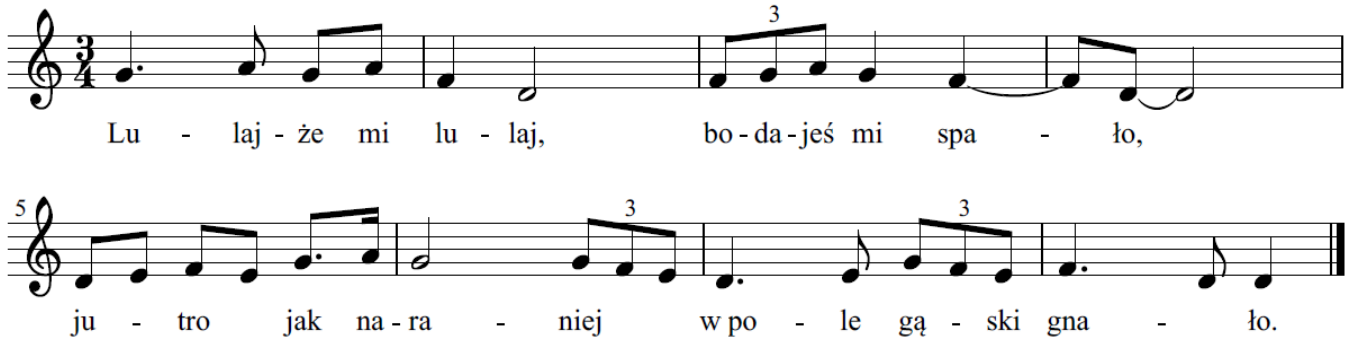

Kamil Bunara - PSM LUBACZÓW

Kosiłem trawkę 70

od Dobczyc

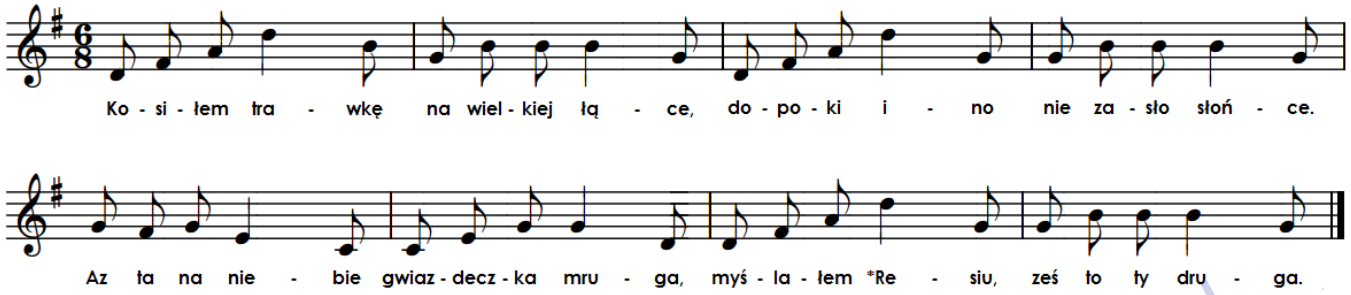

2. A kiedy z rana sed do roboty,
nalazem w łące trzewicek złoty.
I twoje nózki poznał po rosie,
gdziez to, panianko, w nocy było się?

3. Zwidziało ci się, w nocy na łące
skakały sarny albo zające.
Trzewicek złoty złodzieje wzięni,
co wyłupali dźwierze do sieni.

*Resiu - Regino

Kozioł w ogrodzie matulu 71

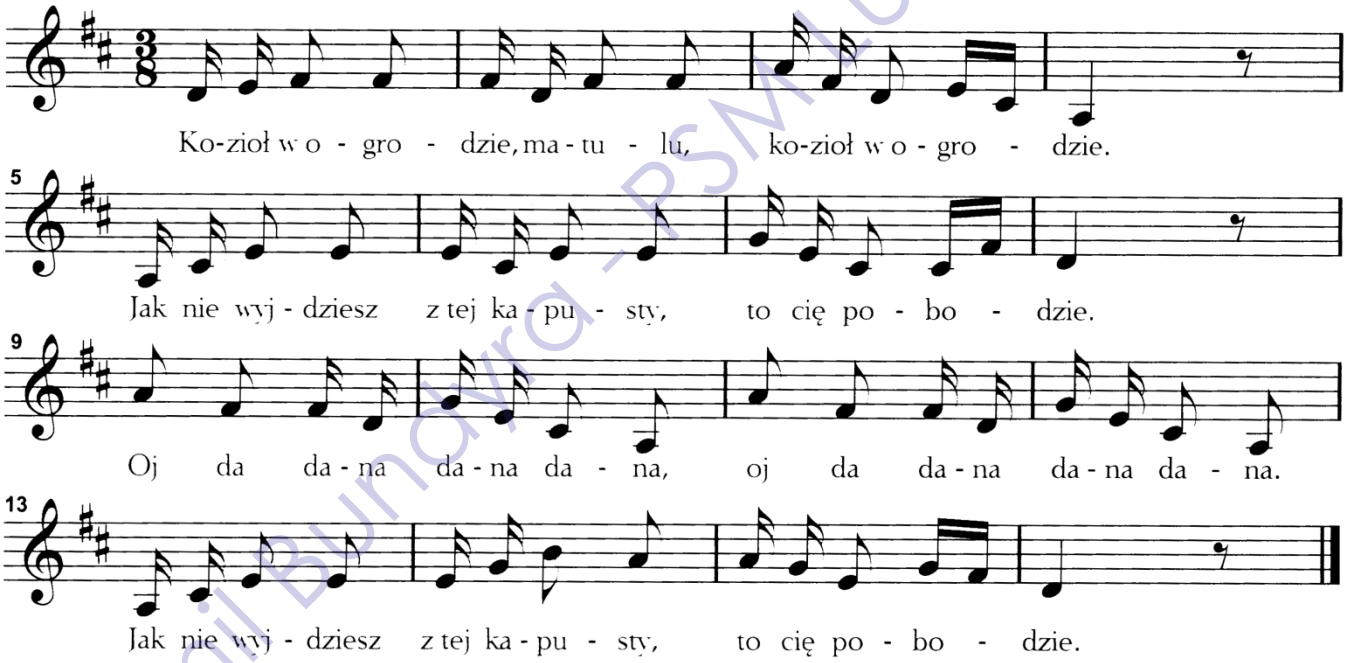

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Krakowiaczek 72

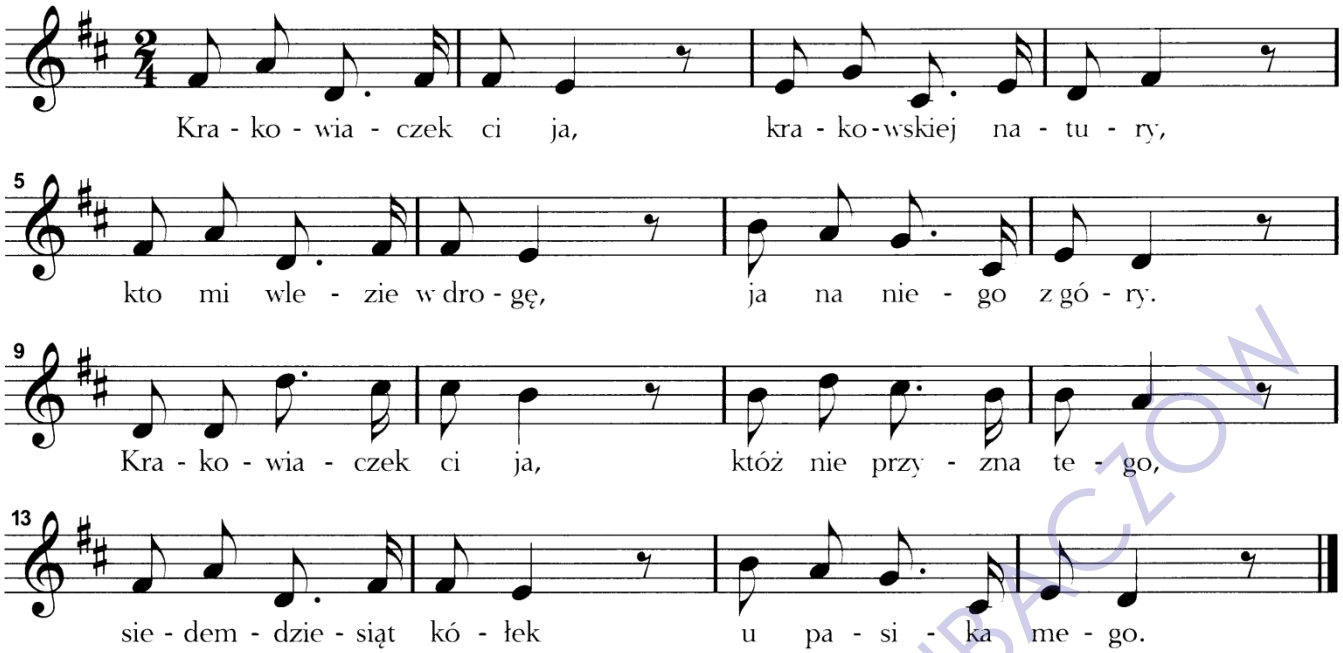

2. Krakowiaczek ci ja, na piędź podkóweczka,
U mojej koszuli czerwona wstążeczka!
Krakowiaczek ci ja, w Krakowiem się rodził,
Siedem latek miałem, gdym do karczmy chodził!

3. Po tym ci to poznać chłopca krakowiana,
Chociaż wiatr w kieszeni, mina jak u pana!
Z chłopca krakowiana kawałek szlachcica,
Nie chodzi po ziemi, ino po tarcicach!

Którędy Jasiu 73

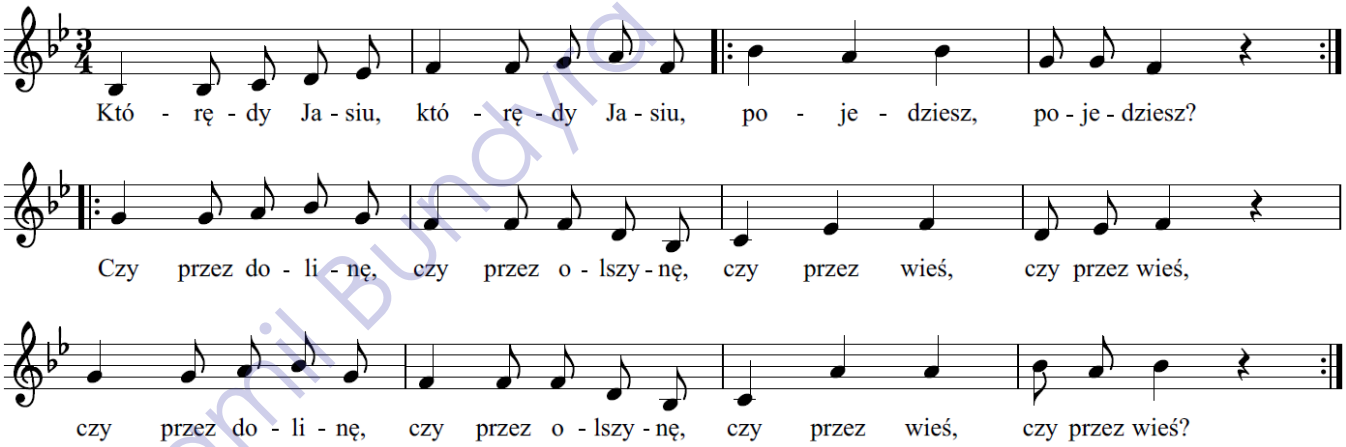

2. Bez wieś, Marysiu, bez wieś, Marysiu,
pojadę, pojadę,
do mej dziewczyny, do mej jedynej
po radę, po radę.

3. A cóż to będzie, a cóż to będzie
za rada, za rada,
kiedy dziewczyna, kiedy jedyna
nie gada, nie gada?

4. Oj, będzie ona, oj, będzie ona
gadała, gadała,
kiedy przyjechać, kiedy przyjechać
kazała, kazała.

5. Oj, będzie ona, oj, będzie ona
mówiła, mówiła,
kiedy przyjechać, kiedy przyjechać
prosiła, prosiła.

Komisja Bursztyna - PSM LUBACZÓW

Kujawiak 74

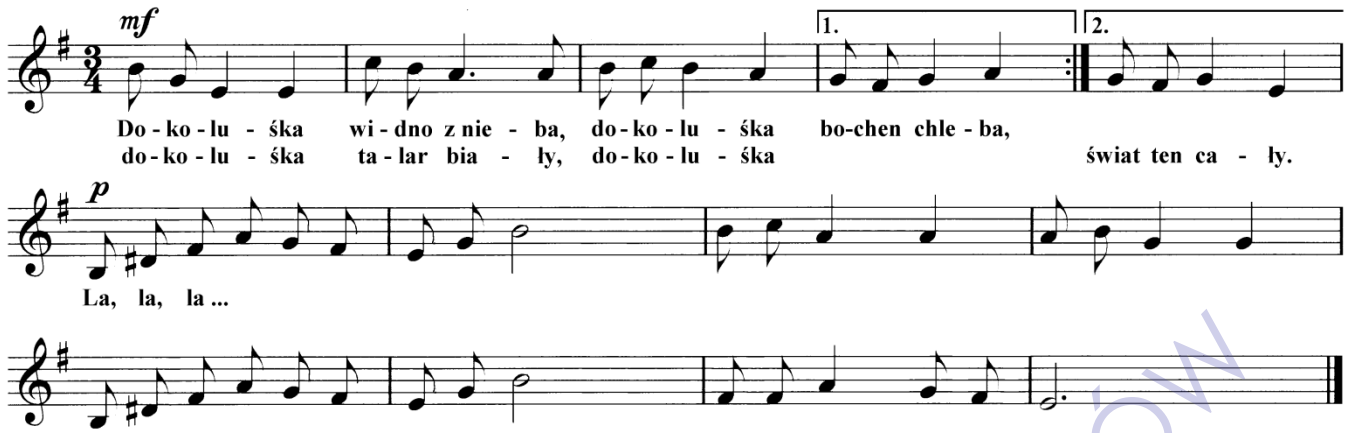

2. Dokoluśka płot u chaty,
Dokoluśka same braty,
Dokoluśka gniazdo ptasze,
Dokoluśka — wszyćko nasze!

3. Na Kujawach, dziewczę moje,
Dzisia jedno, jutro dwoje;
Kołem jasne słonko chodzi,
Na co pojrzy, to zarodzi!

4. Na Kujawach rżną skrzypice:
Skoczę w tanek, dziewczę chwycę,
Chwycę dziewczę spoza stoła,
Wykręcę je dookoła.

5. Ja Kujawiak, ty Kujawiak
wszyscyśmy tu Kujawiacy.
Mamy soli, mamy chleba,
mamy wszystko co potrzeba.

Laboga chłopaki 75

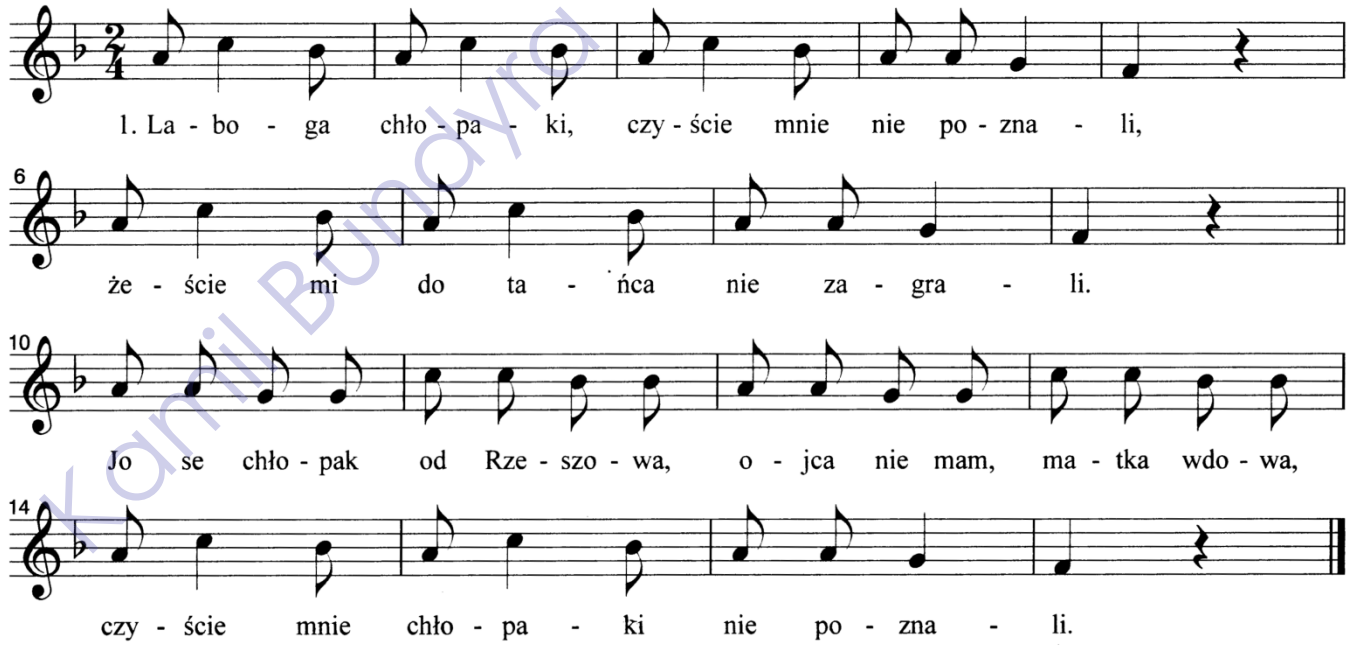

2. Laboga chłopaki czyście mnie nie poznali,
żeście mi dziewczynę odebrali.
Jo se chłopak od Rzeszowa
ojca nie mam, matka wdowa.
Czyście mnie chłopaki nie poznali.

3. Laboga chłopaki, czyście mnie nie poznali,
żeście mi sztajera nie zagrali.
Jo se chłopak od Rzeszowa,
krótkie nogi, wielka głowa.
Czyście mnie chłopaki nie poznali.

Sztajer - powolny ludowy taniec w takcie 3/4, z przyśpiewkami.

Sztajerek - taniec popularny w Polsce na podmiejskich zabawach, wykonywany jak polka.

Kamil Bunyra - PSM LUBACZÓW

Lasowiak 76

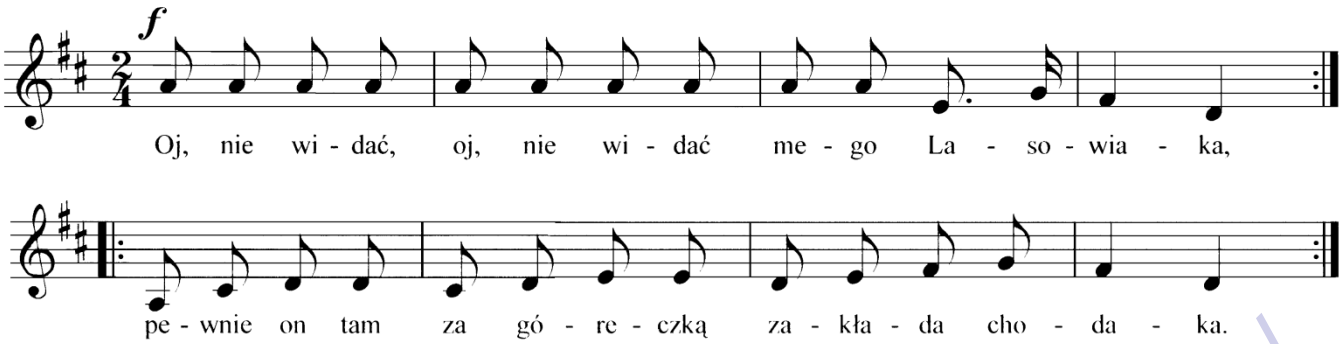

Lasowiacy – grupa etnograficzna zamieszkująca głównie Równinę Tarnobrzeską i Płaskowyż Kolbuszowski.

Grupa etnograficzna – grupa ludzi zamieszkujących określony obszar geograficzny, którzy wyróżniają się spośród okolicznej ludności swoistymi cechami kulturowymi i mają świadomość przynależności do swojej grupy poprzez odczuwaną odrębność kulturową.

Lasowiak - polski taniec ludowy, pochodzący z rzeszowskiego. Melodia dwuczęściowa w takcie 2/4. Tańczony jest w parach na obwodzie dwóch kół współśrodkowych, tancerze tyłem, tancerki twarzą do środka koła.

Laura i Filon 77

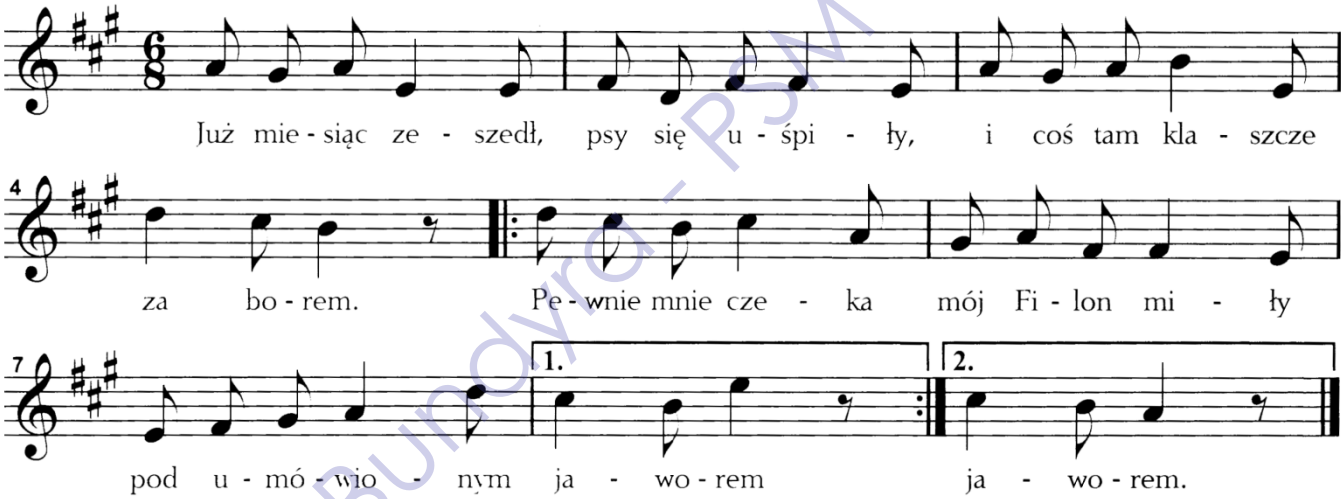

2. Nie będę sobie warkocz trefiła,
Tylko włos zwiążę splątany;
Bobym się bardziej jeszcze spóźniła,
A mój tam tęskni kochany. 2x

3. Wezmę z koszykiem maliny moje
I tę plecionkę różowę;
Maliny będziem jedli oboje,
Wieniec mu włożę na głowę. 2x

4. Prowadź mię teraz, miłości śmiała!
Gdybyś mi skrzydła przypięła!
Żebym najprędzej bór przeleciała,
Potem Filona ścisnęła! 2x

5. Oto już jawor... Nie masz miłego!
Widzę, że jestem zdradzona!
On z przywiązania żartuje mego,
Kocham zmiennika Filona. 2x

„Laura i Filon” to jeden z najsławniejszych wierszy Franciszka Karpińskiego. Tytuł wiersza przywołuje imiona bohaterów utworu. Wiersz składa się z czterdziestu dziewięciu strof, każda po cztery wersy, w układzie 10,8,10,8 głosek.

Franciszek Karpiński urodził się 4 października 1741 roku w Hołoskowie. Około 1818 nabył wieś Chorowszczyznę, gdzie dokończył swojego żywot 16 września 1825 r. Przez współczesnych nazywany był „poetą serca”. Był jednym z najważniejszych i najwybitniejszych przedstawicieli doby oświecenia. Twórca przepięknych wierszy miłosnych.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Leć głosie po rosie 78

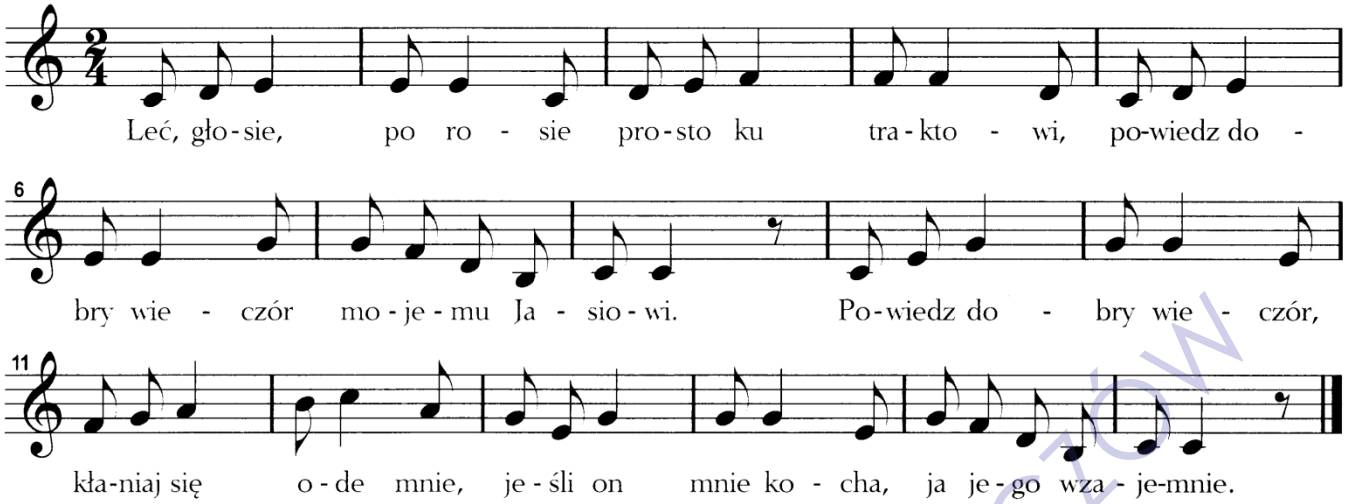

Melodia ludowa z okolic Krakowa.

2. Ach, nie ostatniejsza, brońże tego, Panie!
Kto się w kim pokocha, ma ciężkie rozstanie.
Rozstańże się, rozstań, kalino z jaworem,
jak ja się rozstaję z kochaneczkiem moim.

3. Kalina z jaworem rozstać się nie może,
tak i ja z kochankiem, o mój mocny Boże!
Kalina z jaworem rozstać się nie chciała,
a ja z kochaneczkiem rozstać się musiała.

Maciek (Idzie Maciek bez wieś) 79

melodia ludowa z Mazowsza

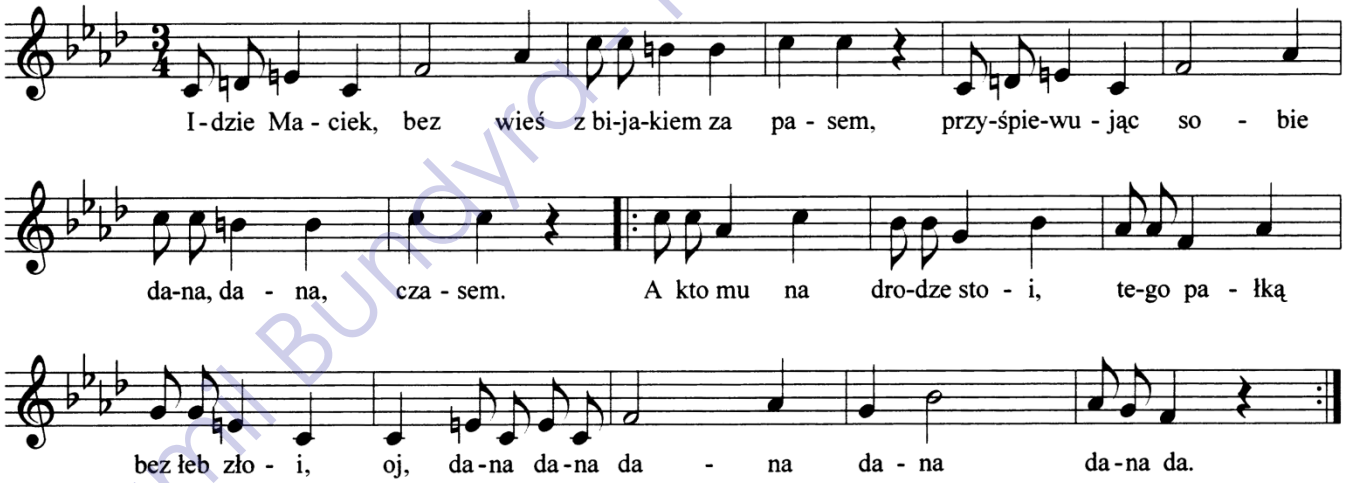

2. Oj, biedaż nam bieda, że nasz Maciek chory,
już w karczmisku nie był ze cztery wieczory.
Oj, któż nam tu zaśpiewa,
oj, któż nam kupi piwa,
oj, dana dana dana dana dana da.

3. Umarł Maciek, umarł, już leży na desce,
gdyby mu zagrali, podskoczyłby jeszcze.
Bo w Mazurze taka dusza,
gdy zagrają, to się rusza,
oj, dana dana dana dana dana da.

Mazur – polski taniec narodowy w żywym tempie i metrum 3/4, czasem 3/8. Nazywany też: wyrywas, gniewus, goniony, szumny. Nazwa tańca pochodzi od regionu Mazowsze. Charakteryzuje się on akcentowaniem słabych części taktu (zwłaszcza drugiej) oraz figurą rytmiczną o 4-sylabowej grupie, która jest złożona z dwóch ósemek i z dwóch ćwierćnut. Znani kompozytorzy, jak Chopin, Kurpiński, Wieniawski, Szymanowski dokonywali tzw. stylizacji muzyki ludowej, która polega na wykorzystywaniu charakterystycznych cech muzyki ludowej i umiejętnym ich łączeniu z własnym, oryginalnym stylem muzycznym. Mazur w postaci stylizowanej występuje pod nazwą ***MAZUREK***.

Komil Bundyra PSM Lubaczów

Mam chusteczkę haftowaną 80

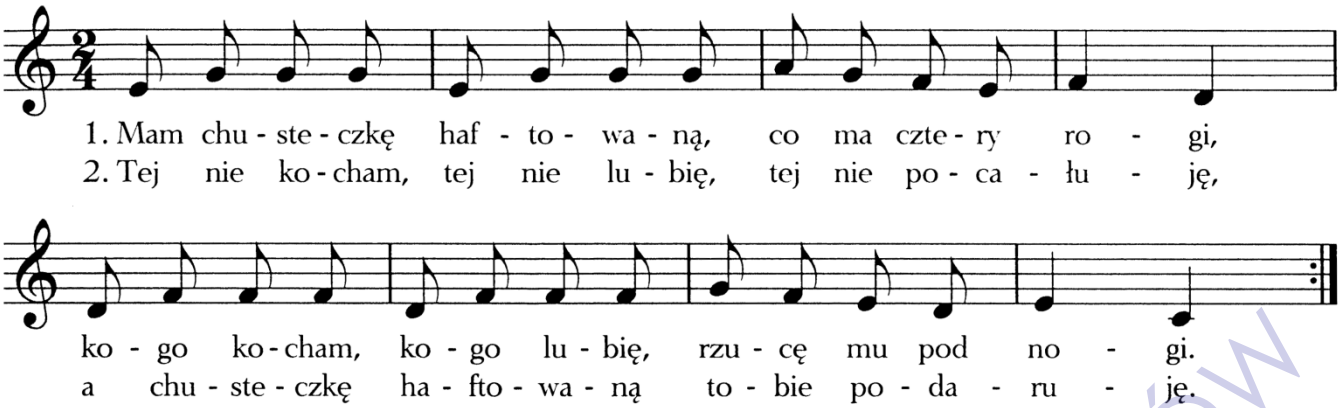

Marsz zbójnicki 81

muz. Stanisław Lipski
sł. Kazimierz Przerwa-Tetmajer

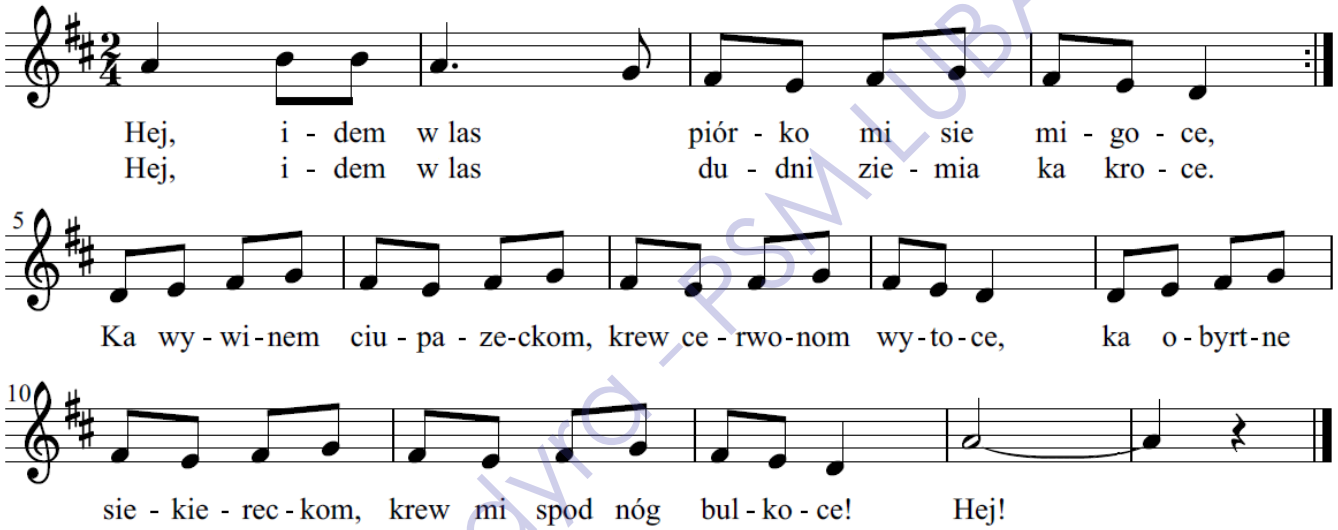

2. Ciemniuśka noc
ogień lasem przyświca.
Ciemniuśka noc,
złe sie złemu zalica.
Na polanie, popod jedle,
watra* sie w lesie pali.
Cy sie grzejom dziwozony,
cy ją carci skrzesali?

***watra -** słowo pochodzenia rumuńskiego oznaczające "ognisko", używane zwłaszcza w gwarach góralskich

Stanisław Lipski (1880 – 1937) - Kompozytor. Kształcił się w Krakowie. Był pianistą. Jego profesorowie to Władysław Żeleński w Krakowie, Jedliczka i Leichtentritt w Berlinie, Teodor Leszetycki i R. Fuchs w Wiedniu. W 1910 r. został profesorem konserwatorium krakowskiego i funkcję tę pełnił do śmierci. Tworzył utwory symfoniczne, utwory na fortepian solo, utwory chóralne, przygotowywał opracowania motywów ludowych, komponował pieśni na głos z fortepianem.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865 – 1940) - Autor tekstów, pisarz, wybitny przedstawiciel Młodej Polski. Studia odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz w Heidelbergu. Pracował jako dziennikarz, m.in. w „Kurierze Polskim". Był prezesem Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy. Wydał powieść *Legenda Tatr*, powieści współczesne i fantastyczne, dramaty, opowiadania w gwarze podhalańskiej (*Na skalnym Podhalu*), liryki nastrojowo-refleksyjne.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Maryja Diwa 82

Na wsi po wieczerzy wilijnej kolędują, t. j. młodzież śpiewa kolędy pod oknami chaty, powtarza je i wtedy także, gdy idą z jednej na drugą i trzecią wieczerzę, jeśli zaproszeni spożywają takową w różnych chatach. W sam dzień Bożego Narodzenia, pastuch bydła dworskiego, trzymając na postronku krowę, przyprowadza ją z sobą do dworu po kolędzie, owczarz przyprowadza znów owcę i barana po kolędzie, gęsiarka gęś, pilnująca drobiu kurę itd. Wszyscy, za to że dobytek im powierzony dobrze pilnowali i pielęgnowali, obdarowani bywają monetą i traktowani gorzałką i struclem. Tak w pierwsze jak i drugie święto chodzą kolędnicy wieczorem gromadą ze skrzypcami i kolędują, za co tak we dworze, na plebani jak i po chatach, bywają przez gospodynie obdarowani lub uczęstowani. Rozpoczynają śpiew od kolęd po kościołach i cerkwiach używanych, po czem śpiewają kolędy światowe, pod chatami tylko nucone.

Wyszatyce

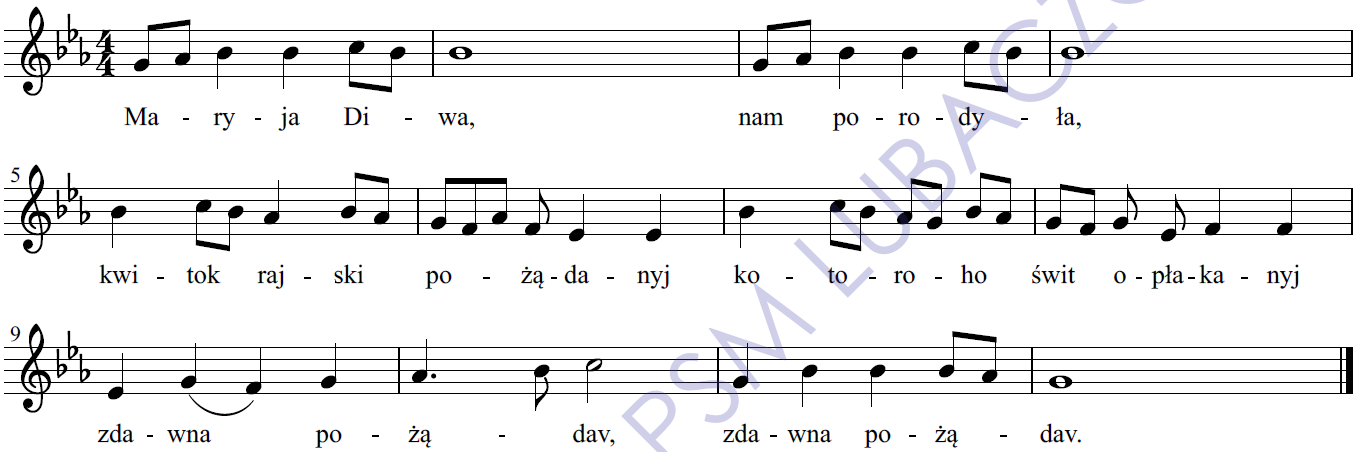

Wyszatyce – wieś w Polsce, położona w województwie podkarpackim, w powiecie przemyskim, w gminie Żurawica. Jedna z najstarszych wsi "Ziemi Przemyskiej" i regionu. Źródła historyczne podają, że wieś istniała już w roku 1293. Nazwa miejscowości pochodzi od nazwiska bojara ruskiego **Dawida Wyszatycza** prawdopodobnie założyciela osady. W dawnych czasach Wyszatyce były wsią królewską. Już w 1390 r. istniała w Wyszatycach parafia prawosławna, jedna z najstarszych w diecezji przemyskiej. W 1600 roku staraniem sołtysa **Łukasza Maszko** została wzniesiona w Wyszatycach dębowa cerkiew. Ten sam Łukasz Maszko ufundował do cerkwi srebrny krzyż ze złotą postacią Chrystusa. W cerkwi znajdował się także obraz św. Mikołaja z XVI w. przywieziony z Kijowa, który zyskał wielki szacunek i uznanie wiernych z okolicznych miejscowości. Losy obrazu nie są znane, krzyż zaś w roku 1811 został zabrany przez wojsko na pokrycie kosztów wojen napoleońskich. W roku 1692 obrządek prawosławny został zmieniony na grecko - katolicki. Parafia grecko - katolicka należała nie tylko do najstarszych ale i do największych, obsługiwał ją obok proboszcza także wikary. Cerkiew dębowa wzniesiona w 1600 r. istniała aż do 1908 r. W jej miejsce w roku 1936 wzniesiono obiekt murowany wykonany z cegły pod wezwaniem "Przemienienia Pańskiego", który użytkowano tylko przez 10 lat, do roku 1946. Na skutek akcji "Wisła" społeczność wyznania grecko - katolickiego przesiedlono na ziemie zachodnie, zaś opustoszała cerkiew popadała w coraz większą ruinę. Do dziś niszczejąc stoi pusta stanowiąc smutne świadectwo wzajemnych stosunków obu wyznań. Pod koniec XIX wieku w Wyszatycach mieszkało ok. 1700 mieszkańców, w tej liczbie połowę stanowili Polacy a połowę Rusini. Wieś zamieszkiwało też 50 Żydów.

KoncilBundyro - PSM LUBACZÓW

Miała baba koguta 83

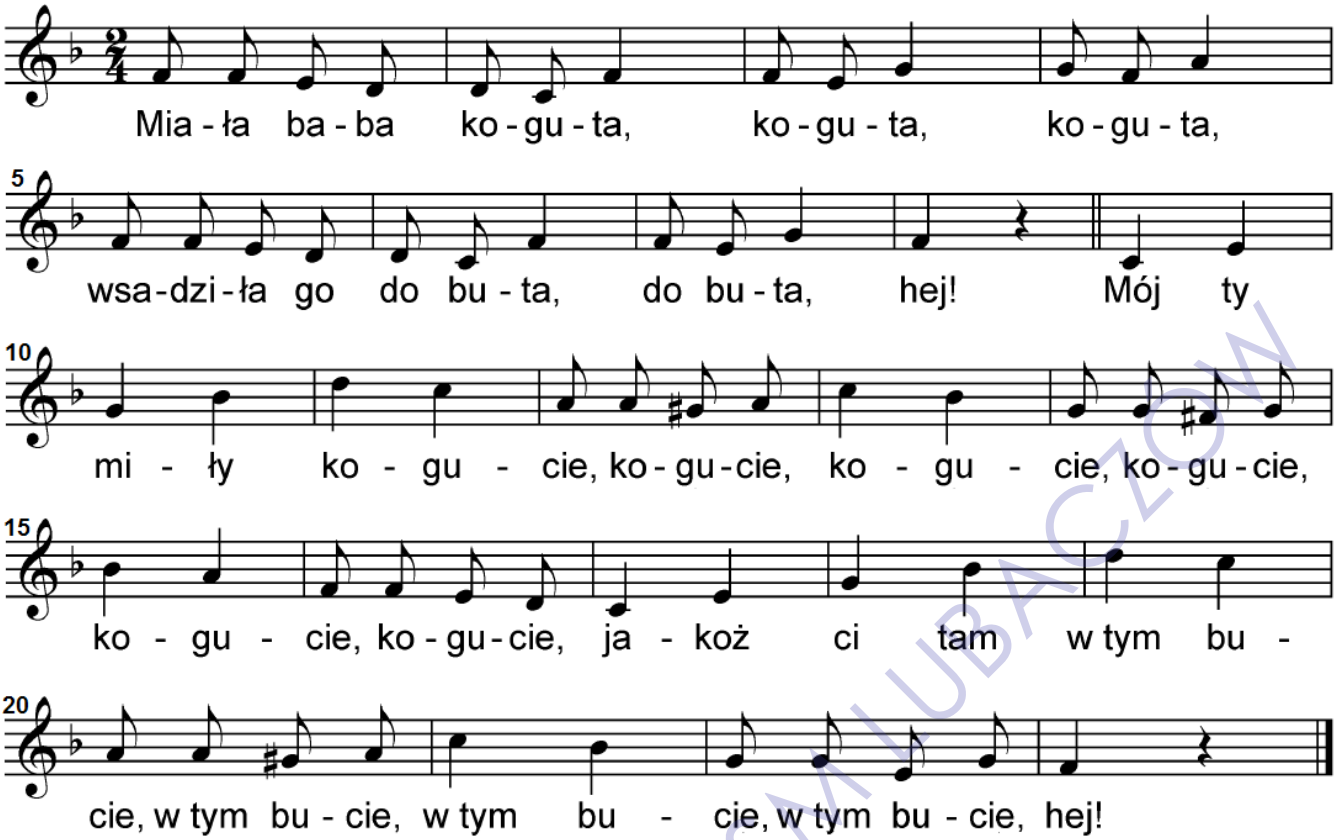

2. Miała baba indora, indora, indora.
Wsadziła go do wora, do wora, hej!
O, mój miły indorze…
Czy ci dobrze w tym worze… jest?

3. Miała baba barana, barana, barana.
Wsadziła go do siana, do siana, hej!
O, mój miły baranie…
Czy ci dobrze w tym sianie… jest?

W wielu regionach śpiewano tę melodię, jednakże z różnym tekstem, np.: w okolicach Myślenic „Szły dziewczęta w Wiśnica, napotkały myśliwca”, w częstochowskiem „Poszły panny na śliwce”, na Rusi Czerwonej „Pojichała baba w lis”. W sanockiem natomiast śpiewano tekst „Miała baba koguta” ale z inną zupełnie melodią. Szczególna popularność zdobyła w czasie POWSTANIA STYCZNIOWEGO (1863-1864), gdzie śpiewano ją na cześć dowódców – oczywiście z odpowiednim tekstem.

Miała ja se, miała 84

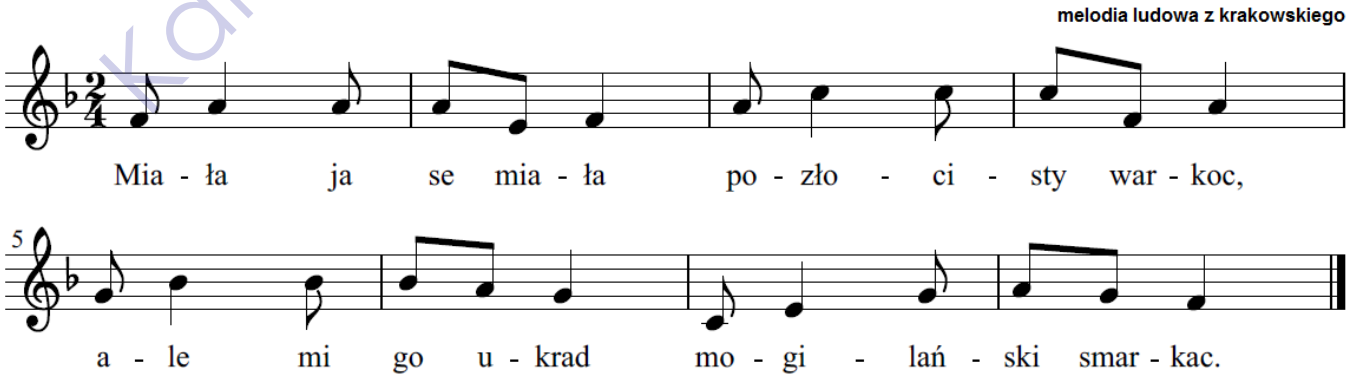

Kamil Bunowra - PSM I UBACZÓW

2. Pocekaj smarkacu,
nie o tem to bedzie,
ino mój Jasinek
z wojenki przyjedzie.

3. A jedzie on, jedzie,
cysarskim gościeńcem,
a wiezie mi, wiezie,
pudełecko z wieńcem.

4. Cóz tam w tym pudełku?
Cerwone gwoździcki,
zaprzęgaj, Jasieniu,
cisawe konicki.

5. Jakze mam zaprzęgać,
kiej mi się motają?
Ciężki zal dziewcynie,
kiedy jej ślub dają.

Miotlarz 85

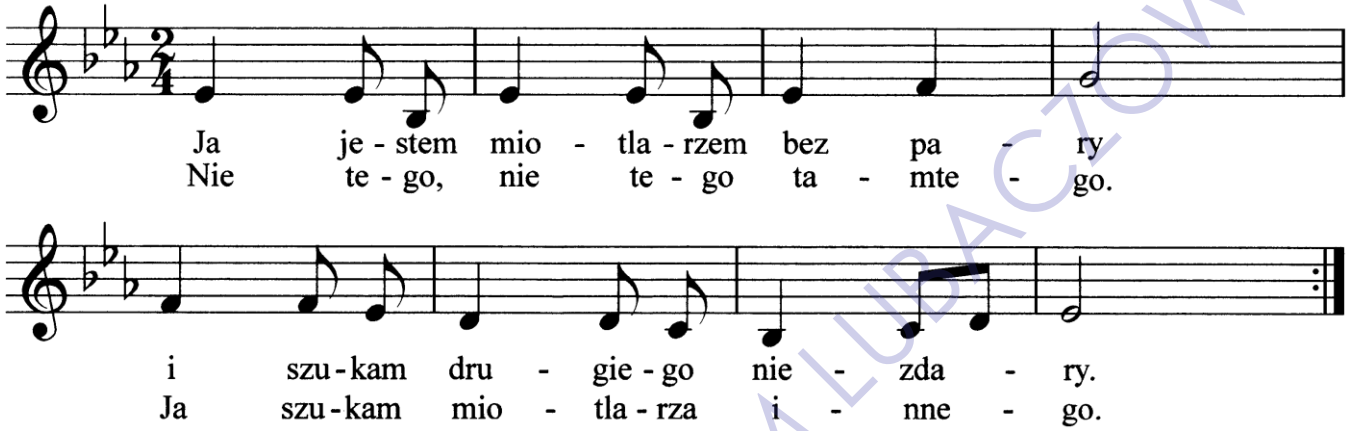

Moja matka nie rozumie 86

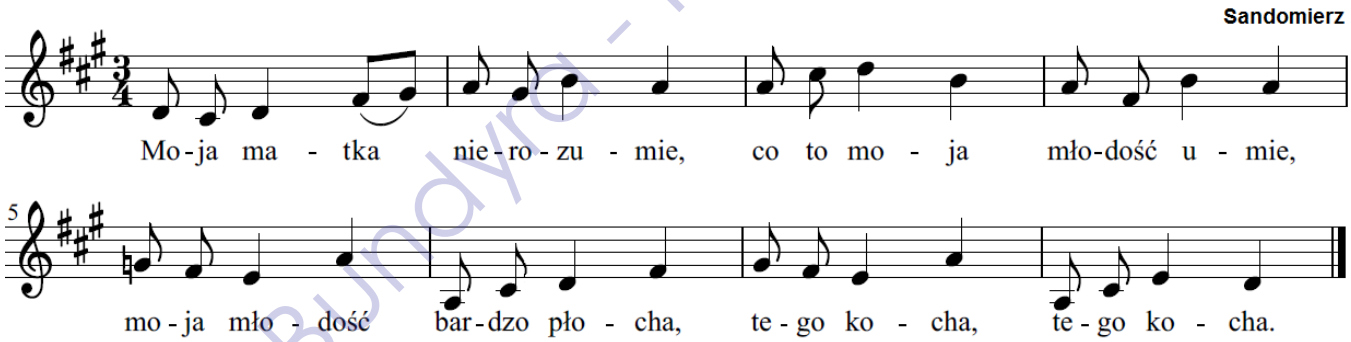

Moja matuleńko 87

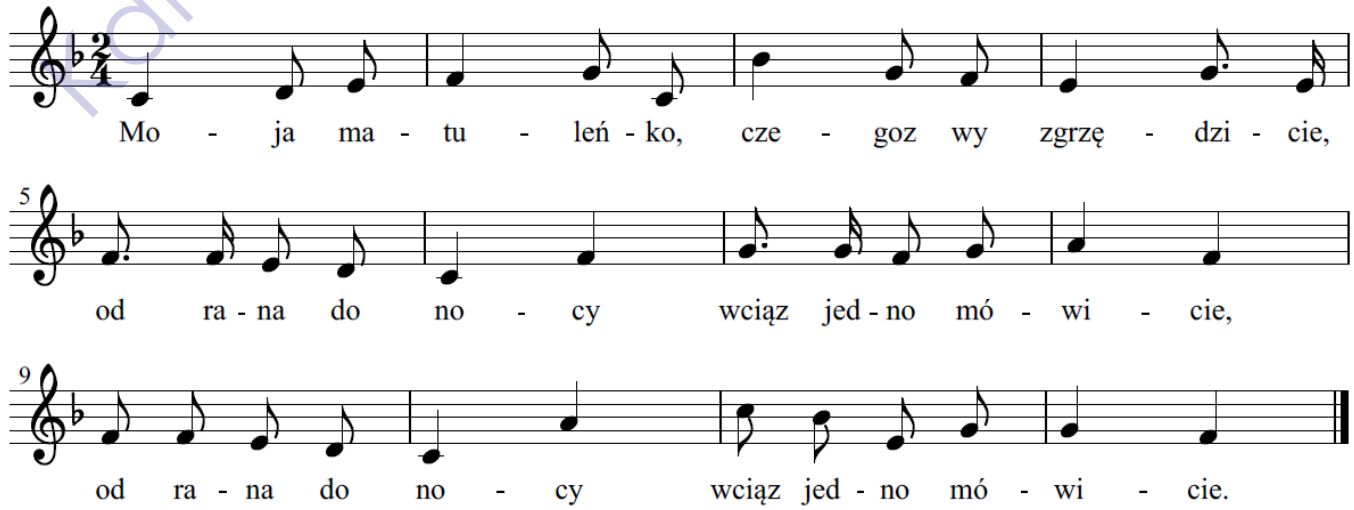

Kamil Bujndyra - PSM Lubaczów

Moja tanecznica 88

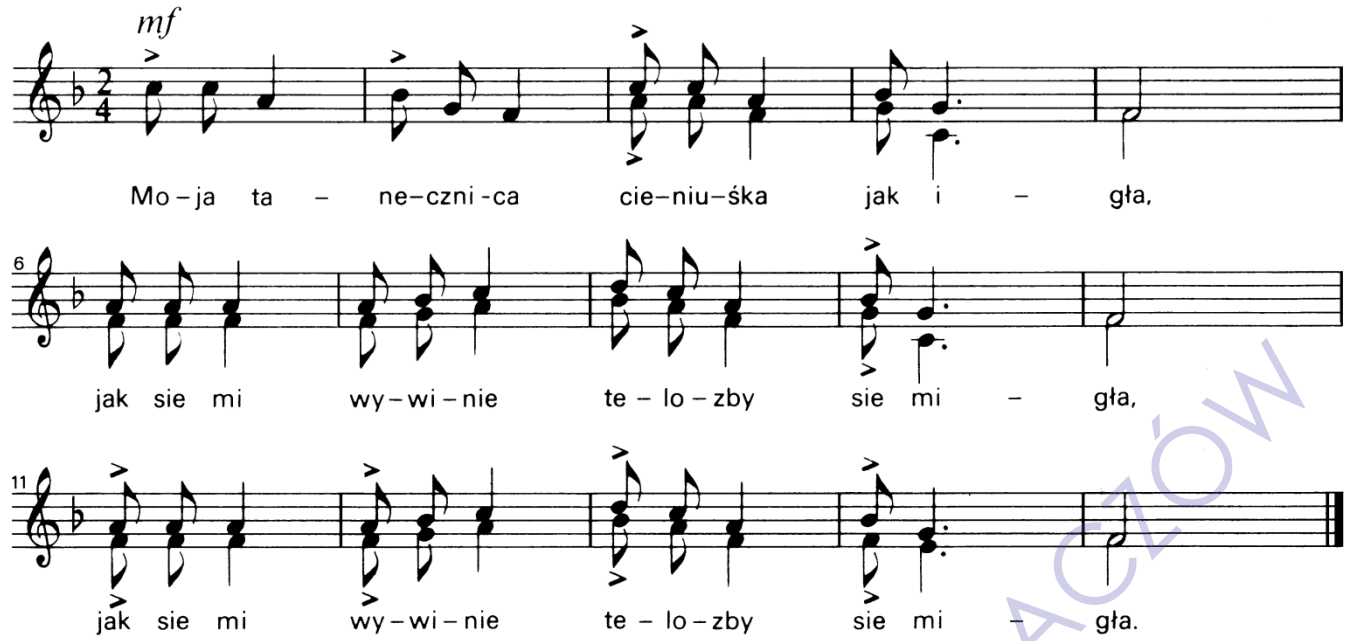

Tanecznica - dawniej tancerka

Morning has come 89

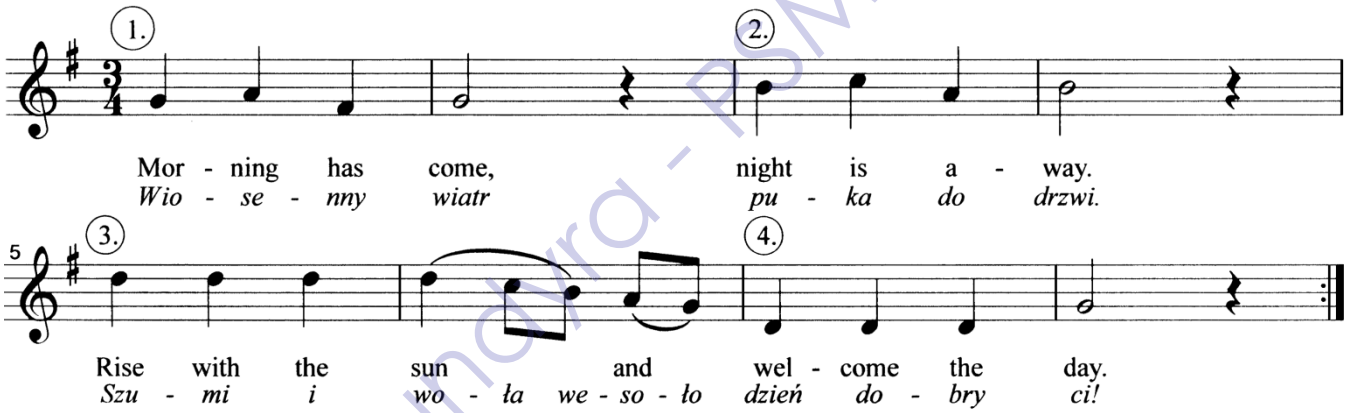

Morning has come,
night is away.
Rise with the sun
and welcom the day.

Wiosenny wiatr puka do drzwi.
Szumi i woła wesoło - dzień dobry ci!

Na Nowej Górze 90

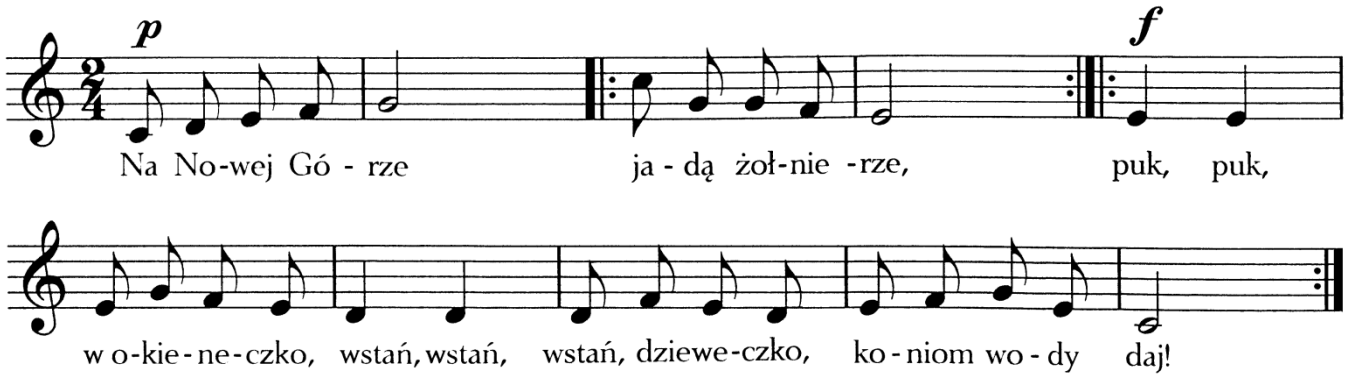

Kamil Bunkowski - PSM LUBACZÓW

2. Jakże ja mam wstać
Koniom wody dać,
Koniom wody dać?
Zimna, zimna rosa,
A ja, a ja bosa,
Nie mogę wytrwać. 2x

3. Masz tu chusteczki,
Owiń nóżeczki, owiń
nóżeczki.
A jak, a jak się uda,
A jak, a jak się uda,
Kupię trzewiczki. 2x

Na polu stoi leszczyna 91

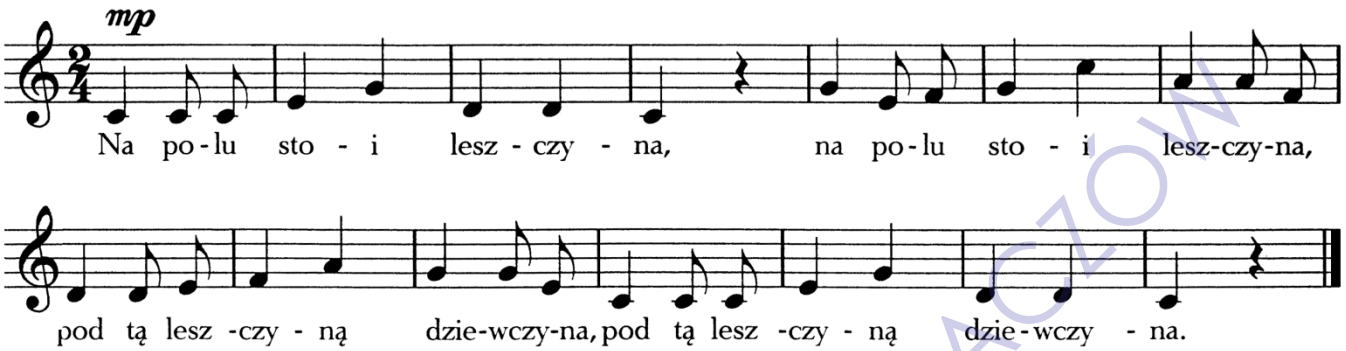

2. Złociste włosy czesała,
złociste włosy czesała.
Rzewnie nad nimi płakała,
rzewnie nad nimi płakała

3. Ach, mój warkoczu mój złoty,
ach, mój warkoczu mój złoty.
Z wodą popłyną twe sploty,
z wodą popłyną twe sploty.

Na świętego Jana 92

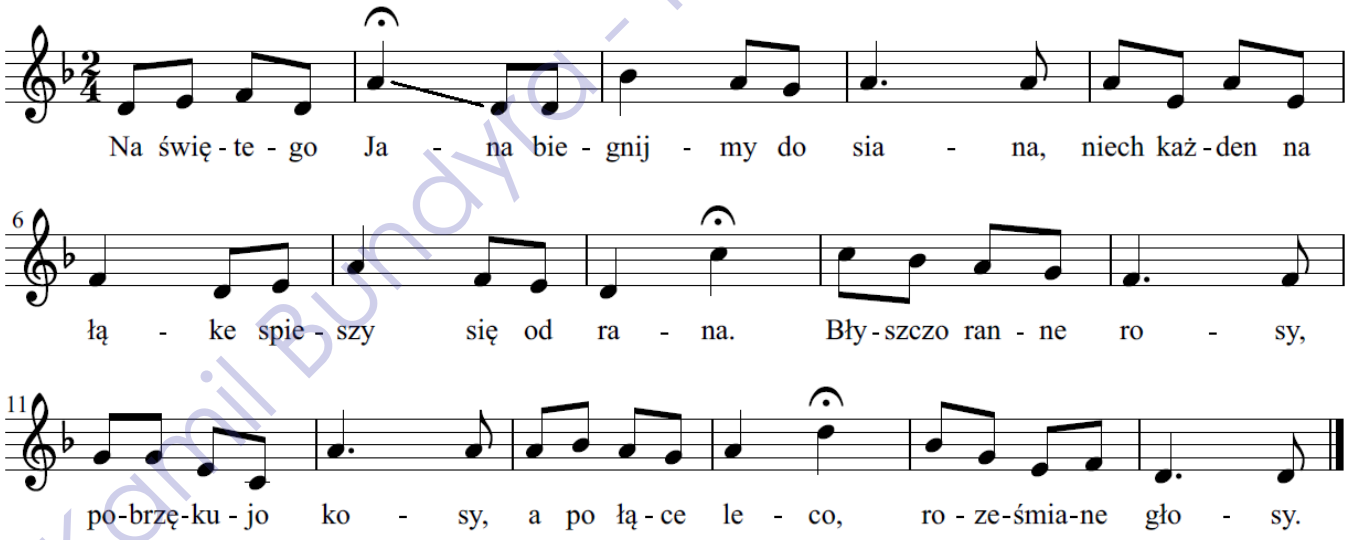

Na tym dworskim moście 93

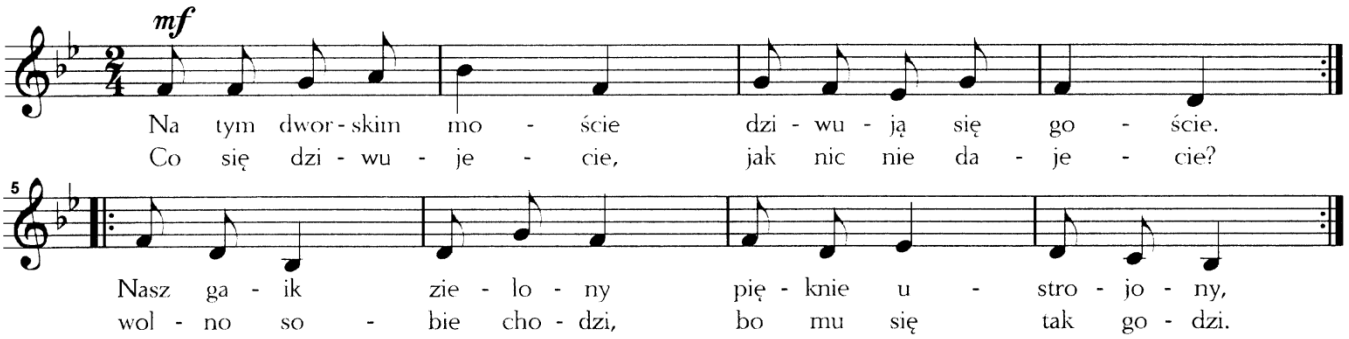

Kamil Bundyra - PSM Łubaczów

Nad potoczkiem 94

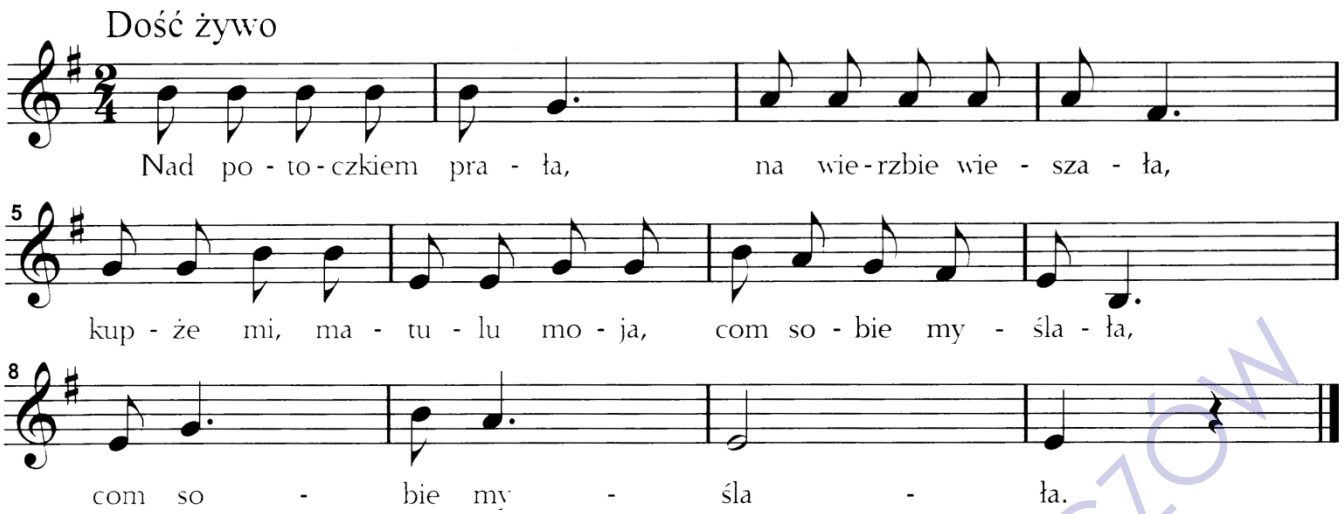

Nie wyganiaj, owczareczko 95

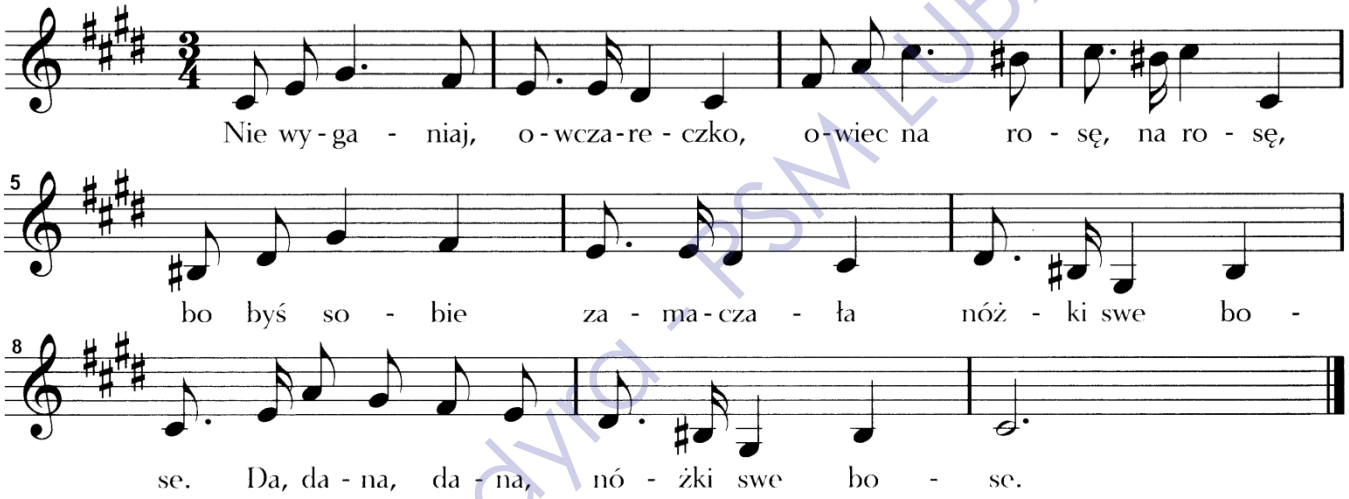

Niedaleko jeziora 96

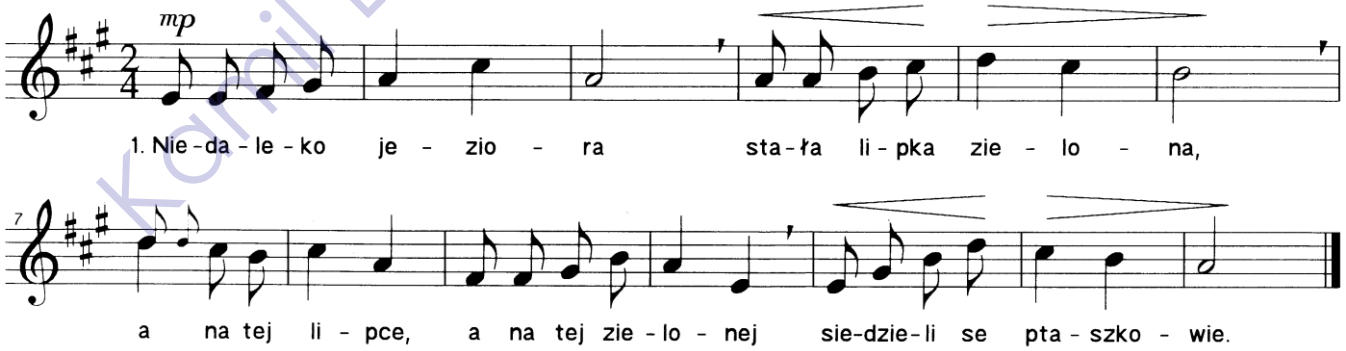

2. Nie byli to ptaszkowie,
jeno kawalirowie.
I tak sobie radzą
o jednej dziewczynie,
któremu się dostanie.

3. Jeden mówi: moja ty,
drugi mówi: jak Bóg da!
A trzeci mówi:
Moja najmilejsza,
czemużeś mi tak smutna?

Kornil Bundyra - PSM Lubaczów

O świcie 97

ukraińska melodia ludowa

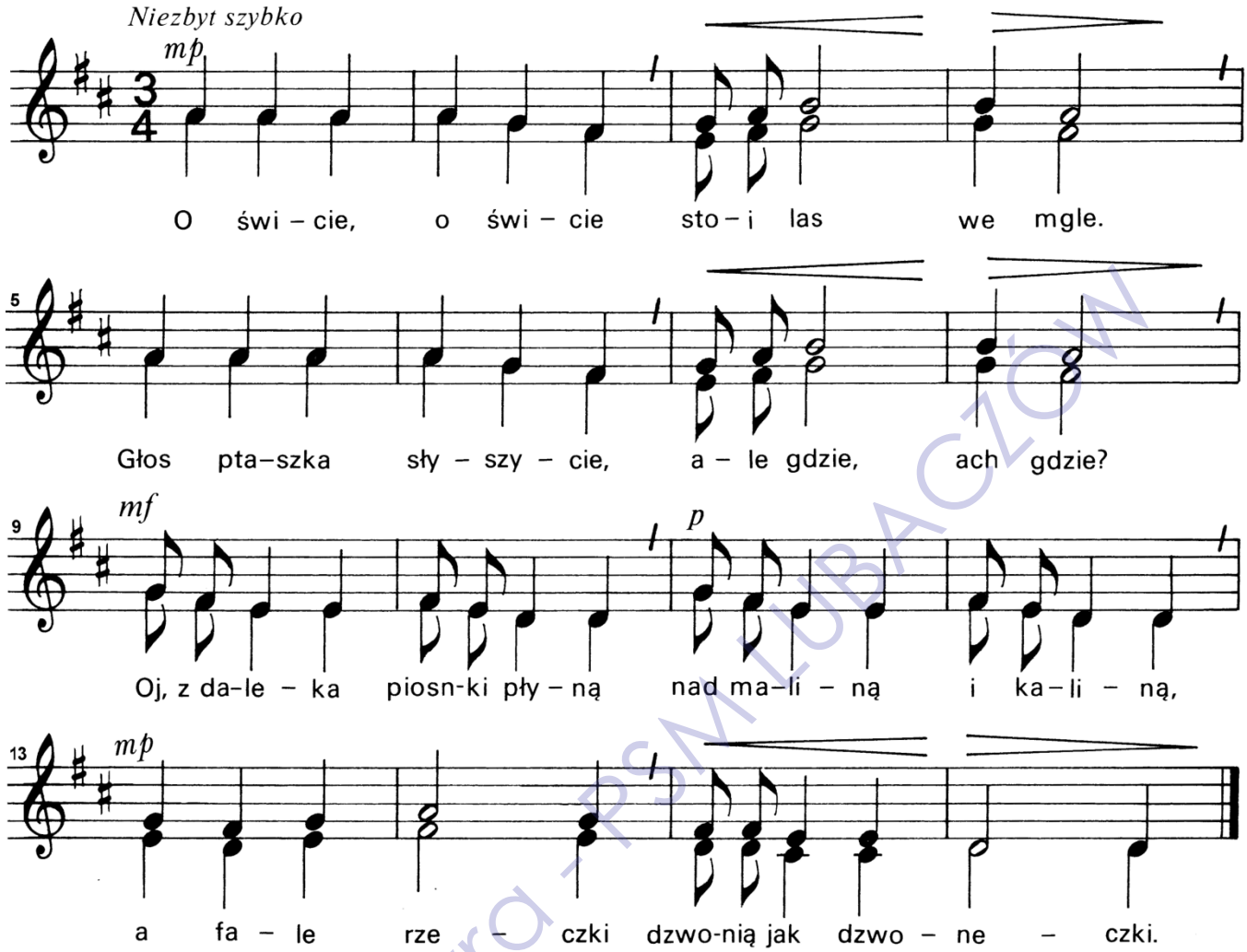

1. O świcie, o świcie
stoi las we mgle.
Głos ptaszka słyszycie,
ale gdzie, ach gdzie?
Oj, z daleka piosnki płyną
nad maliną i kaliną,
a fale rzeczki
dzwonią jak dzwoneczki.

2. Oj, ptaszku, tu mgiełka!
Nie leć w dal, oj nie!
Zamoczysz skrzydełka,
zginiesz nam we mgle.
Nim do lasu znów odlecisz,
swoich piosnek naucz dzieci
piosnka skrzydlata
niechaj brzmi po chatach.

O ty, moje pocieszenie 98

melodia ludowa z krakowskiego

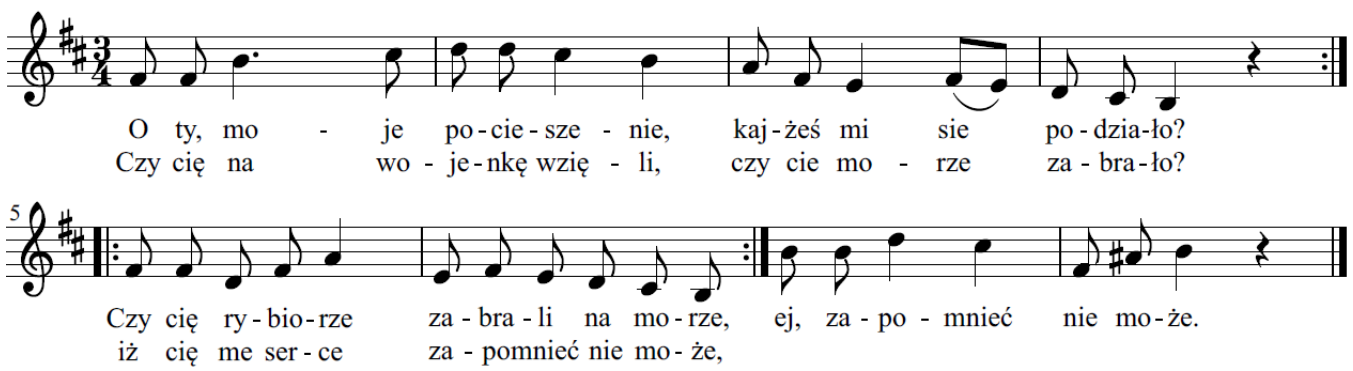

Kamil Bondyra - PSM Lubaczów

2. Gdy bych mogła noża dostać,
zaraz bych się przebiła.
Albo bych do stawu poszła
i tam się utopiła.
Słynęła bych ja po świecie, po kraju
i żech zginęła przez ciebie hultaju,
eh! przez ciebie hultaju.

O zmierzchu 99

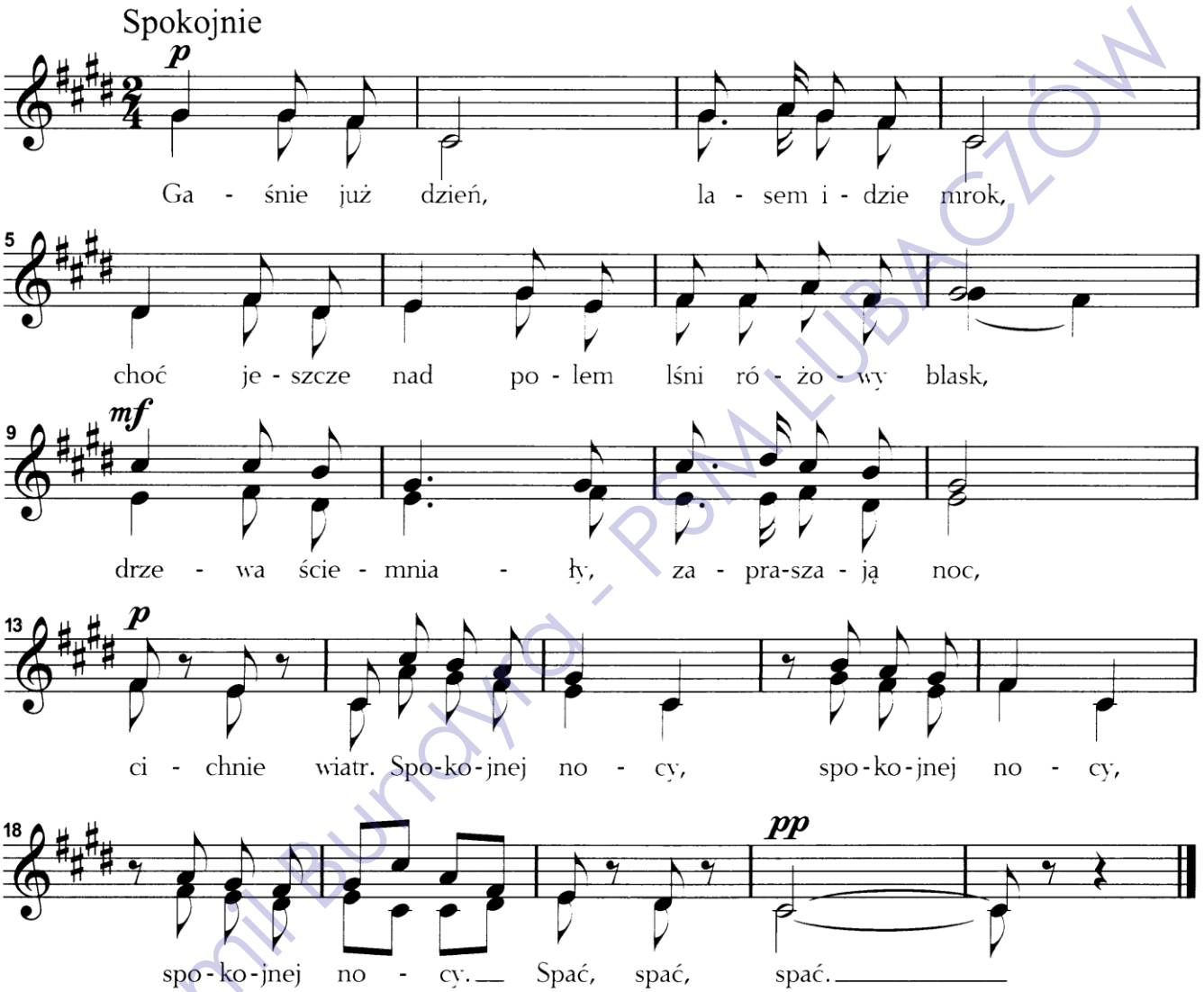

2. Pachnie wśród łąk
macierzanki kwiat,
w grzechotkach makówek
ziarna maku śpią,
grają daleko senne chóry żab
pośród traw.
Spokojnej nocy…

3. Niechaj ta noc
jak najdłużej trwa,
niech jeszcze w ognisku
suche płoną drwa,
gwiazdy spadają, wybierz jedną z gwiazd,
dobry znak
Spokojnej nocy…

Dymitr Kabalewski (1904-1987), kompozytor, pianista i pedagog rosyjski. Obok Prokofiewa, Szostakowicza i Chaczaturiana – należy do najpopularniejszych kompozytorów radzieckich. Pisał symfonie, poematy symfoniczne, opery, utwory kameralne i fortepianowe, ale największą popularnością cieszą się jego koncerty: fortepianowe, wiolonczelowe i skrzypcowy.

Komin Rundyna - PSM LUBACZÓW

Od zielonego gaju 100

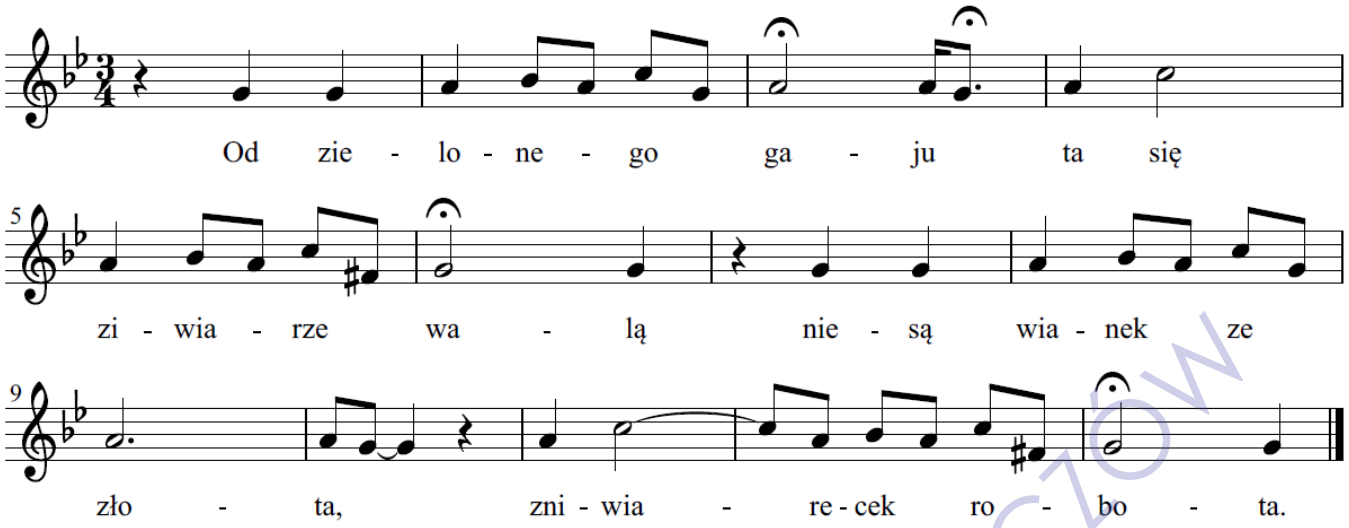

Odejdź Jasiu od okienka 101

muz. Feliks Nowowiejski

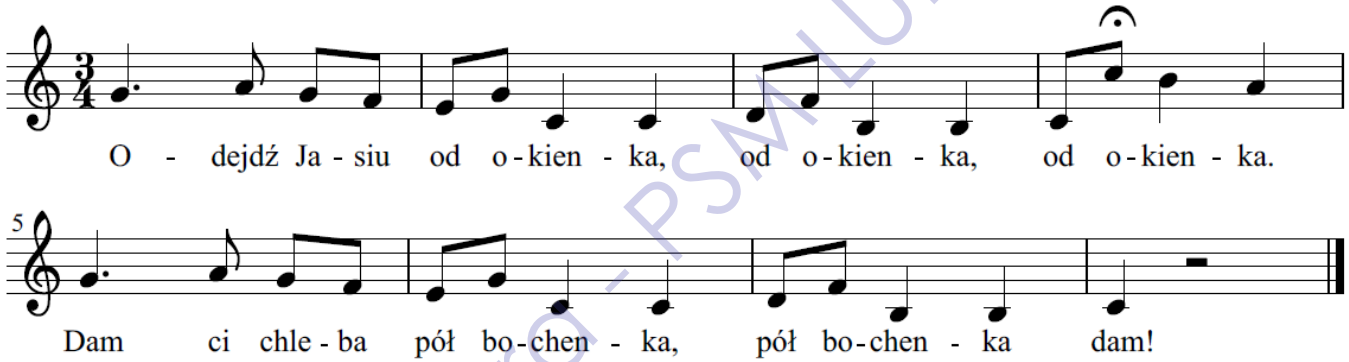

2. Choćbyś dała cały bochen,
cały bochen, cały bochen,
nie odejdę od twych okien,
nie odejdę, nie!

3. Choćbyś dała i półtora,
i półtora, i półtora,
będę stojał do wieczora,
do wieczora, tak!

4. Odejdź, Jasiu, ja cię proszę,
ja cię proszę, ja cię proszę,
za fatygę dam trzy grosze,
dam trzy grosze, dam!

5. Choćbyś dała i tysiące,
i tysiące, i tysiące,
droższa miłość nad pieniądze,
nad pieniądze jest!

Feliks Nowowiejski (1877–1946) - polski kompozytor, dyrygent, pedagog, organista-wirtuoz, organizator życia muzycznego. Studiował w Berlinie (m.in. u Maxa Brucha), w Ratyzbonie, Pradze (u Antonina Dvořáka). W 1910 r. napisał muzykę do ***Roty*** Marii Konopnickiej. W latach 1919–1927 był profesorem gry organowej w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu. Od 1927 r. poświęcał się głównie twórczości kompozytorskiej. Jego dorobek w tej dziedzinie obejmował opery, balety, oratoria, utwory symfoniczne, pieśni. W 1931 r. został członkiem honorowym The Organ Music Society w Londynie. Za kompozycje kościelne otrzymał tytuł szambelana papieskiego. Jego dzieła (szczególnie oratoria) wykonywano w Europie i Stanach Zjednoczonych. Od 1994 roku w Poznaniu odbywa się co 5 lat Międzynarodowy Konkurs Organowy im. Feliksa Nowowiejskiego. Jego organizatorem jest Towarzystwo im. Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu we współpracy z poznańską Akademią Muzyczną.

Kamil Burnoyra - PSM LUBACZÓW

Oj, Janicku 102

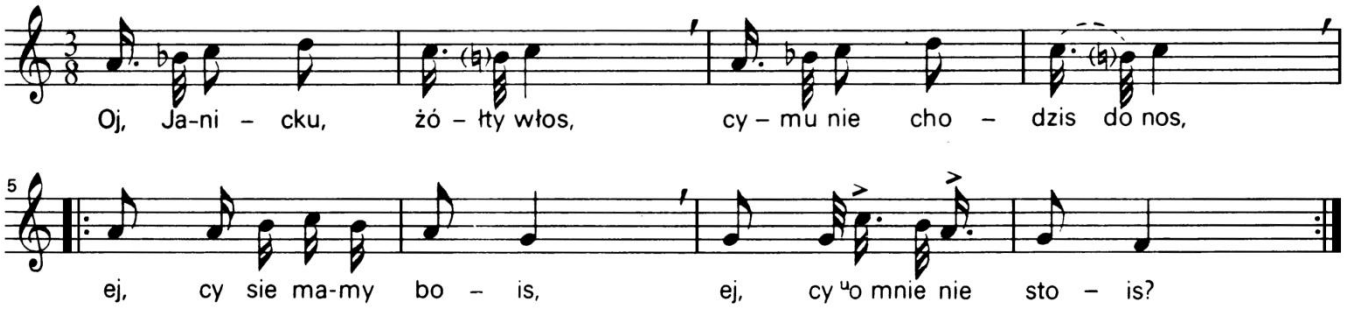

2. A ja o tobie stojem,
mamy jo sie nie boejm,
ej, bo sie droga dusu,
ej, tyk języków bojem./bis

3. Bo te ludzkie języki,
jak ogniste miece,
ej, rombajom, siekajom,
ej, ino krew nie ciece!/bis

Oj, Janie, Janie 103

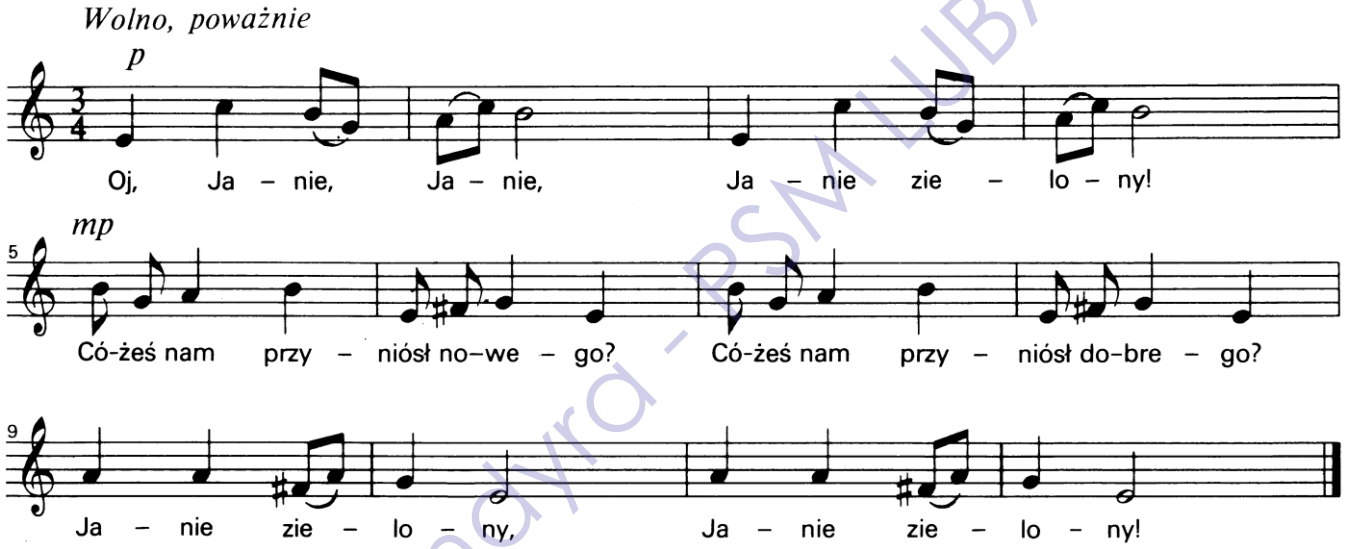

2. Przyniosłem rosy chłopcom na kosy,
oj, i dałem macierzanki,
oj, i dałem macierzanki,
pannom na wianki, pannom na wianki.

3. Oj, Janie, Janie, Janie zielony,
oj, padają drobne liście,
oj, padają drobne liście,
na wszystkie strony, na wszystkie strony.

Oj, jezioro 104

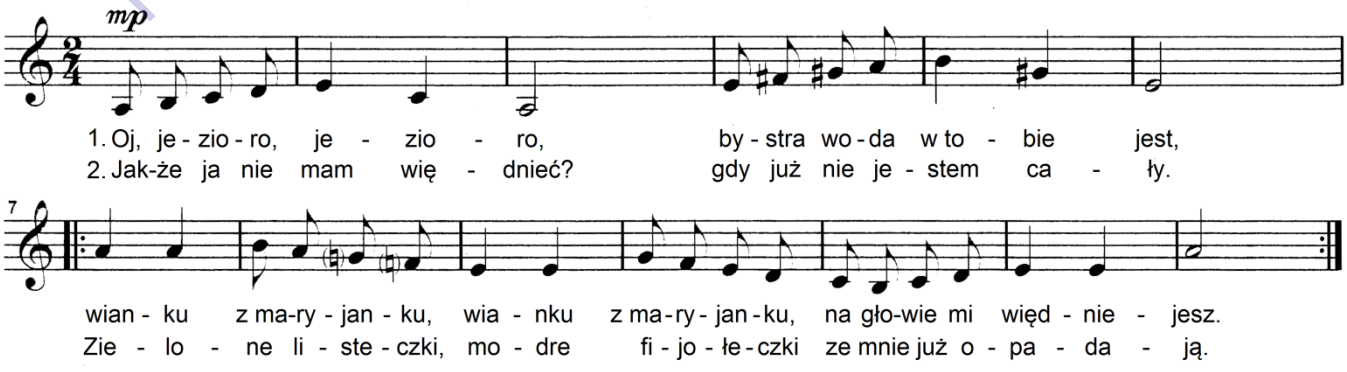

Kamil Bundyra - PSM Lubaczów

Oj, kowalu Marcinie 105

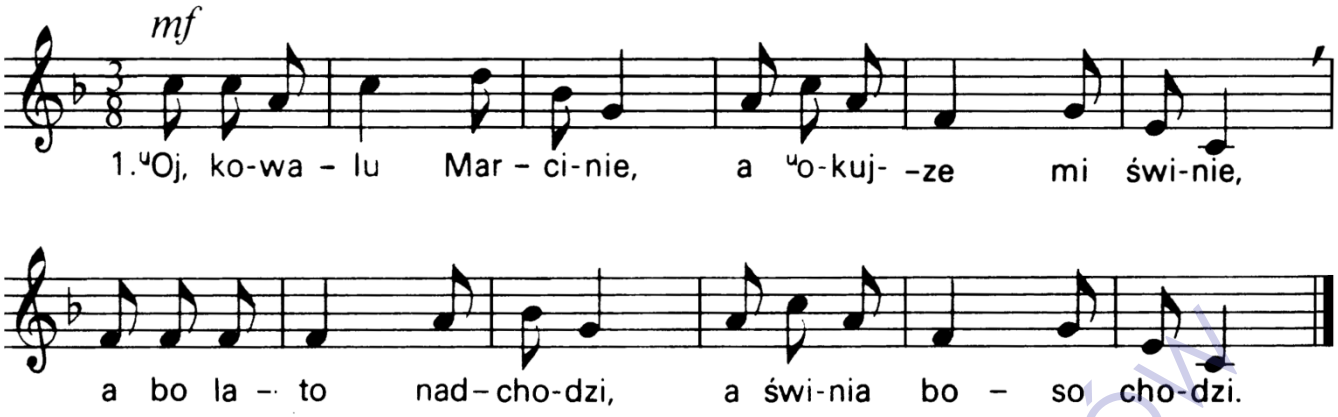

2. Oj, Marysiu, Marysiu,
cożeś go se wybrała,
a ja bym ładniejszego,
oj z drzewa wystrugała.

3. Oj dana moja, dana,
oj mam druzbe gałgana,
a nie jadłam, nie piłam,
oj od samego rana.

Oj, uboga ja siyroteczka 106

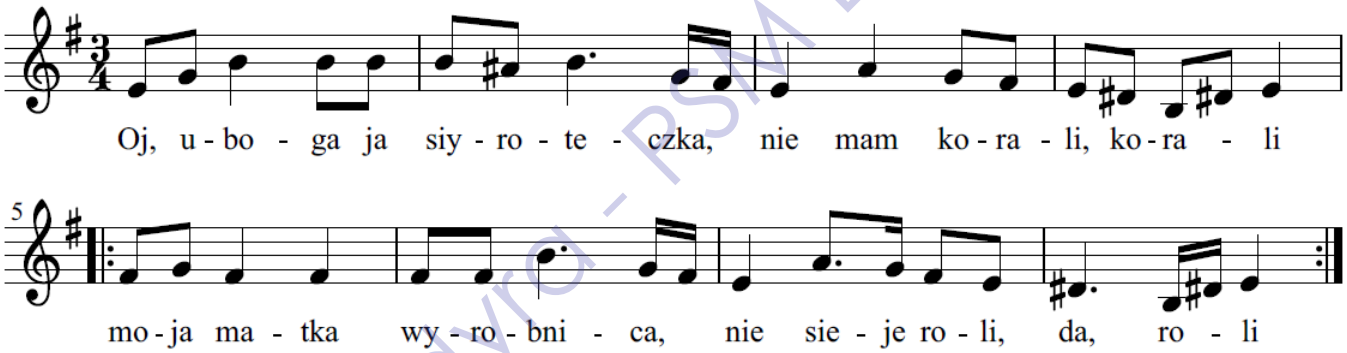

Oj, żebym ja miała 107

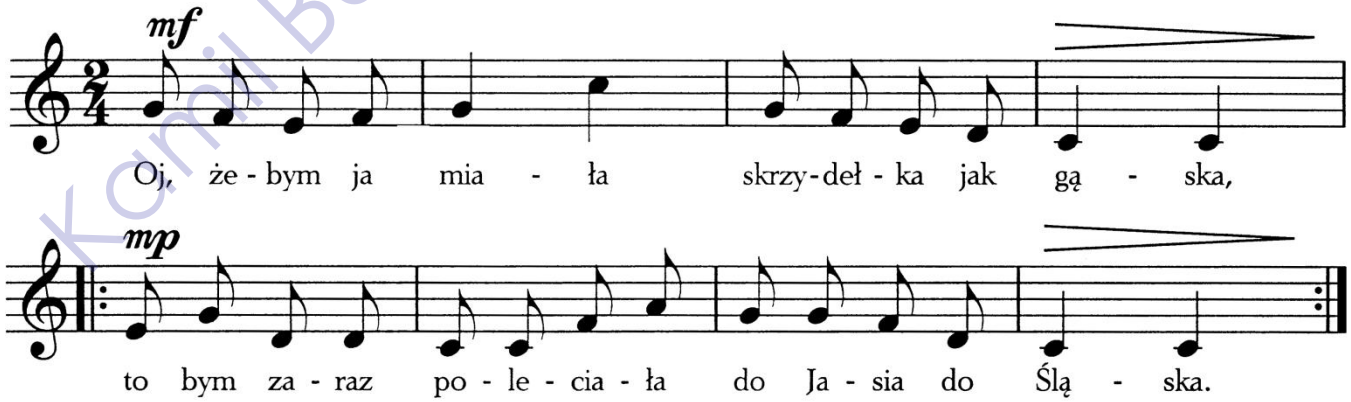

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Pasła dziołcha krówki 108

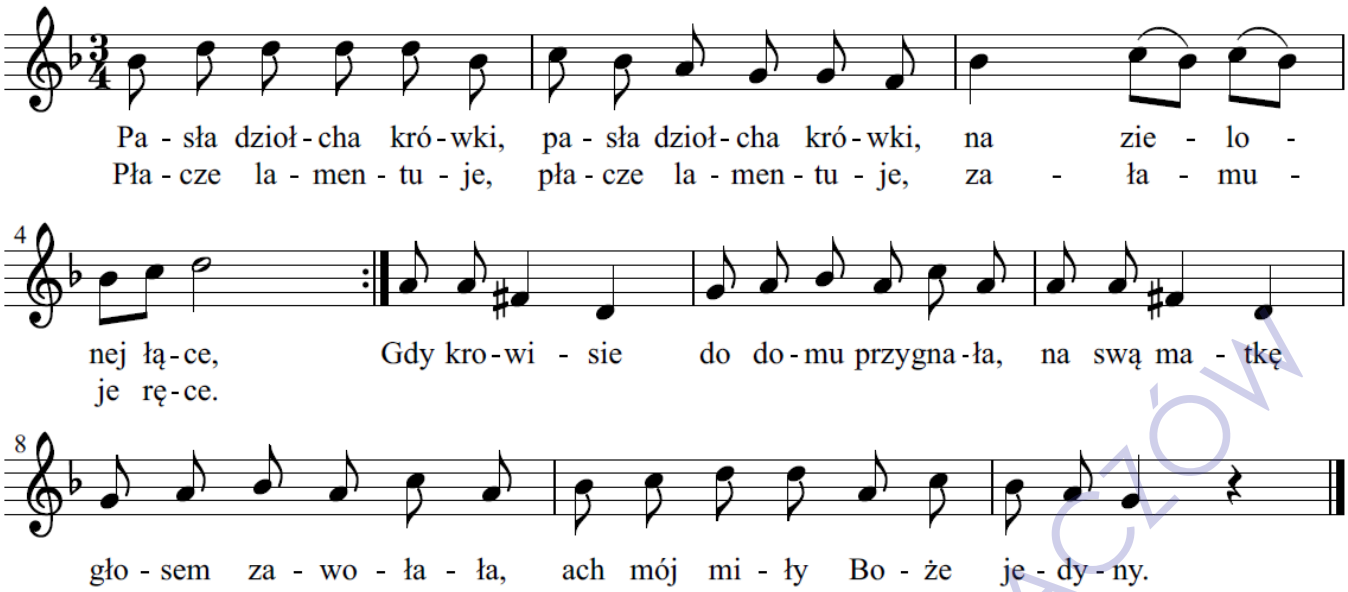

Pasły się owieczki pod borem 109

Zboże w snopkach, jakie leżało podesłane pod wieczerzą w dzień wilii Bożego Narodzenia, a następnie po wieczerzy zatykane za stragarze i zwane kopy, bywa w Nowy Rok w małych przygarstkach zatykane na polu zasianym oziminą, na śniegu lub też, gdy ziemia jest zeń ogołoconą, na gołym polu i tylko bryłkami ziemi w środku przysypane, tak że słoma sterczy spod przysypanej ziemi i na każdym zagonie po kilka takich kopek widać. Ma to służyć za ochronę od nieurodzaju, błyskawicy (której blask zbożu szkodliwy), śnieci i w ogóle szkody elementarnej.

Mogilany

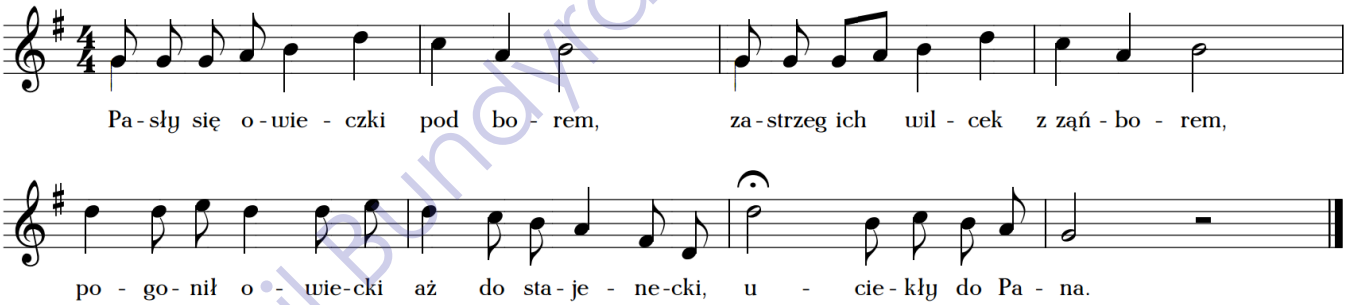

2. Skarzą się owce w stajence,
pokazują rany Panience,
wilcek nas pokąsał,
jesce się nad nami
natrząsał, natrząsał.

3. Położyli wilcka na gnoju,
bili go mocno, do znoju,
owce pomagały,
kijów dodawały
na wilka potężnych.

4. Pan się wilczaska uzalił,
tego owieckom nie chwalił:
I wy tez, owiecki,
miejcie miłosierdzie
nad wilckiem, nad wilckiem.

5. Idzie wilcasek po kweście,
potkał kompanów na moście:
Bieżcie prędko, bracia,
jest tam sumna płaca
w stajence, w stajence.

6. Tam tez wilckowie z ochotą podpisują się z robotą:
Ja, Panie, zgrzesyłem, sto owiec zabiłem, sto owiec zabiłem,
o rety, o rata, już Stworca, już świata, nie zginę, nie zginę.

Kamil Bundyra - PZM LUBACZÓW

Mogilany – wieś położona w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim. Na zaproszenie Józefa Konopki od 1870 r. w mogilańskim dworze przebywał Oskar Kolberg, który pracował tu nad kolejnymi tomami swojego dzieła pt. **Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce.**

Dwór w Mogilanach

Po cóżeście przyjechali 110

melodia kurpiowska

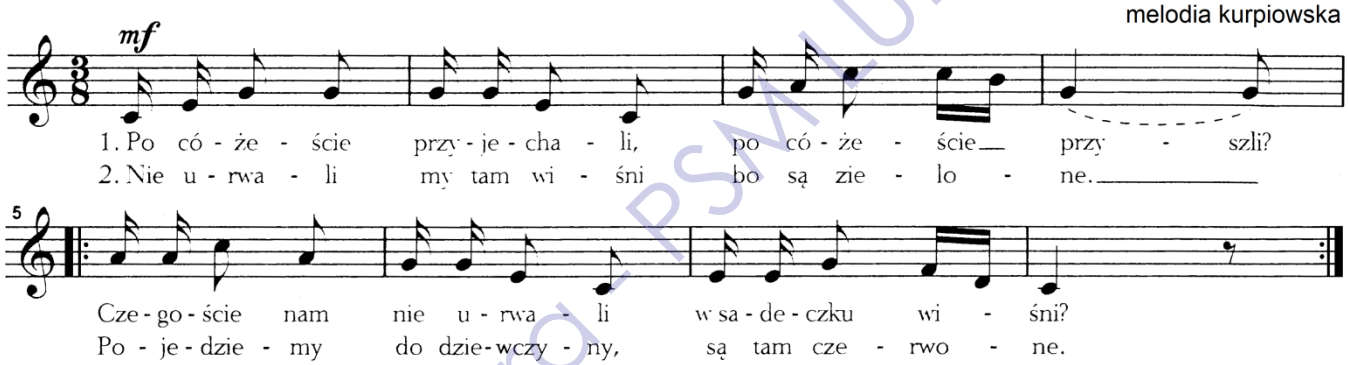

Pieśń kurpiowska ma wiele wspólnego z pieśnią mazowiecką i ogólnopolską. Podobna jest tematyka i struktura formalna. Odznacza się jednak charakterystycznymi cechami, które określają jej odrębny styl. Dawne melodie naszego regionu wyróżnia przewaga pentatoniki, czyli skali 5-dźwiękowej nad skalam dur i moll. Liczną grupę stanowią pieśni obfitujące w zwroty melizmatyczne, polegające na krążeniu wokół jednego dźwięku oraz bogatą ornamentykę. Nie bez znaczenia dla ogólnego wyrazu pieśni jest wolne tempo. Stare pieśni w wolnym tempie wykonuje się przy dużym natężeniu głosu tak, ***„coby echo w boru łodpoziedało”***. Sami Kurpie nazywają te pieśni „leśnymi”.

Po ogrodzie chodziła 111

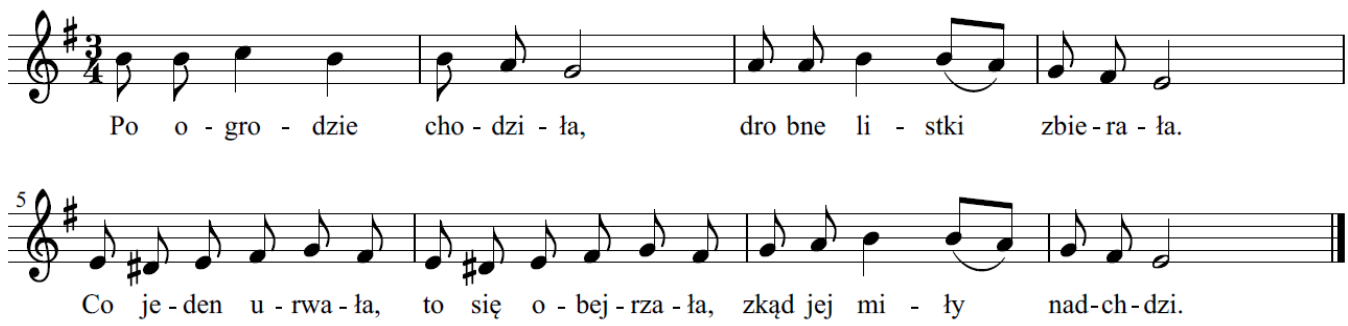

Kopia Bunowa PSM LUBACZÓW

Pobłogosław matko 112

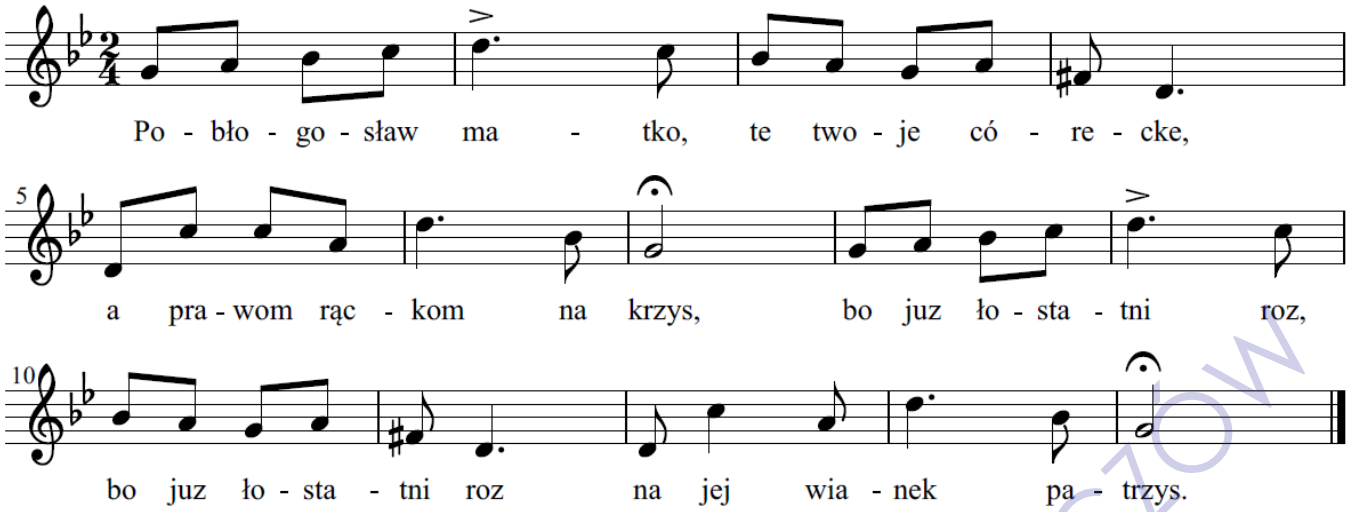

Pocieszże mnie, pociesz 113

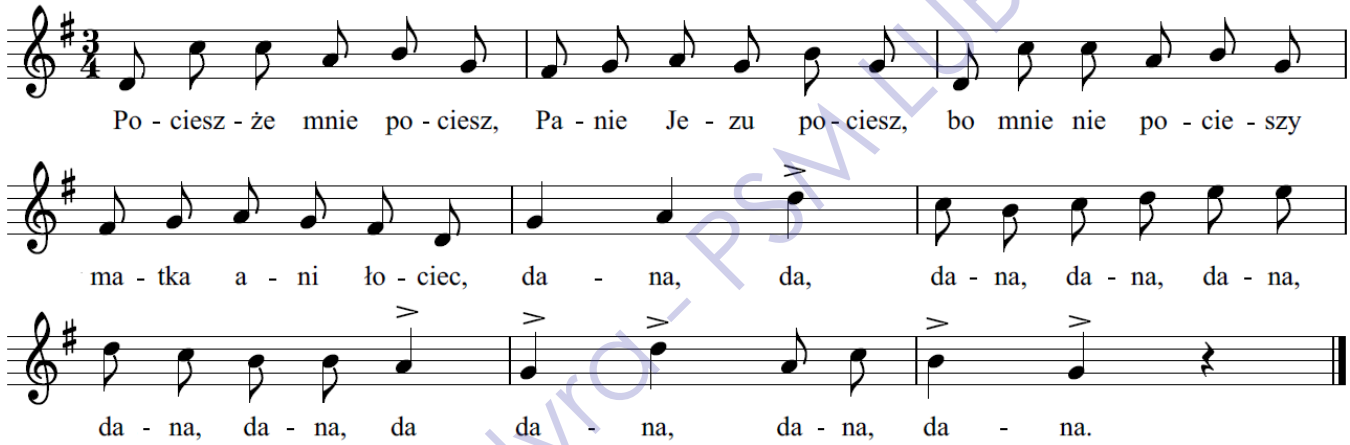

Pojedziemy na łów 1 114

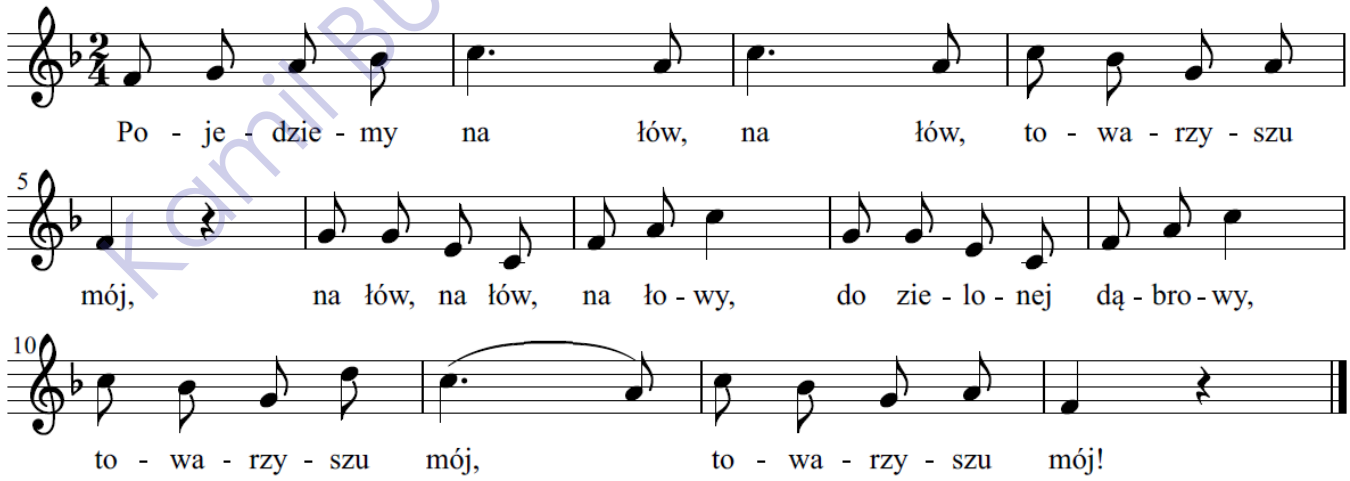

2. Aż tam biegnie sarna, sarna,
Towarzyszu mój!
Puszczaj charty ze smyczą,
Niechaj sarnę uchwycą,
Towarzyszu mój!/bis

3. Aż tam biegnie soból, soból,
Towarzyszu mój!
Puszczaj charty ze smyczą,
Niech sobola uchwycą,
Towarzyszu mój!/bis

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Pojedziemy na łów 2 — 115

pieśń myśliwska z XVII wieku

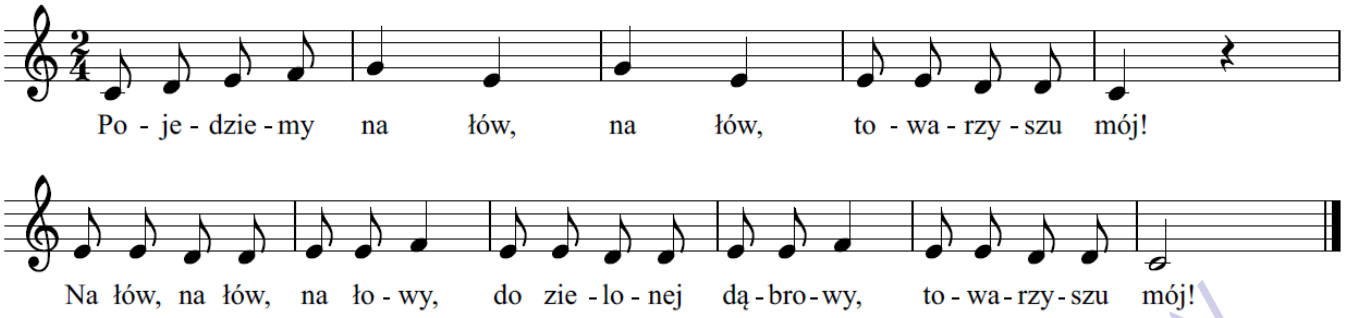

2. A kiedy ci krzywda, krzywda,
Towarzyszu mój!
Moja szabla, a twój kij,
Teraz że się ze mną bij,
Towarzyszu mój!

3. Kiedyś jeszcze krzywda, krzywda,
Towarzyszu mój!
Twoje gardło, a mój miecz,
Twoja głowa pójdzie precz,
Towarzyszu mój!

Popod turnie — 116

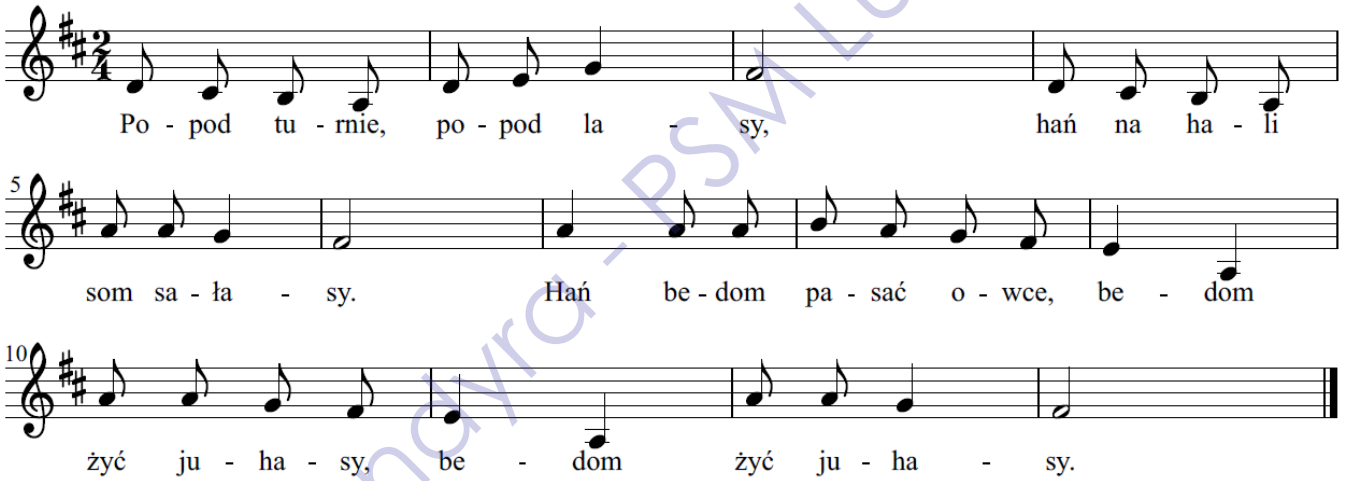

Pieśni są nieodłącznym elementem muzyki i tańca góralskiego. Są tworzone po wpływem emocji i wydarzeń, czasem tych lepszych, czasem tych gorszych. Jednym z ważnych elementów pieśni góralskiej jest gwara. Dzięki niej, pieśni stają się charakterystycznym elementem dla Podhala. Często próbuje się tłumaczyć teksty pisane gwarą, na język polski, lecz wtedy tracą swoje piękno i oryginalność.

Posłała mnie matka — 117

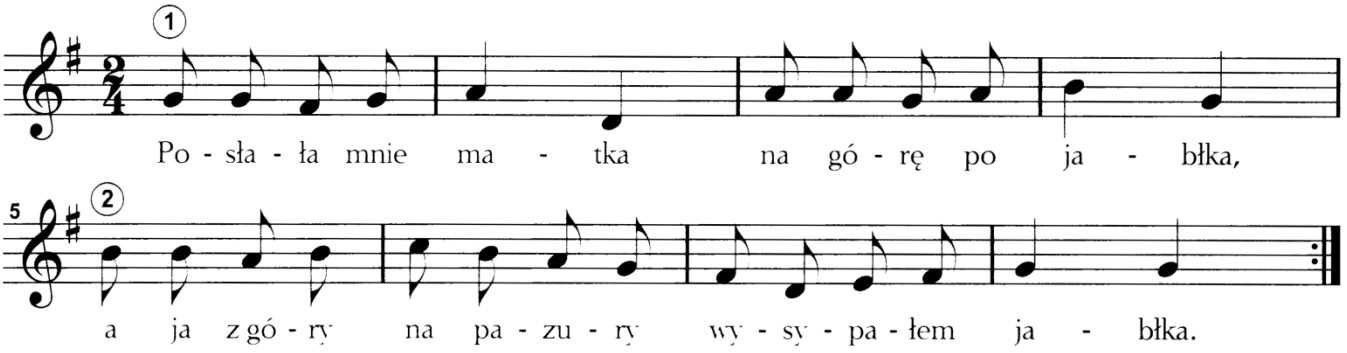

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Poszła Karolinka 118

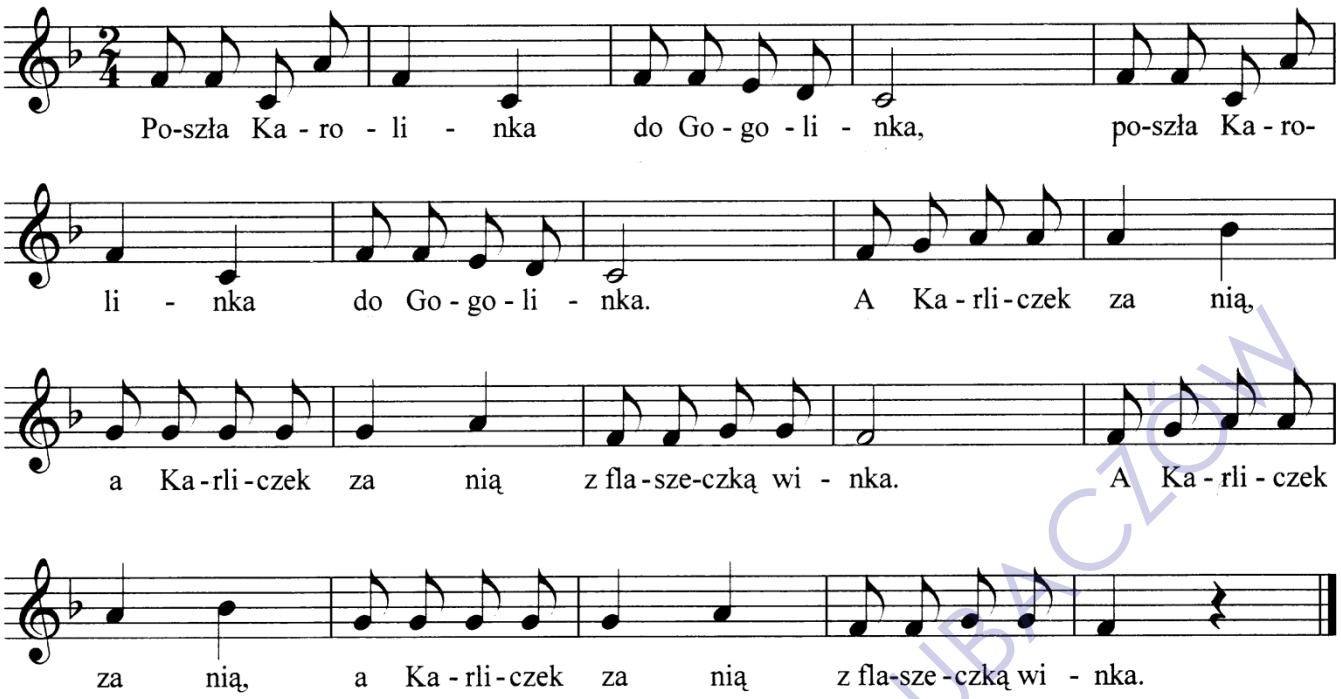

2. Szła do Gogolina,
przed się patrzała,/bis
/ani się na swego
synka szykownego
nie obejrzała./bis

3. Prowadźże mnie dróżko,
hen w szeroki świat,/bis
/znojda tam inszego
syneczka miłego,
co mi będzie rad./bis

Pójdziesz li ty przez las 119

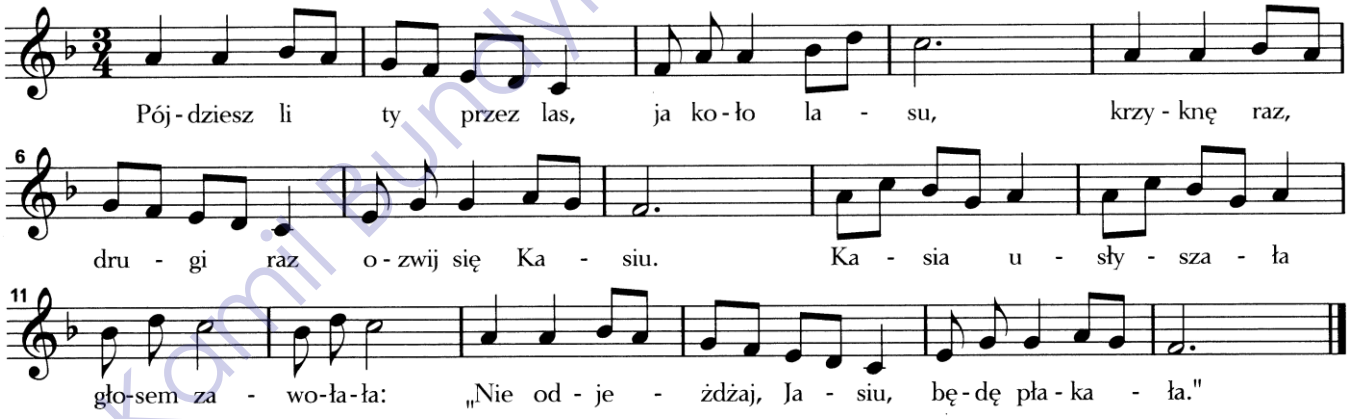

Przepióreczka 120

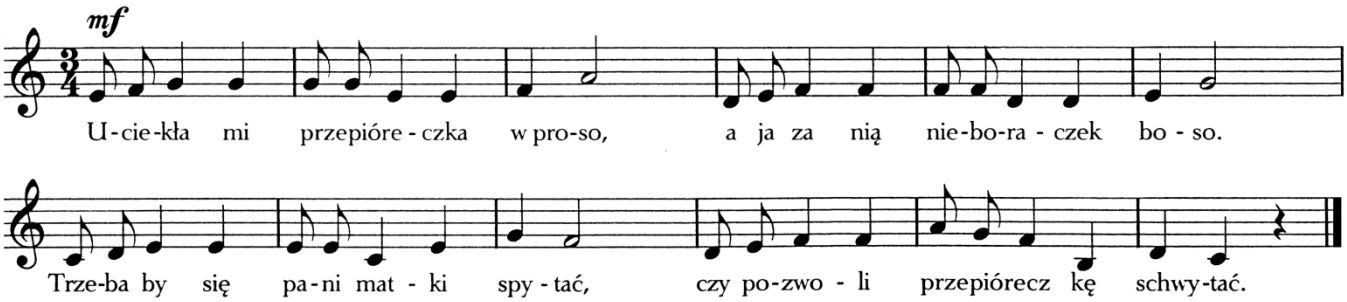

Kamil Bunowra - PSM LUBACZÓW

Przez wodę koniczki 121

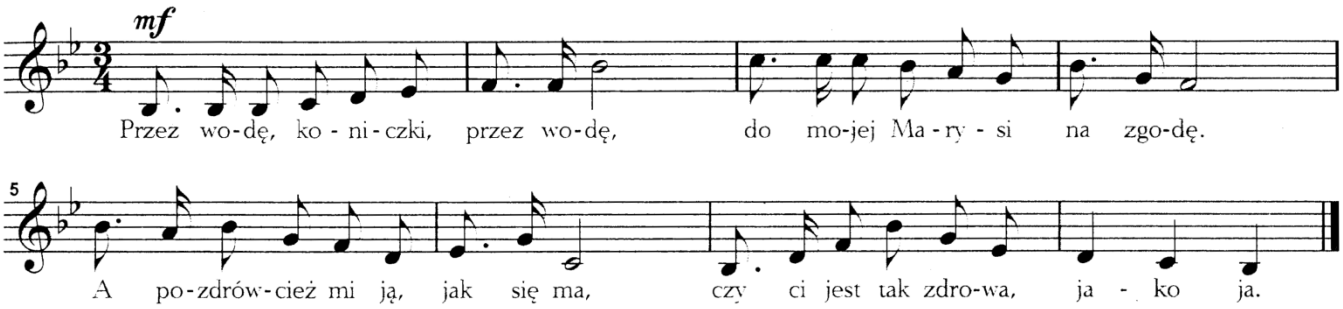

2. Jam tako jest zdrowa jako ty,
Mam fartuszek złotem wyszyty.
Modre mrokieweczko[1] na niebie,
Wpuść mię, Karolinko, do ciebie.

3. A ja ciebie wpuścić nie mogę,
Bo jam jest sierota a tyś pan.
Kiedybyś ty była sierota,
Nie miałabyś wianka ze złota.

4. Jednobyś go miała z leluji,
Jak się na sierotę szykuje.
Będzie tobie, dziócho, będzie żal,
Jak ja będę z inszą w karczmie stał.

5. Będziesz ty dzieweczko lutować[2],
Jak ja będę z inszą tańcować.
Nie będę, syneczku, nie będę
Jeszcze ci ją sama przywiedę.

6. Musisz ty, dziéweczko, co umieć,
iżem cię nie mogę zapomnieć;
Zapomniałem matkę i ojca,
A ciebie nie mogę do końca;

7. Zapomniałem całą rodzinę,
A ciebie nie mogę godzinę.

[1] - mrokiew, mrokwiec, mrokiewieczko → chmura,

[2] - lutować → żałować

Przifrugnął gołąbek 122

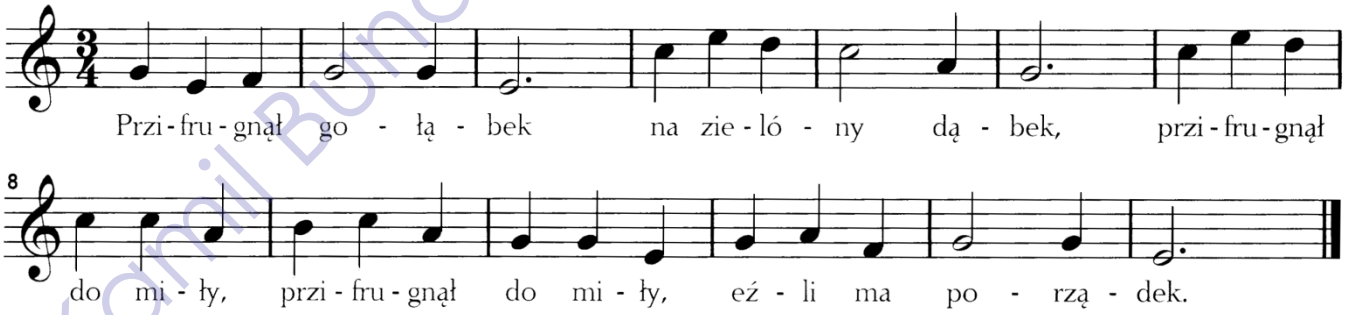

Kornel Bundyra - PSM Lubaczów

Rumianki 123

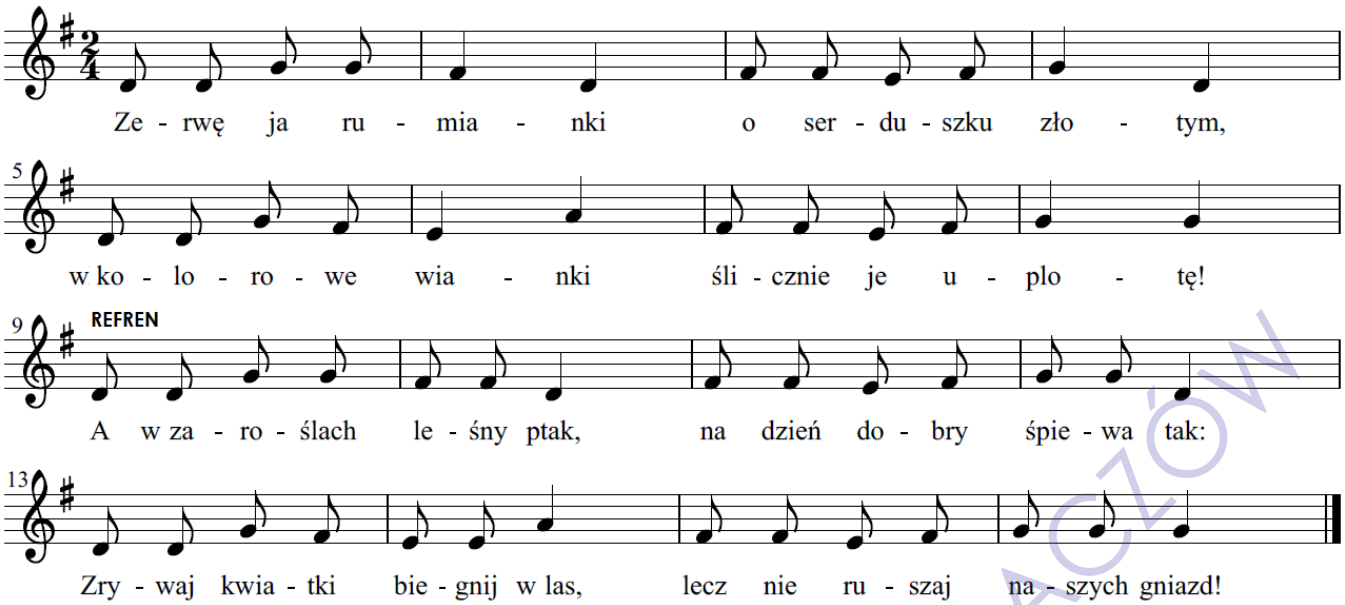

1. Zerwę ja rumianki
o serduszku złotym,
w kolorowe wianki
ślicznie je uplotę!

Refren:
A w zaroślach leśny ptak
na dzień dobry śpiewa tak:
Zrywaj kwiatku, biegnij w las,
lecz nie ruszaj naszych gniazd!

2. Zrobię ja łódeczkę,
Niech falami płynie,
rzucę ją na rzekę
w zielonej olszynie.

Rzucaj Janku talara 124

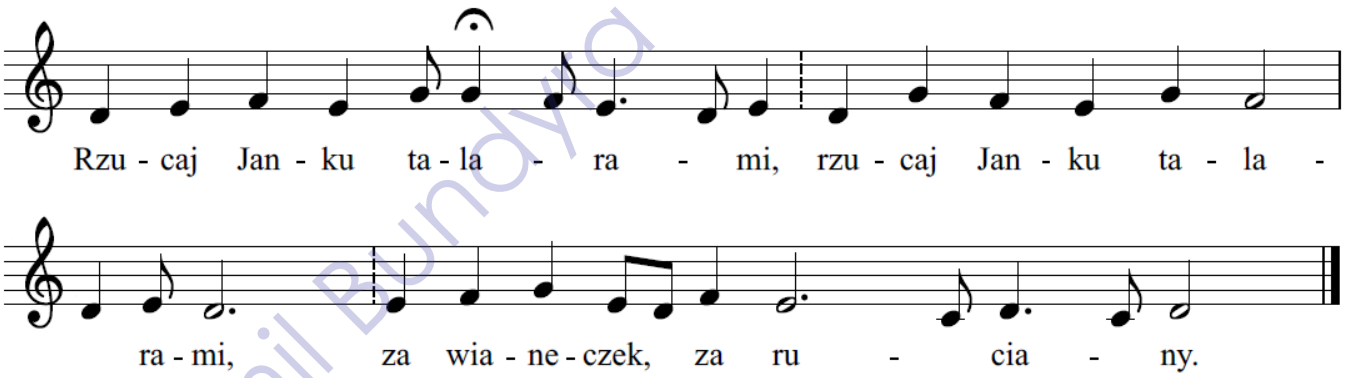

Sarna 125

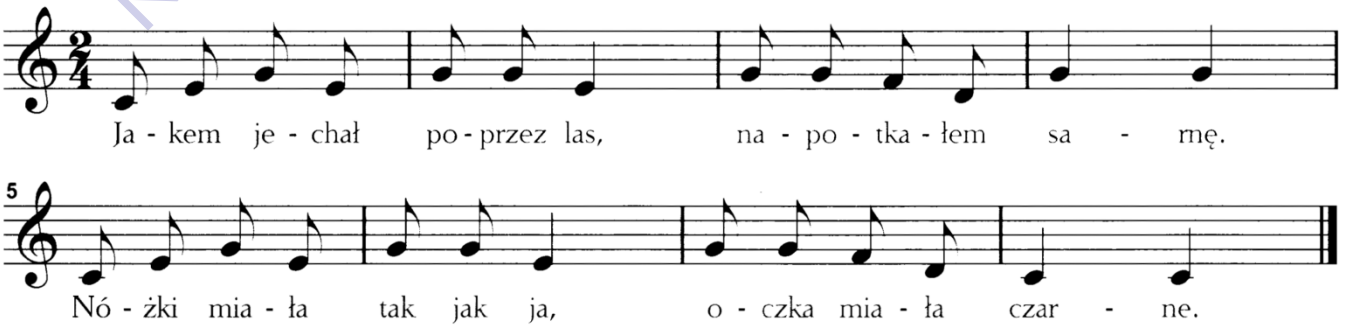

2. Jak ja do niej pomrugał, ona sie rozśmiała.
Jak ja do niej z konia zsiadł, ona uciekała.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Serote, serote 126

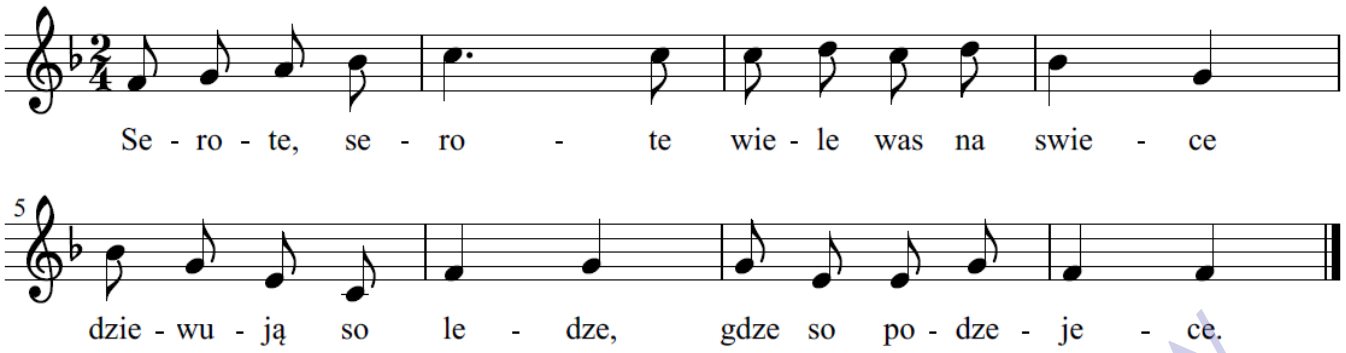

Siadaj Maryś na wóz 127

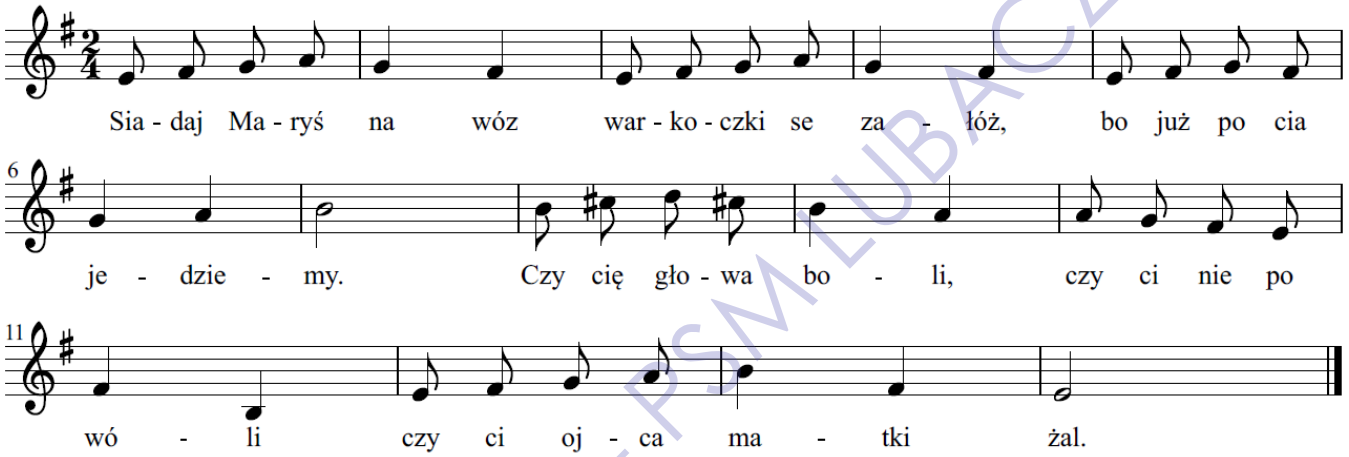

Melodia ludowa z powiatu bytomskiego.

2. Nie żal mi jest ojca,
ani mojej matki,
ni też całej rodziny.
Jeno mi żal wionka,
złotego pierścionka.
Ach, mój Boże jedyny.

3. I wyszła za wrota,
zoczyła tam brata,
i wszystkich przyjacieli.
Jeno nie ujrzała
swojej mamuliczki.
Kajście mi sie podzieli.

4. A oni są niemi,
Bo już długo w ziemi
spoczywają w swym grobie.
O któż mi poprawi,
o któż mi poprawi
mój wianeczek na głowie.

5. O pójdę ja, pójdę
i nad grobem stanę,
gdzie ona zagrzebana.
Och, jak sobie wspomnę,
że ona już w grobie
będę łzami zalana.

6. Wy mateczko śpicie,
nic o tem nie wiecie,
iż dziś moje wesele!
Kiebyście wy wstali,
mnie pożałowali
w mojej wielkiej niedoli.

7. Choćbym ja powstała
Cię pożałowała,
w twojej wielkiej niedoli.
To błogosławieństwa
dać ci już nie mogę
bom ci go już raz dała.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Siedziała dzieweczka 128

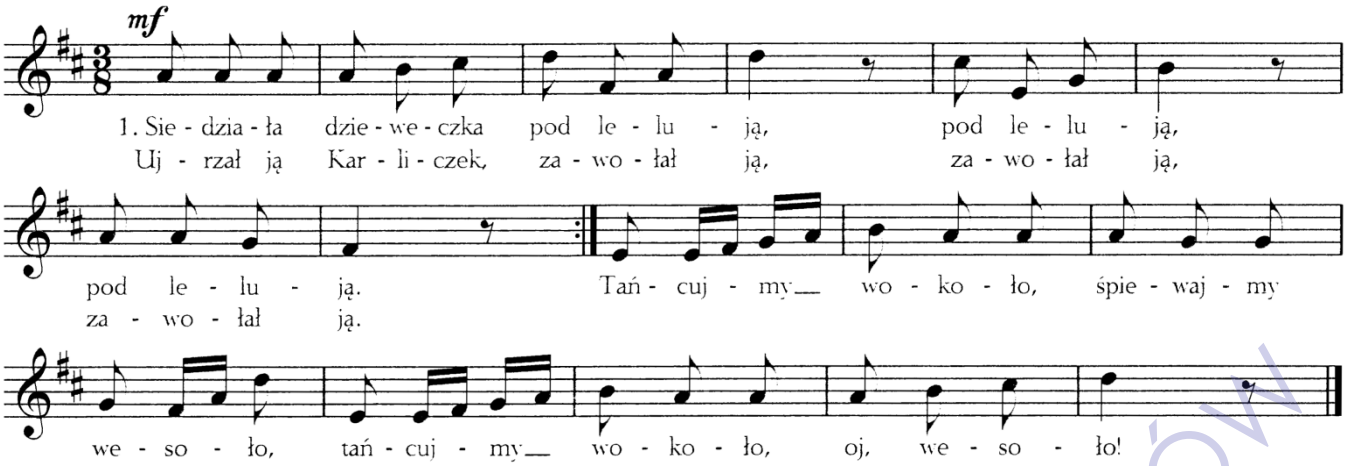

2. Musisz ty syneczku to rozumieć,
kiedy chcesz tańcować, musisz umieć
Tańcujmy wokoło, śpiewajmy wesoło,
tańcujmy wokoło, oj wesoło!

Sikoreczka 129

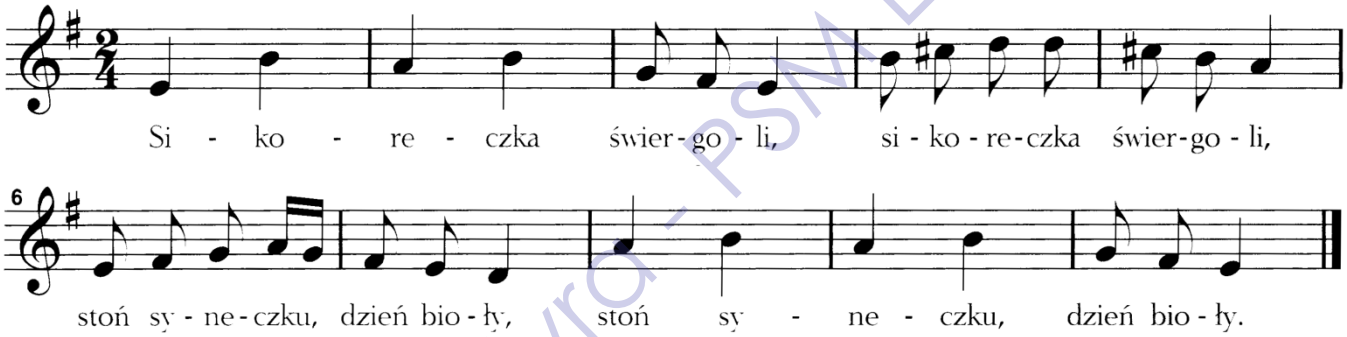

Siwa hahulinko gdzieś była 130

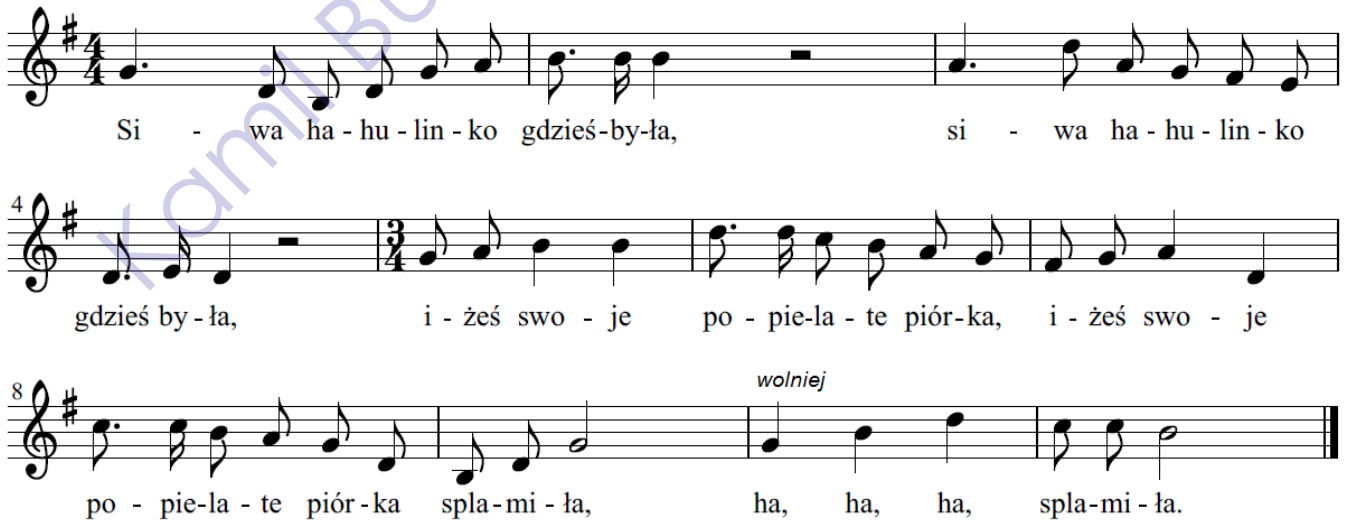

2. Splamiłam je sobie na roli/**bis**
Gdzie mój miły, drogi kochanecek/**bis**
przechodzi, ha, ha, przechodzi.

3. Zastawię ja na cię żelaza/**bis**
Aż ja ciebie siwa hahulinko/**bis**
Dostana, ha, ha dostana.

Kamil Burdyra - PSM LUBACZÓW

4. Gdy tą hahulinkę chwycili/**bis**
Zaraz, zaraz muzykanci pięknie/**bis**
Zagrali, ha, ha zagrali.

5. Muzykanci grajcie wesoło/**bis**
Boć ja już mam mój zielony wianek/**bis**
Na głowie, ha, ha, na głowie.

Hahulinka → jaskółka, jaskulinka

Skowronecek orze 131

Ku końcowi obiadu ptak wypchany lub wystrugany z drzewa i ustrojony w pierze, z pieniądzem na czubku przytwierdzonym, przesuwając się między gośćmi na talerzu, wzywa o datek dla pp. młodych. Zowią go SKOWRONKIEM i sypią mu drobną monetą. Gdy się sunie śpiewają:

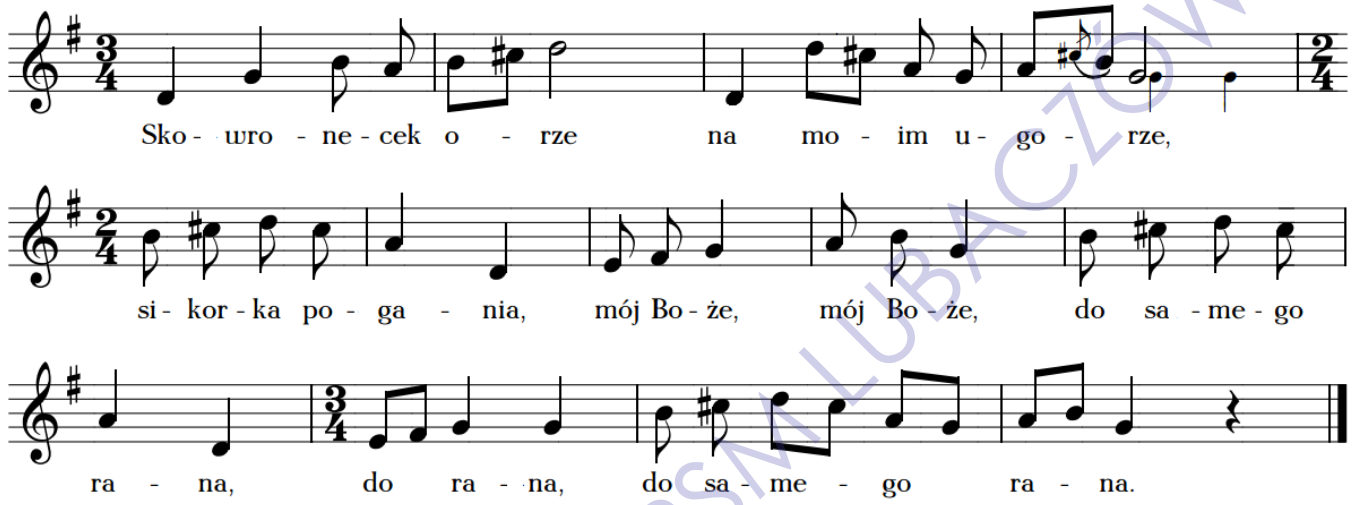

Służył Jasieńko we dworze 132

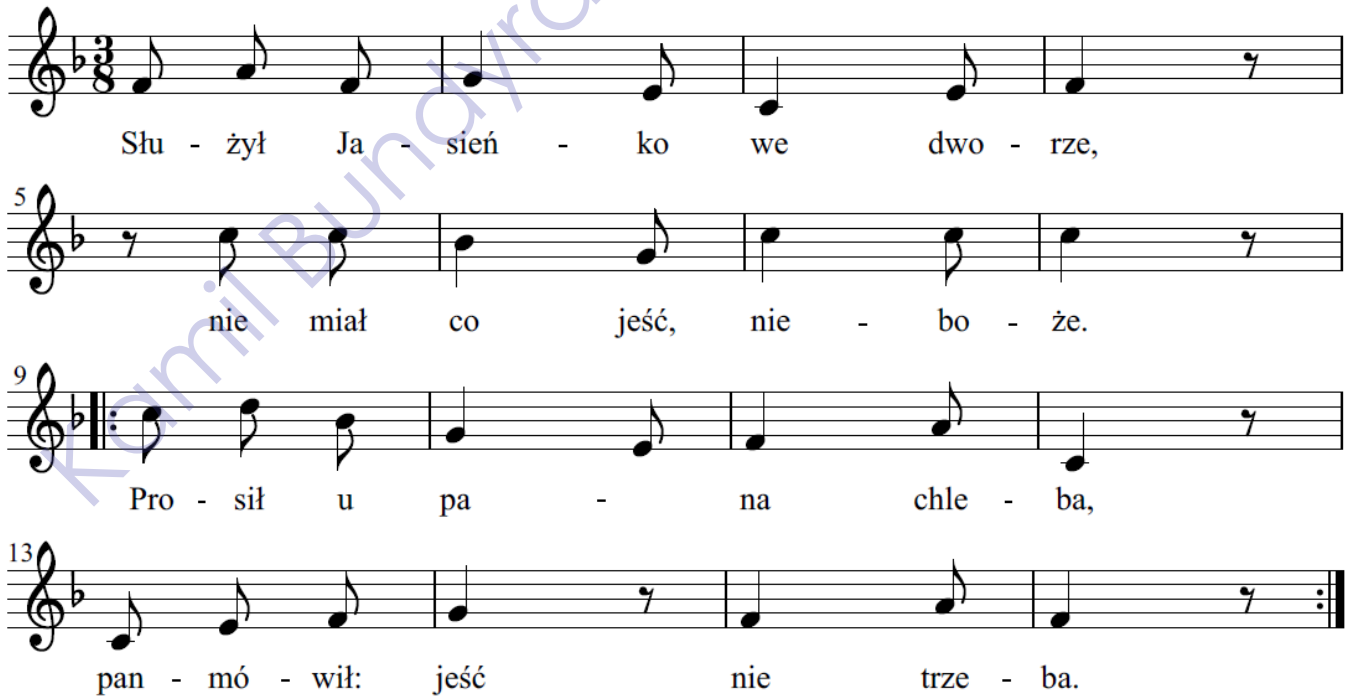

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Szła dziewczyna doliną 133

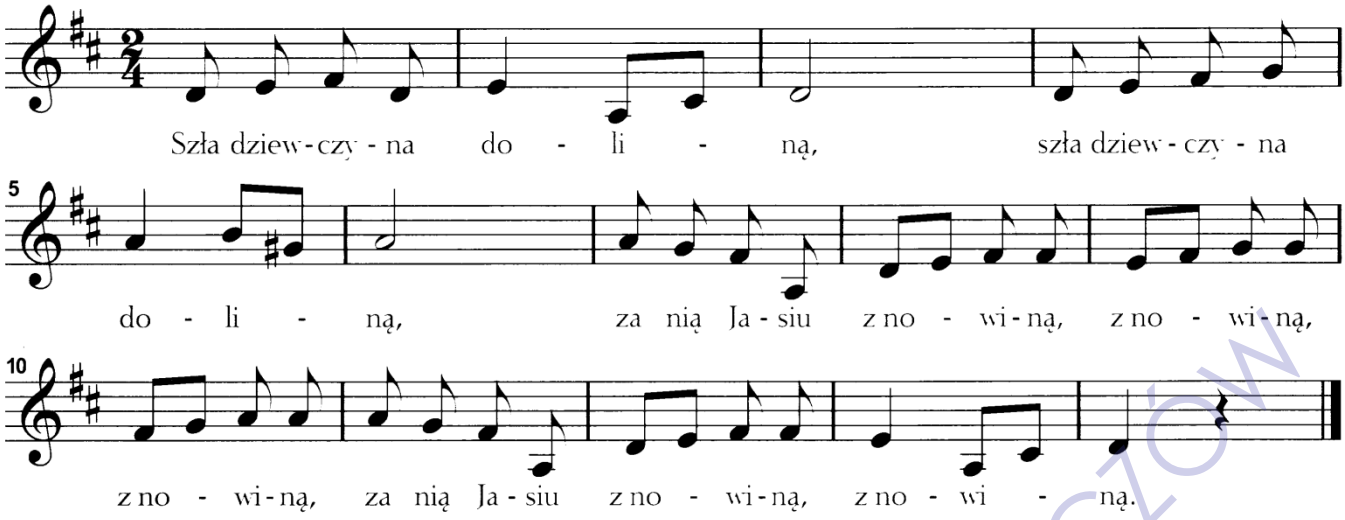

Szumi las 134

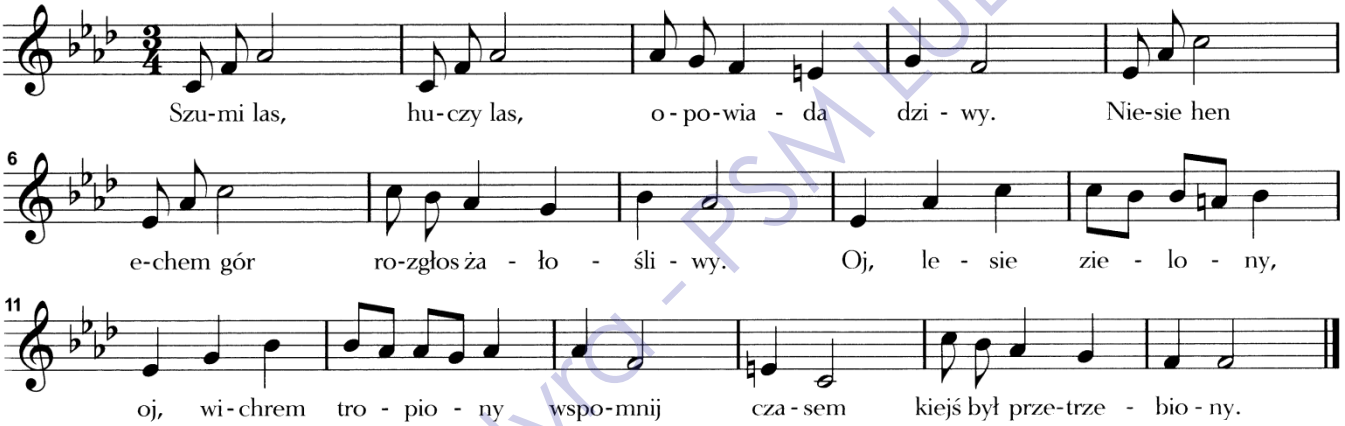

2. Została ci jeno jodełka w porębie
szumiała i rosła sama na wyrębie
Oj, sama stojała, piosenki śpiewała,
piosnka o niej ludzi zadziwiała.

Świeci miesiąc na niebie 135

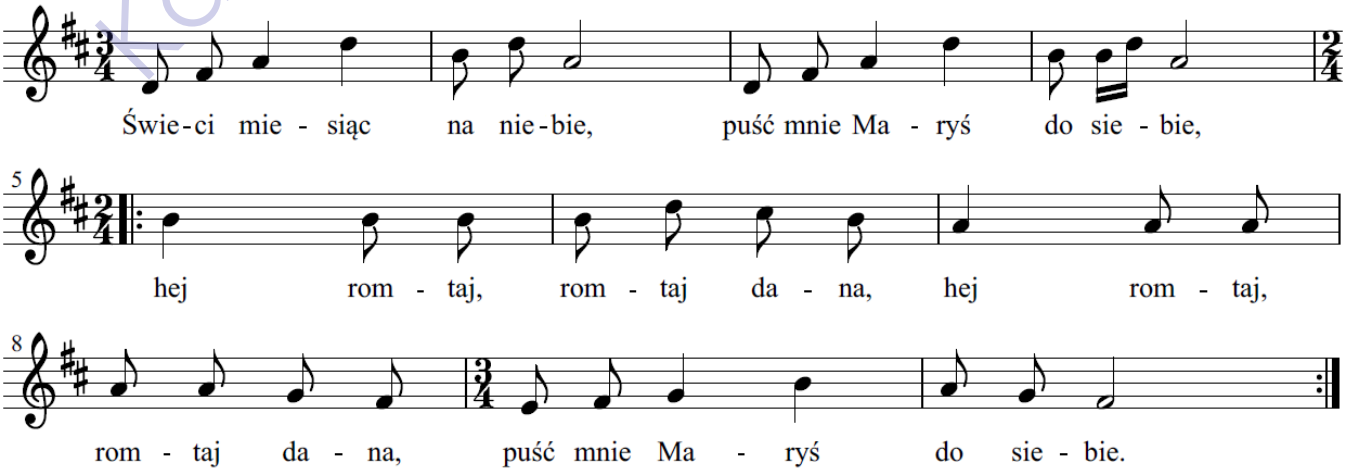

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

2 Jakże ja cię puścić mam,
Kiej ja dziewka, a tyś pan?
Hej, romtaj, romtaj dana,
hej, romtaj, romtaj dana
kiej ja dziewka, a tyś pan? 2x

3 Po czym żeś mnie poznała,
żeś mnie panem nazwała?
Hej, romtaj, romtaj dana,
hej, romtaj, romtaj dana
żeś mnie panem nazwała? 2x

4 Poznałam cię po mowie
i czapeczce na głowie,
Hej, romtaj, romtaj dana,
hej, romtaj, romtaj dana
i czapeczce na głowie. 2x

Tam na górze dębina 136

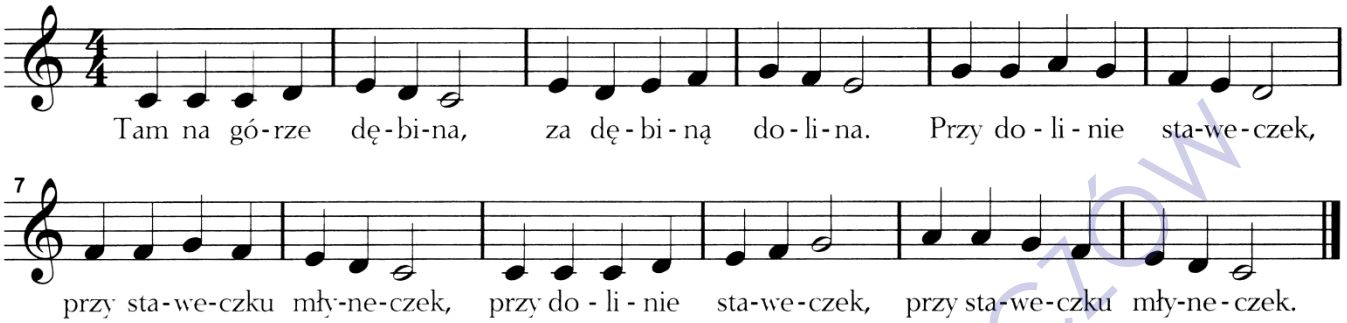

Tam na ty łące 137

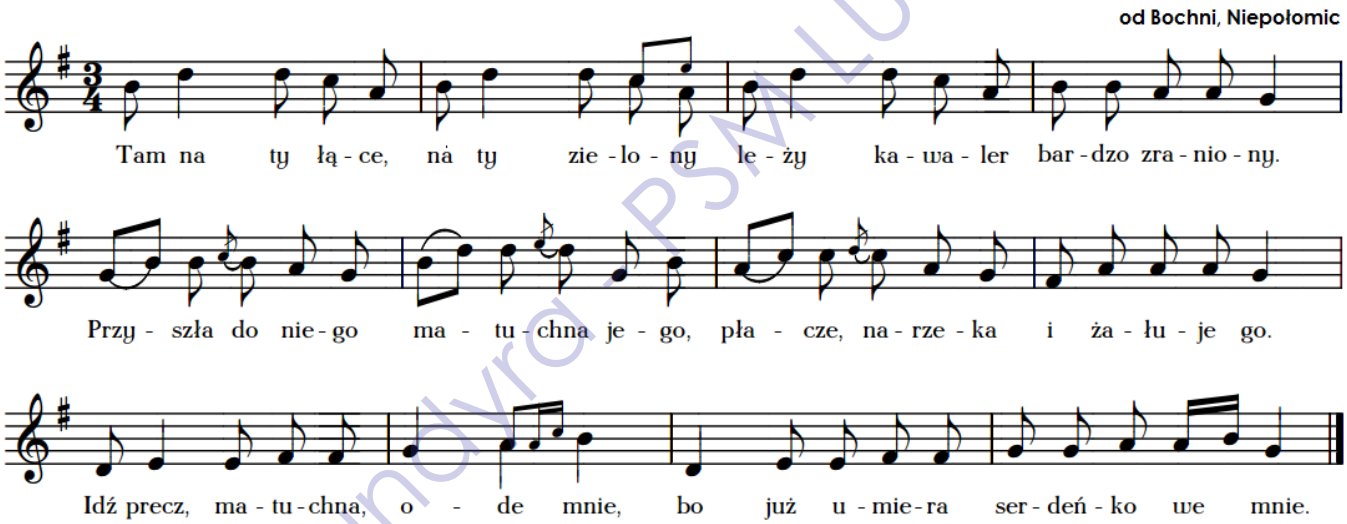

Tak samo przechodzi się dalej, ze zmianą tylko wyrazów na: tatunio jego, braciszek jego, siostrzeńka jego, wreszcie:

Tam na ty łące, tam na zielony
leży kawaler bardzo zraniony.
Przyszła do niego kochanka jego,
płacze, narzeka i żałuje go.
Nie chodź, kochanko, ode mnie,
bo się już serdeńko ożywia we mnie.

Kamil Bunowski - PSM LUBACZÓW

Tam w ogródeczku (Wianki) 138

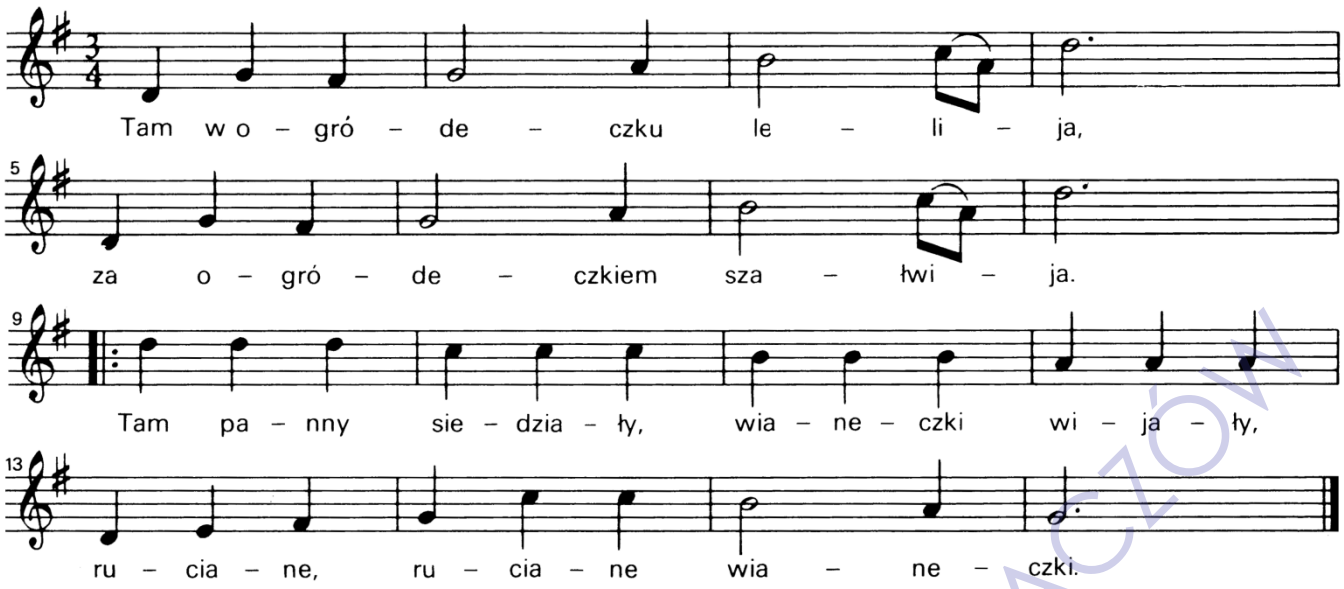

2. Płynie wianeczek za wodą,
to mnie do ślubu powiodą.
A jeśli wianeczek ugrzęźnie w topieli,
będziecie mnie w smutku widzieli/bis

Tańcuj, tańcuj 139

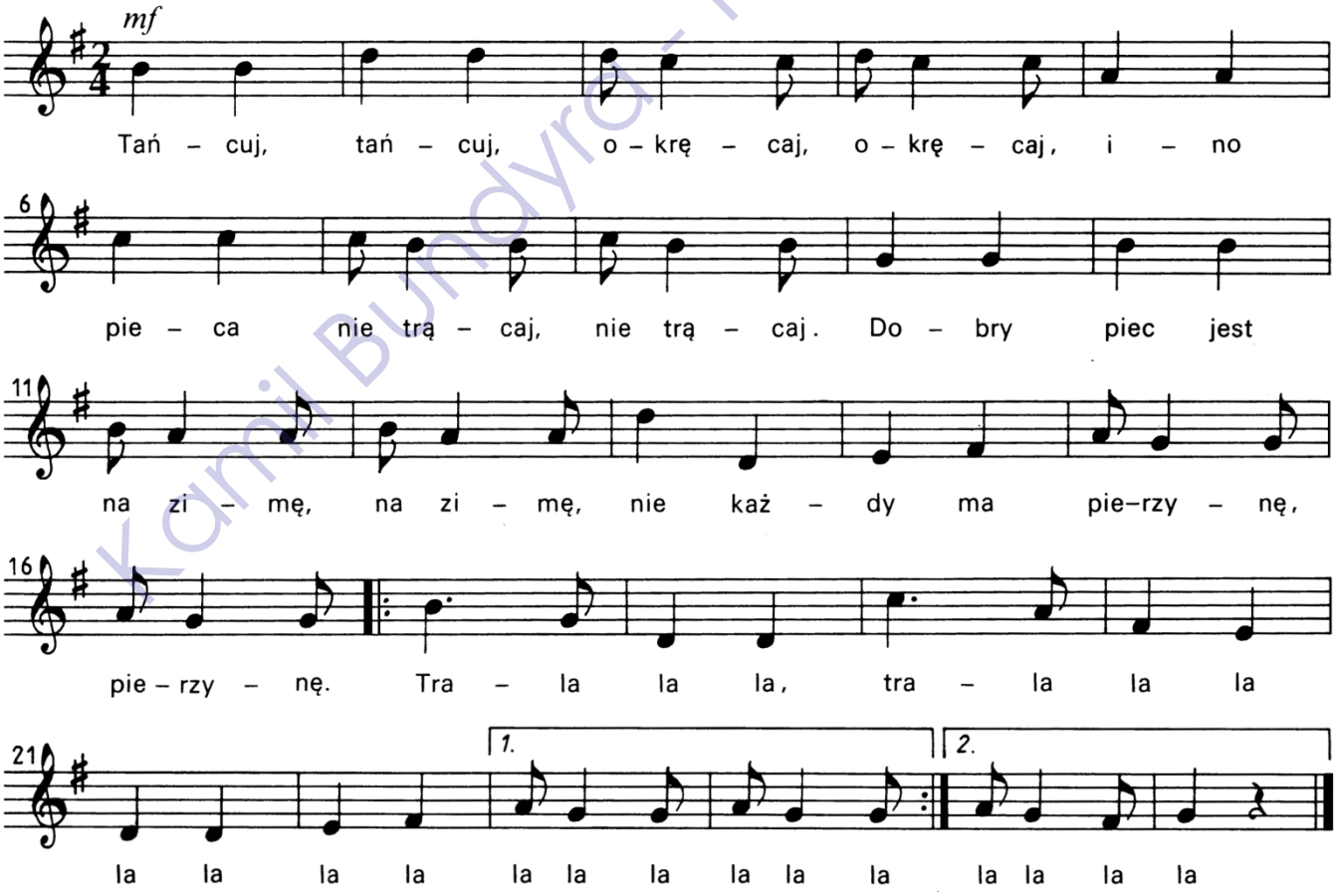

Kamil Bujdyrol - PSM Lubaczów

1. Tańcuj, tańcuj, okręcaj, okręcaj,
ino pieca nie trącaj, nie trącaj.
Dobry piec jest na zimę, na zimę,
nie każdy ma pierzynę, pierzynę.
Tra la la la…

2. Stoi wojak na warcie, na warcie,
w przemoczonym kabacie, kabacie.
Od wieczora do rana, do rana
zimna rosa padała, padała.
Tra la la la…

Te żywieckie pola 140

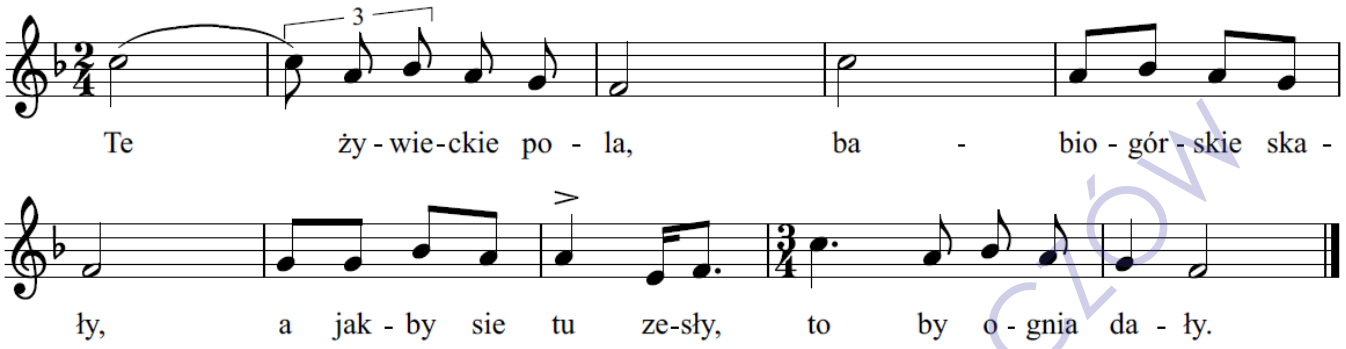

2. Beskidzie, beskidzie ty piykno kraino,
ej, pokiela ty stois, górole nie zginom.

To i hola 141

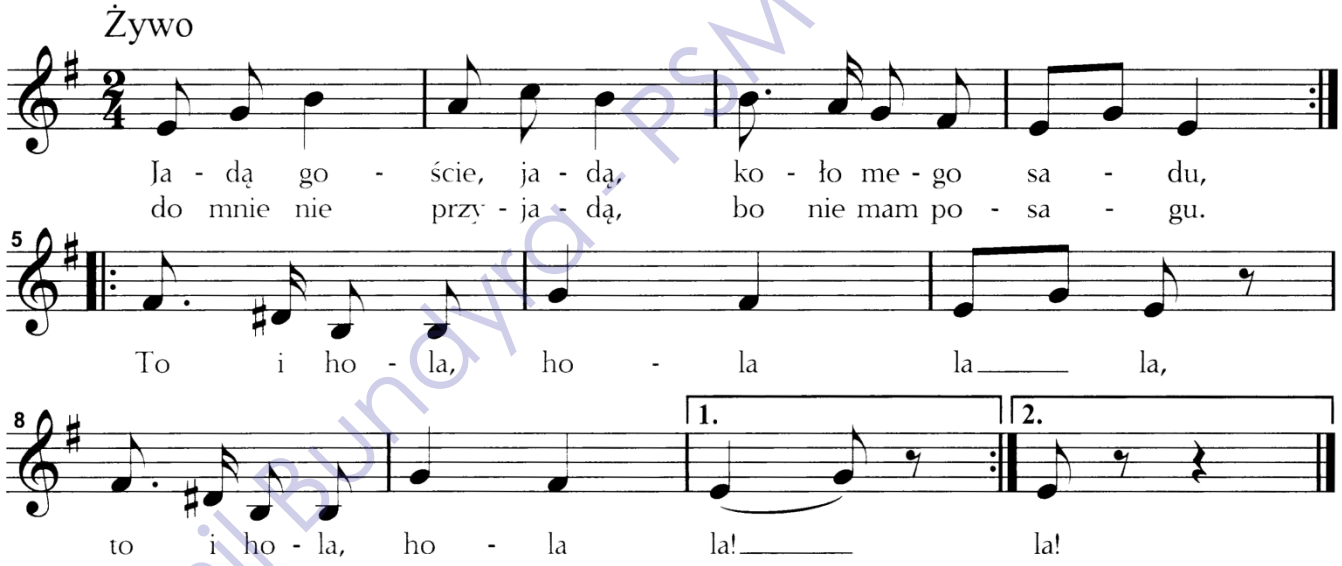

2. Choć nie mam posagu, ani swego domu
Jeszcze mnie matula, nie da lada komu
Ref.: To i hola..

3. Powiadają ludzie, że ja malowana
A ja u matuli, ładnie wychowana
Ref.: To i hola...

Opracowania muzycznego dokonał Tadeusz Sygietyński.

Tadeusz Sygietyński (1896-1955) - kompozytor, akompaniator, autor tekstów. Kształcił się w Konserwatorium Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie, następnie studiował w Warszawie – u Henryka Melcera, Zygmunta Noskowskiego i Romana Statkowskiego. Od 1912 r. kontynuował studia u Stefana Krehla, Hugo Riemanna i Maxa Regera w Lipsku, następnie u Arnolda Schönberga w Wiedniu. Studiował także etnografię i medycynę. Był dyrygentem w Grazu, Zagrzebiu i Lublanie, założył i kierował orkiestrą filharmonii w Dubrowniku. Od 1926 r. działał w kraju. Był kierownikiem muzycznym teatrów w Łodzi, Lwowie, Warszawie (Teatr Letni). Pracował w radiu, interesował się folklorem muzycznym, co zaowocowało po II wojnie światowej jego pracą w Państwowym Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Komponował pieśni, piosenki, był autorem opracowań muzyki ludowej.

Kornel Bundyra - PSM LUBACZÓW

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca "Mazowsze" im. Tadeusza Sygietyńskiego - należy do największych na świecie zespołów artystycznych, sięgających do bogactwa narodowych tańców, piosenek, przyśpiewek i obyczajów. Nazwa zespołu wywodzi się od centralnego regionu Polski - Mazowsza, jednak repertuar "Mazowsza" szybko rozszerzył się o folklor innych regionów. Zespół "Mazowsze" powołał do życia dekret Ministerstwa Kultury i Sztuki 8 listopada 1948, polecający prof. Tadeuszowi Sygietyńskiemu zorganizowanie zespołu ludowego, którego zadaniem miała być troska o tradycyjny repertuar ludowy oparty na pieśniach, przyśpiewkach i tańcach wsi mazowieckiej i regionalnej tradycji artystycznej. Zespół miał uchronić ten folklor przed zatraceniem i ukazać jego zróżnicowanie, bogactwo i piękno.

Ciekawostki:

- "Mazowsze" to prawdziwy obieżyświat. Zespół dał prawie 6 000 koncertów w kraju i za granicą, dla prawie 17 mln. publiczności, przemierzył ponad 2 mln 300 tys. km. Ponad 200 razy wyjeżdżał za granicę, do 51 krajów na 6 kontynentach.
- Na każdy koncert "Mazowsze" zabiera około 1000 kostiumów oraz około 20 ton bagażu.
- Przygotowaniem spektaklu zajmuje się Grupa Techniczna. Trwa to od 6 do 8 godzin.
- W trakcie koncertu każdy artysta przebiera się 7 - 10 razy, mając na to nie więcej niż 3 minuty na jedną zmianę kostiumu.
- Śliczne, uśmiechnięte i poruszające się lekko tancerki w strojach łowickich dźwigają na sobie 14 kg tkaniny.

Tramblanka* 142

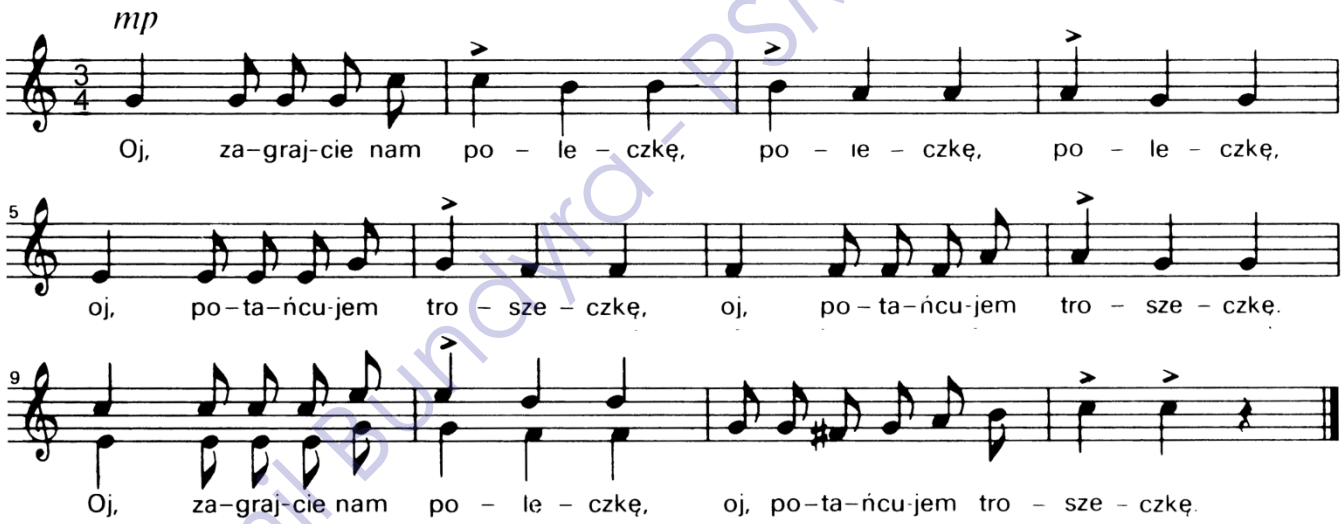

2. Dobra poleczka, bo skoczna,
bo skoczna, bo skoczna,
ale najlepsza z Opoczna,
ale najlepsza z Opoczna.
Dobra poleczka, bo skoczna,
ale najmilsza z Opoczna.

3. Oj, dobry dzbanek i śklanka,
i śklanka, i śklanka,
ale najlepsza tramblanka,
ale najlepsza tramblanka.
Oj, dobry dzbanek i śklanka,
ale najlepsza tramblanka.

***tramblanka** (fr. *tremblant* → trzęsący się) - odmiana polki zbliżona do mazurka.

Komi Bundyra - PSM LUBACZÓW

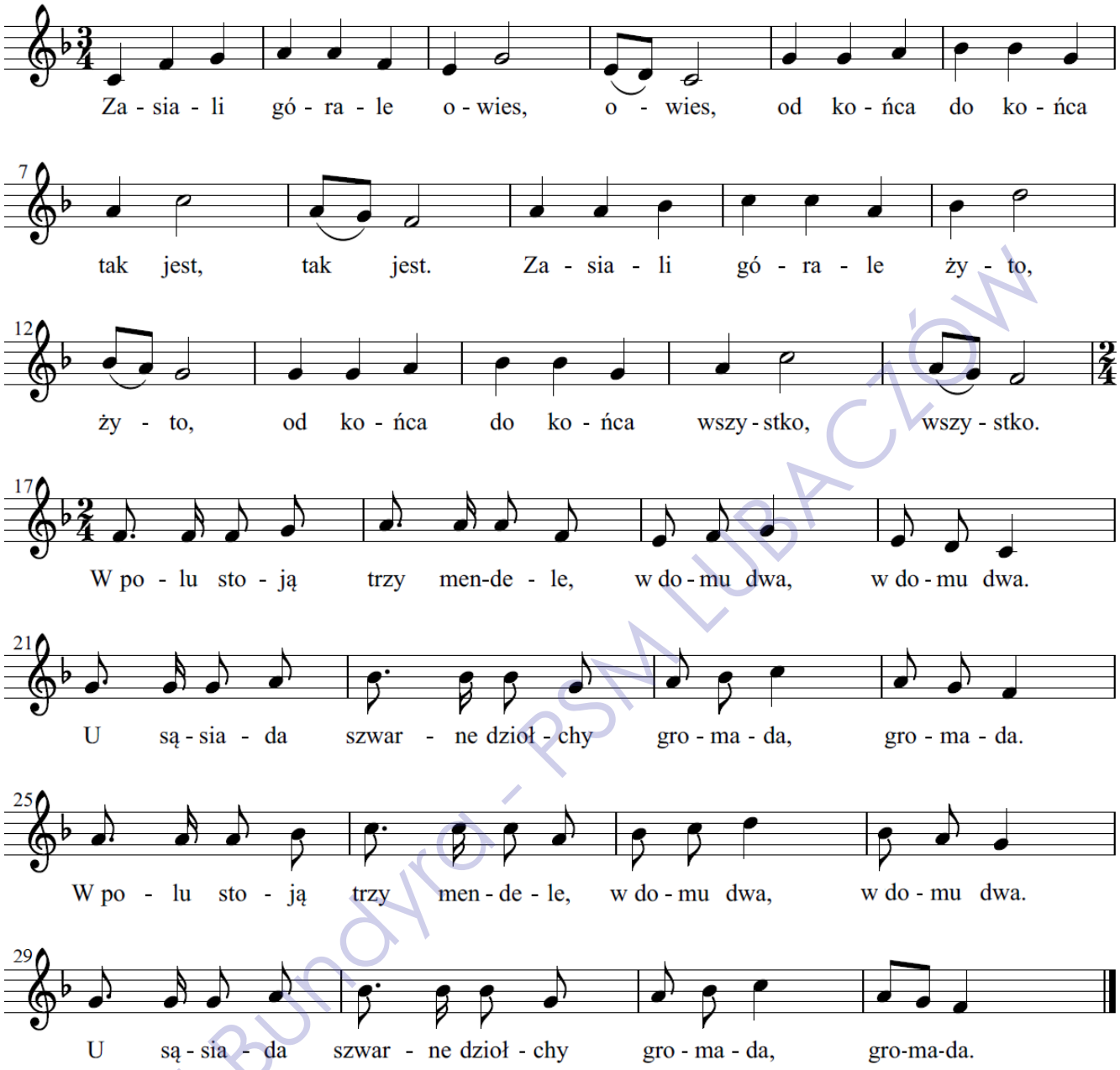

2. Zgrabili, skludzili owies, owies,
od końca do końca, tak jest, tak jest.
Zgrabili, skludzili żyto, żyto,
od końca do końca wszystko, wszystko.
W polu nie ma, gumna próżne
ej, bieda, ej, bieda.
Poszli wszyscy na gorzałkę
do Żyda, do Żyda.

Mendel - nieużywane już powszechnie określenie 15 sztuk, czyli 1/4 kopy, stosowane w Polsce od XIV wieku. **Mendel** to także mały stos z pionowo ustawionych snopów zboża bezpośrednio po ich ręcznym skoszeniu. Przeciętny *mendel* składał się zazwyczaj z około 15-18 snopów.

Skludzić - sprzątnąć

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Ty pójdziesz górą 144

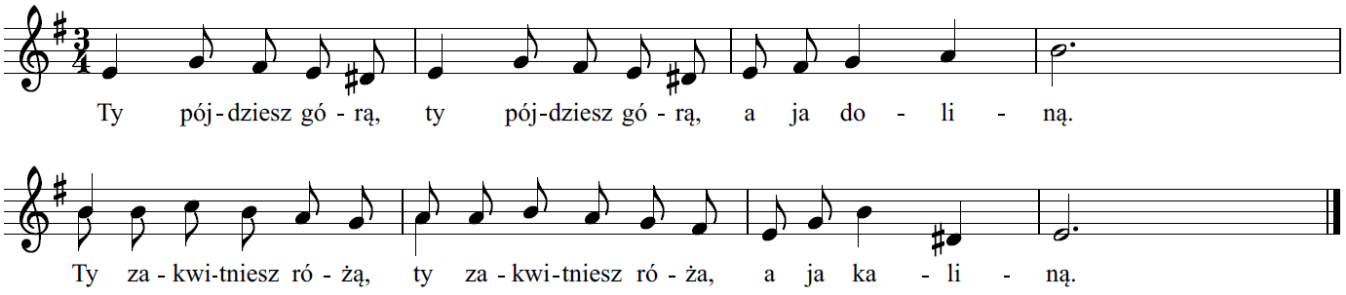

2. Ty będziesz panną **2x**
przy wielkim dworze.
A ja będę księdzem **2x**
w wielkim klasztorze.

3. A jak pomrzemy **2x**
każemy sobie,
złote litery **2x**
wyryć na grobie.

4. Kto tędy pójdzie, albo pojedzie,
przeczyta sobie:
Złączona para, złączona para
leży w tym grobie.

U matki na zrębie 145

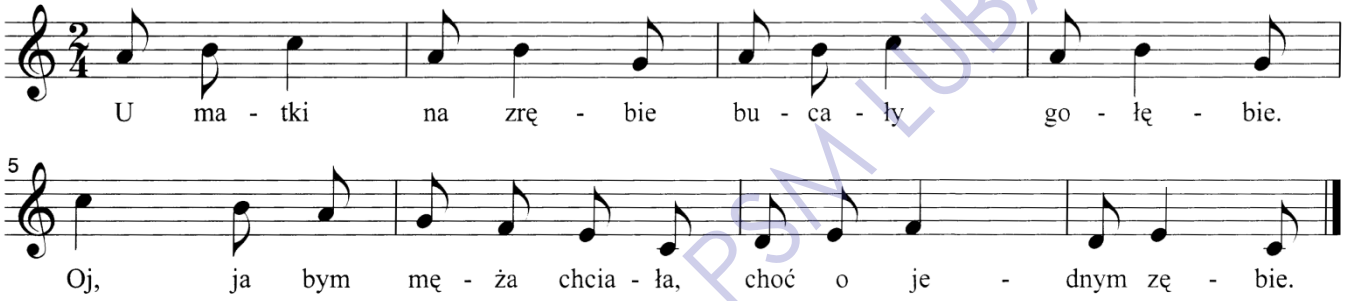

***zrąb** – ściana, szkielet drewnianego domu

Witaj niebo Stworzyciela 146

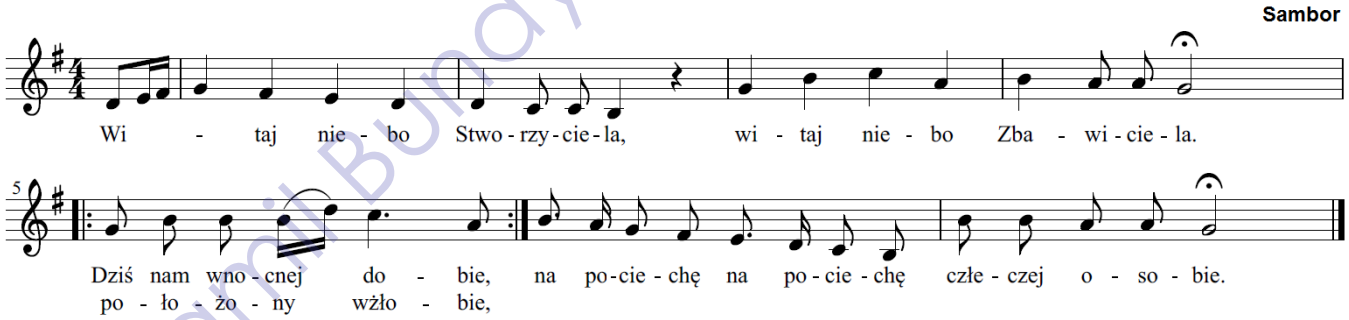

2. Powstań człecze ze swej niewoli,
pozbywasz się wszelkiej niedoli.
Spiesz do swego Pana
gdzie na wiązce siana,
leży, leży bez odzieży
w żłobie dziecina.

Sambor – miasto nad rzeką Dniestr, w obwodzie lwowskim, w rejonie samborskim Ukrainy. Ludność: ok. 36 tys. mieszkańców. W dokumentach pierwsze wzmianki o mieście pochodzą z 1241 r. W 1390 roku miasto założył na prawie magdeburskim wojewoda krakowski Spytko z Melsztyna, właściciel m.in. samborszczyzny. W latach 30. XVI w. wykupione przez królową Bonę. W 1604 r. w pałacu wojewody Jerzego Mniszcha przebywał car Dymitr Samozwaniec I, który poślubił jego córkę Marynę Mniszech. Stąd 28 września 1604 wyruszyła jego wyprawa na Moskwę.

Kamil Bundyra - PSM Lubaczów

W kadzidlańskim boru 147

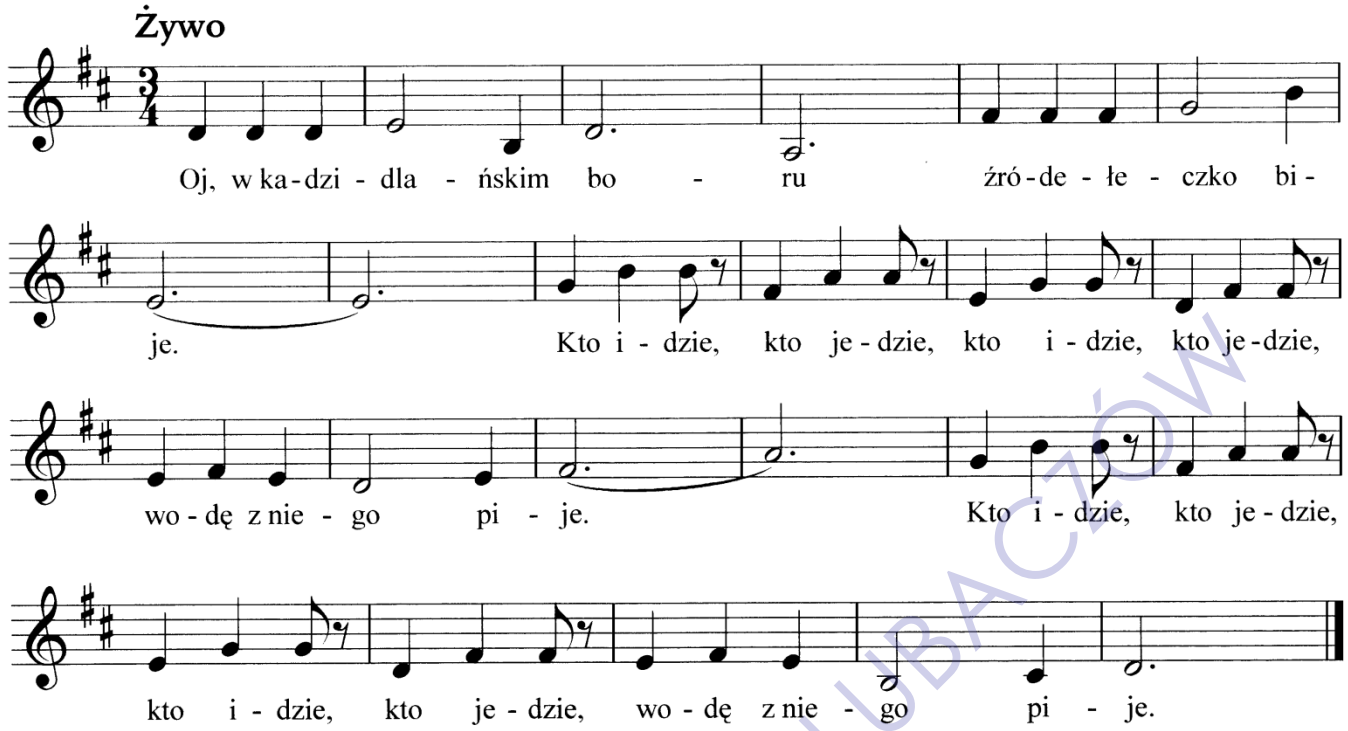

2. Nie pijcie z niego wody,
bo ona zmącona.
Pomąciła ci ją, pomąciła ci ją/bis
dziewczyna niedobra/bis

3. Choć ta woda zmącona,
ale się ustoi.
Każda z nas prześliczna/bis
choć się nie ustroi/bis

W moim ogródeczku 148

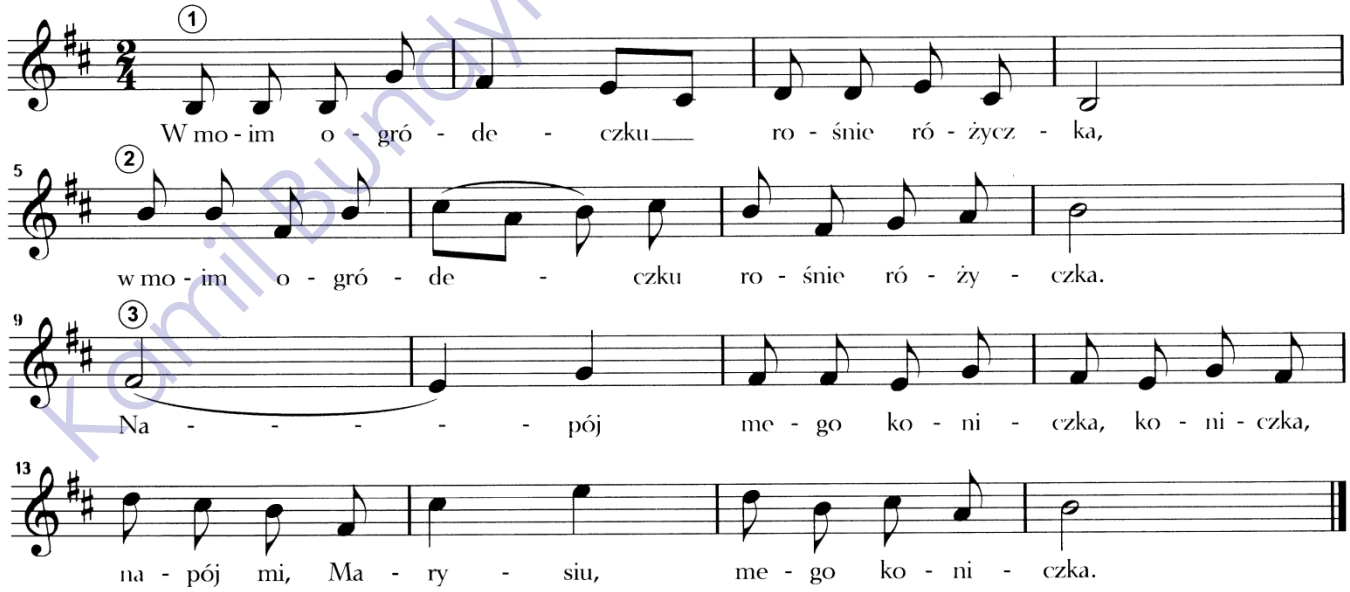

Posłuchaj innej wersji tego utworu na stronie internetowej zespołu **ROKICZANKA** – www.rokiczanka.pl

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

W murowanej piwnicy 149

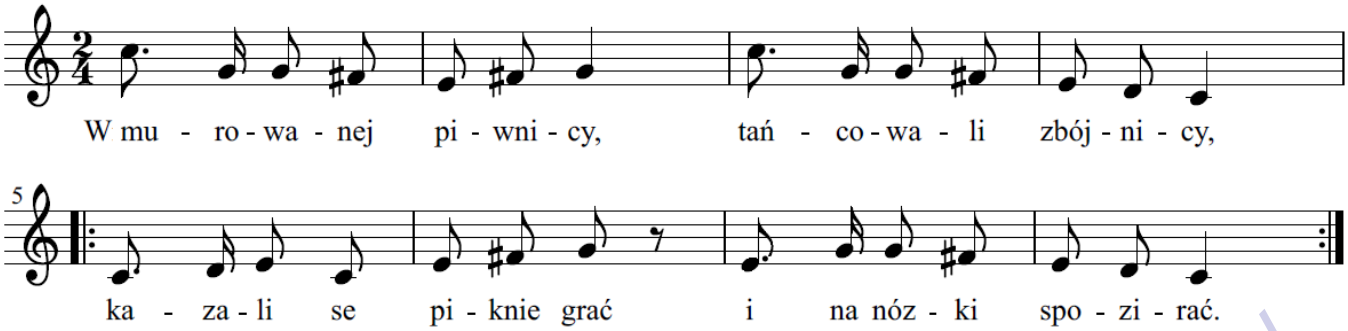

2. Tańcowałbyk, kiebyk móg,
kiebyk ni mioł krzywyk nóg,
a ze krzywe nózki mom,
kie podskoce, to sie gnom. Hej!

3. Hej, ty baca, baca nas,
dobryk chłopców na zbój mas,
jesce byś ik lepsyk mioł,
hej, kiebyś im syra doł. Hej!

SKALA GÓRALSKA

Skala góralska ma półtony
pomiędzy stopniami
IV - V, VI - VII

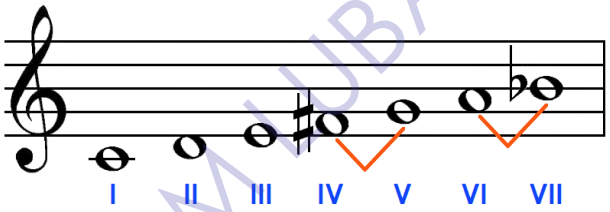

Na tej skali oparta jest duża część muzyki góralskiej (konkretnie podhalańskiej). Są to jednak najstarsze "nuty". Melodie oparte na skali góralskie to przede wszystkim te, które grywał Jan Krzeptowski "Sabała". Wybitnym polskim kompozytorem wykorzystującym w swej twórczości skalę góralską był Karol Szymanowski (1882 - 1937) - twórca baletu ***Harnasie***.

W zielonym gaiku 150

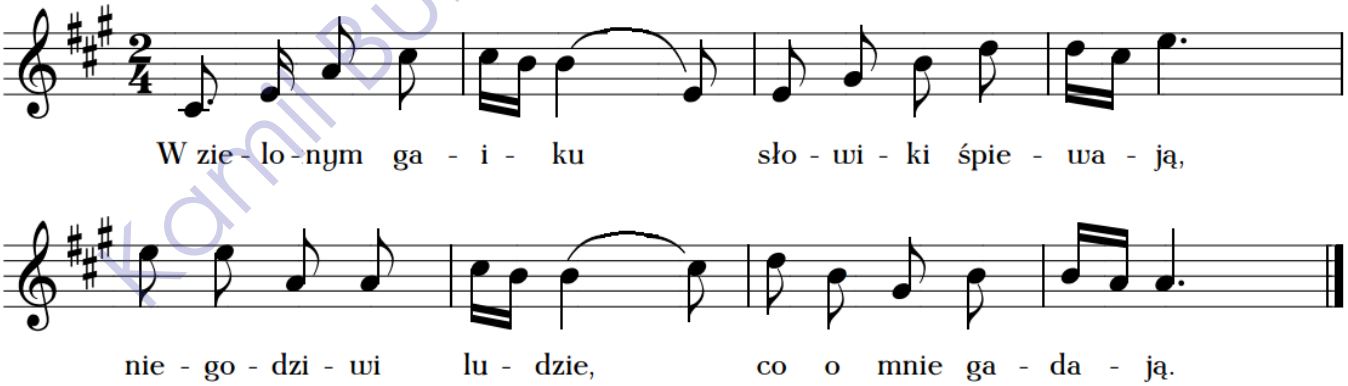

2. Niechaj se gadają
Tak ich się nie boje.
W teraźniejszych latach
o żonę nie stoję.

3. Skrzypeczki mi grają,
dudeczki dudaja,
a ja nieszczęśliwy,
co o mnie gadają.

4. Niechajże gadają,
ja ich się nie boję,
bo ja o ich łaski
bynajmniej nie stoję.

Kamil Bundyra - PSM UBACZÓW

Wy, moje gołąbki 151

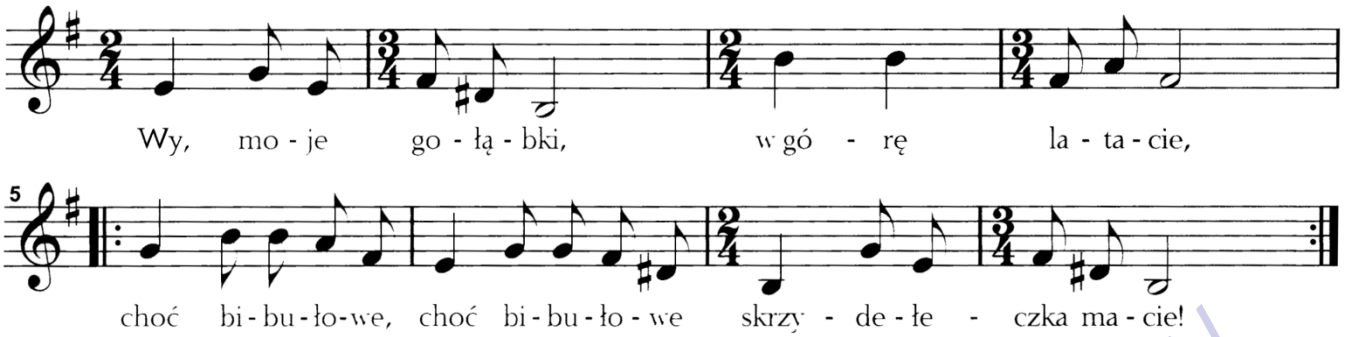

Wyrzundzaj się dziwce moje 152

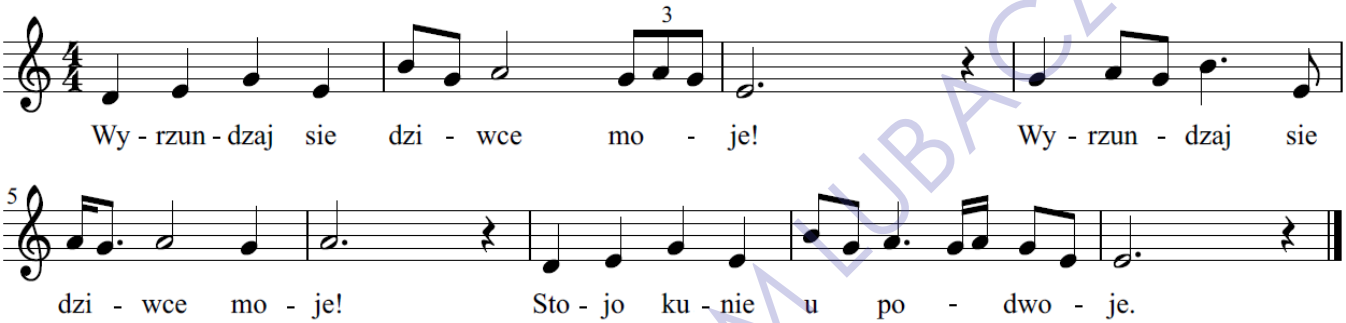

1. Wyrzundzaj się dziwce moje!
Wyrzundzaj sie dziwce moje!
Stojo kunie u podwoje.

2. Juzci ja sie wyrzundziła,
Ojca, matke przeprosiła.
Juzci ja sie wyrzundziła.

Posłuchaj opracowania tej melodii na chór mieszany a cappella dokonanej przez znanego polskiego kompozytora – Karola Szymanowskiego (1882-1937).

Z kamienia na kamień 153

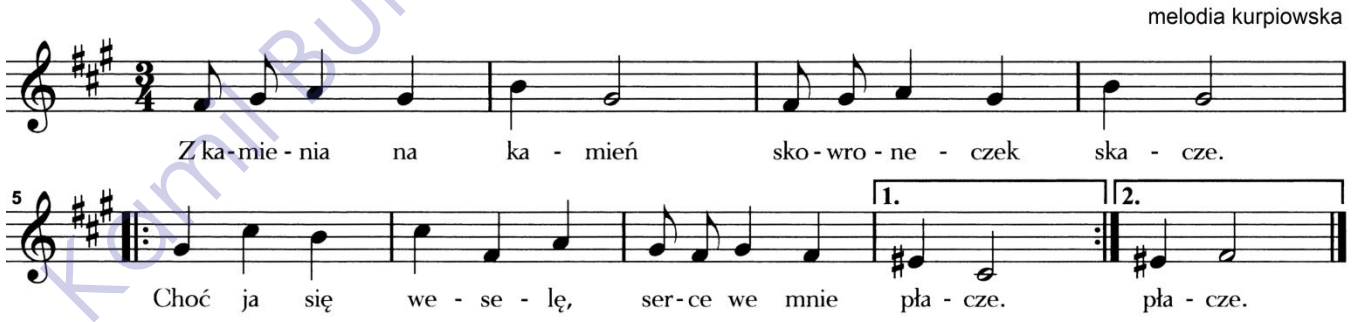

2. Nie dlatego śpiewam,
by ludzie słyszeli,
Smutne serce moje
niech się rozweseli./bis

3. Bieda śpi, bieda śpi,
niewola je budzi,
Wstań biedo, obuj się,
bo pójdziesz do ludzi./bis

4. Powiadają ludzie, że
bieda pomarła,
Poszła za stodołę,
ogona zadarła./bis

Kamil Bundyra - PSM Lubaczów

Z tamtej strony jeziora 154

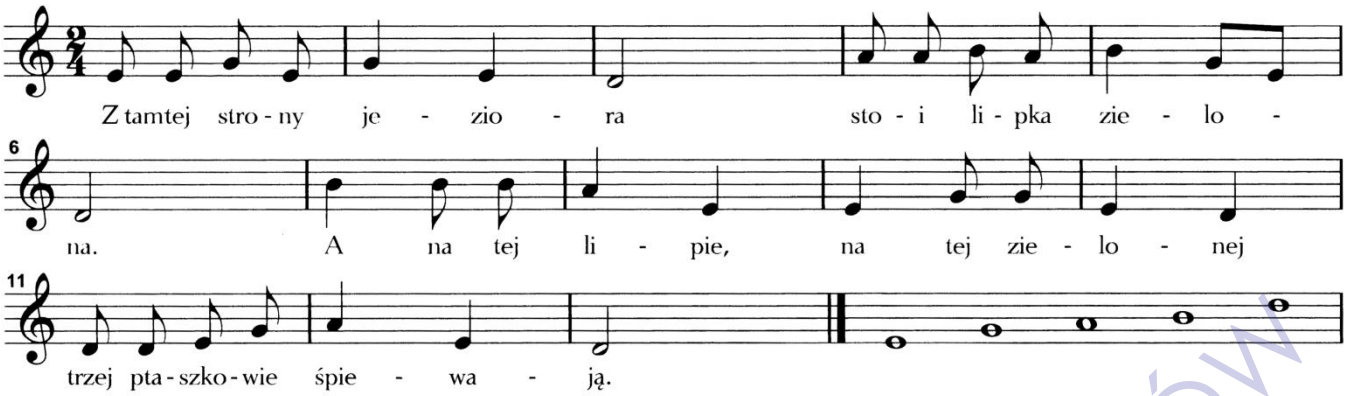

Za górami, za lasami 155

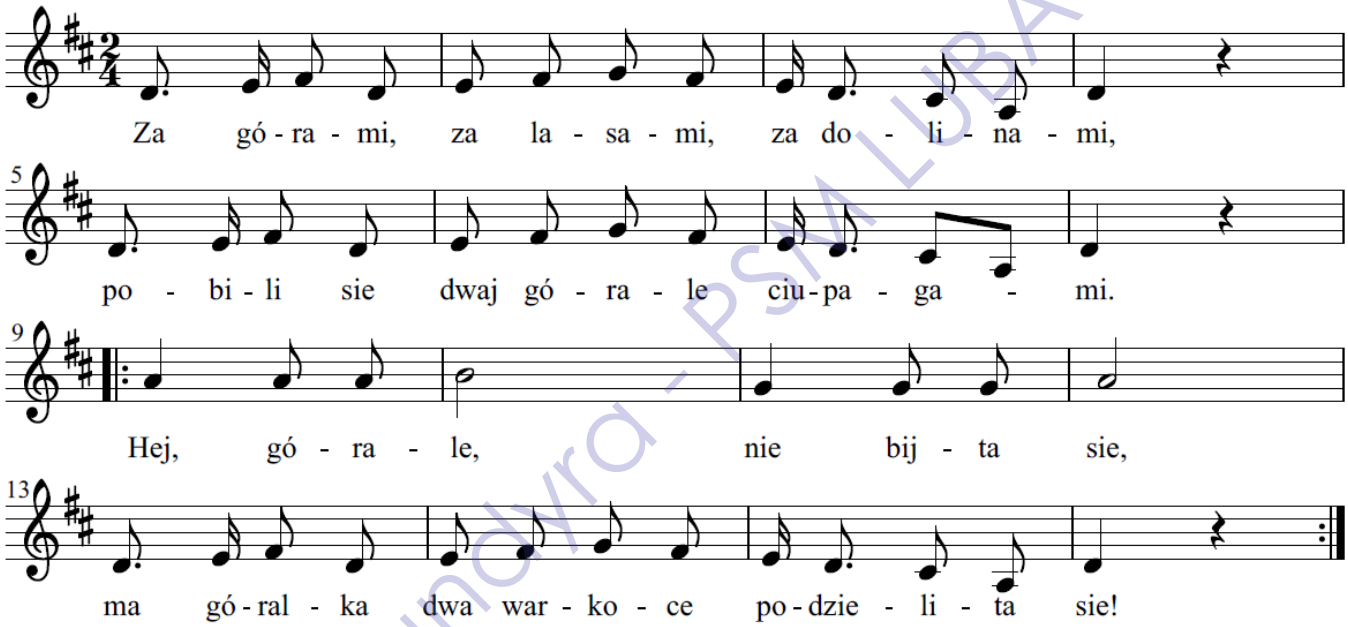

2. Za górami, za lasami, za dolinami
Pobili sie dwaj górale ciupagami.
Hej, górale, nie bijta sie,
ma góralka duże serce,
podzielita sie! 2x

3. Za górami, za lasami, za dolinami
Pobili sie dwaj górale ciupagami.
Hej, górale, nie bijta sie,
ma góralka dwoje oczu
podzielita sie! 2x

4. Za górami, za lasami, za dolinami
Pobili sie dwaj górale ciupagami.
Hej, górale, nie bijta sie,
ma góralka chyże* nogi
wytańczyta sie! 2x

5. Za górami, za lasami, za dolinami
Pobili sie dwaj górale ciupagami.
Hej, górale, nie bijta sie,
ma góralka swego chłopca,
obliżeta sie! 2x

***chyże** – szybkie, prędkie, zwinne

Karol Bundyra - PSM LUBACZÓW

Za lasem 156

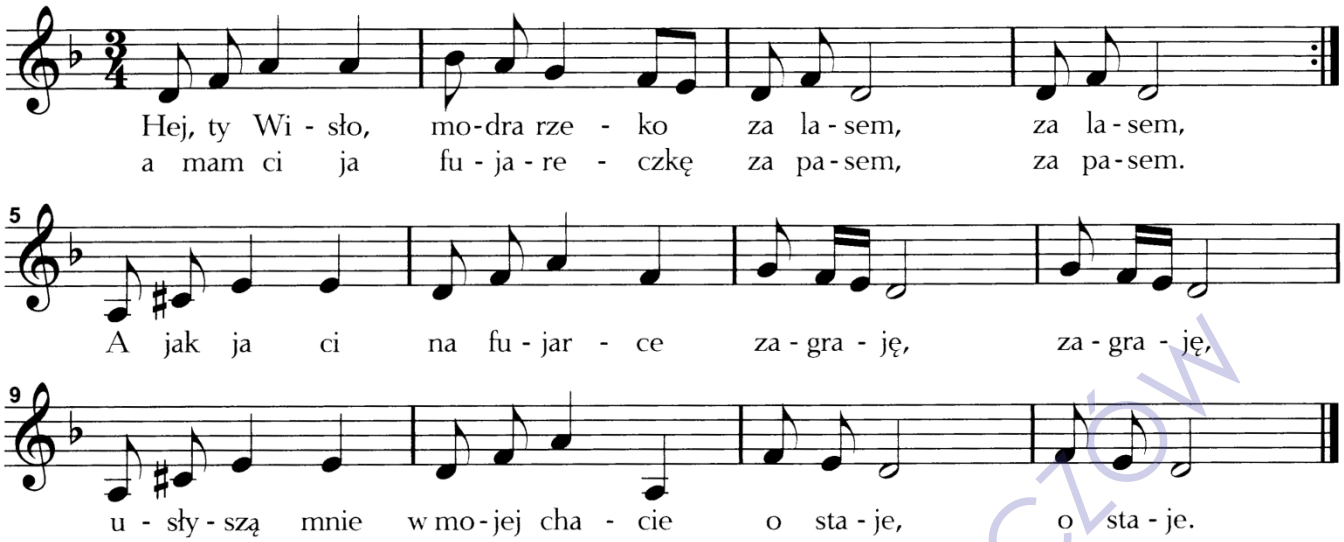

2. Nasza Wisła modra rzeka
niby kwiat, niby kwiat!
I płynie se hen daleko
w obcy świat, w obcy świat.
I płynie se hen daleko
aż w morze, aż w morze,
co tak czarne niby rola
mój Boże, mój Boże!

3. Oj, ty Wisło, ty nasz kwiecie
Kochany, kochany!
Ty się nie dasz zakuć przecie
w kajdany, w kajdany.
Ty, co z wiosną łamiesz groble
i wały, i wały,
co twej wodzie dać wolności
nie chciały, nie chciały.

Zachodzi słoneczko 157

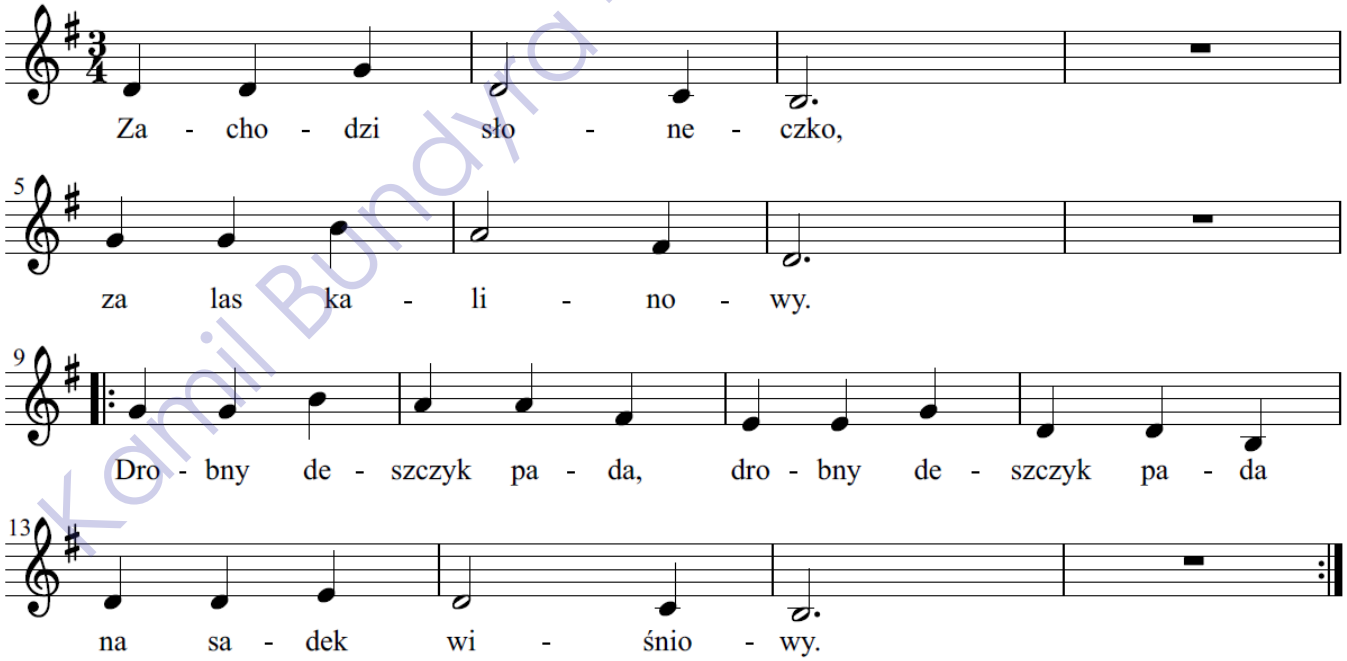

2. Na sadek wiśniowy
i na rozmaryjon*.
Powiedz mi dziewczyno,
powiedz mi dziewczyno,
kiedy będziesz moją?

3. Powiedz mi Kasieńko,
powiedz mi na razie.
Niech moje koniki,
niech moje koniki
nie stoją na mrozie.

4. Bo moje koniki
talary kosztują.
Jak jadę do ciebie,
Jak jadę do ciebie
podkówki się psują.

*rozmaryjon - rozmaryn → roślina od wielu wieków uprawiana ze względu na dużą zawartość olejków eterycznych. Wykorzystywana jako przyprawa oraz w lecznictwie.

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW

Zachodźże słoneczko 158

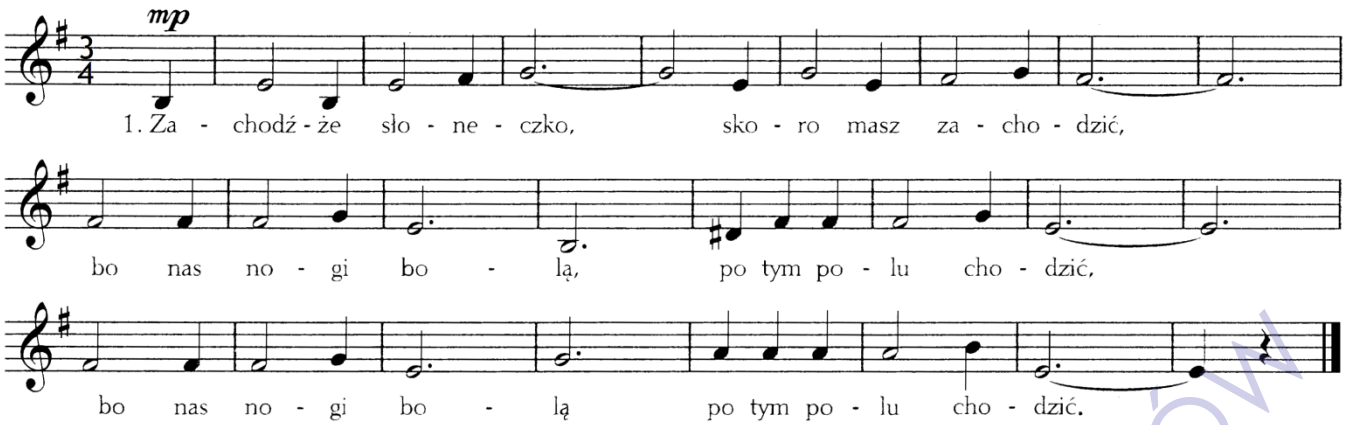

2. Żebyś ty słoneczko na zarobku było,
to byś ty słoneczko prędzej zachodziło. **2x**

3. Za las słonko, za las, nie wyglądaj na nas,
wrócisz do nas jutro, jak będzie raniutko. **2x**

Zakukała kukaweczka 159

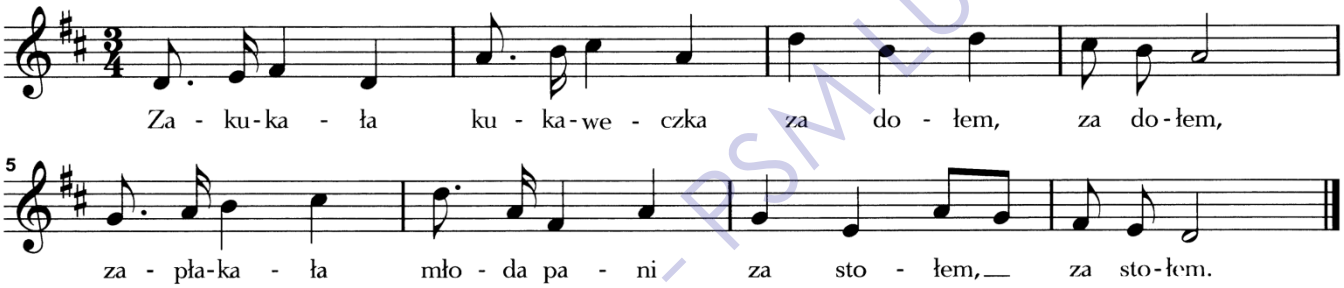

2. Zakukała kukaweczka na sośnie, na sośnie,
zapłakała panna młoda żałośnie, żałośnie.

Zasiałem se owiesek 160

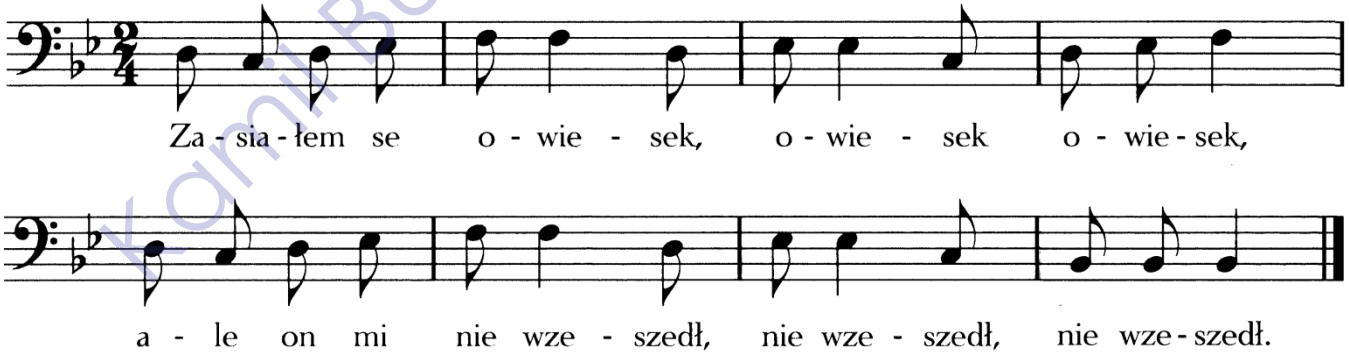

Kamil Rundyra - PSM LUBACZÓW

Ześli sie oba nierobotnicy 161

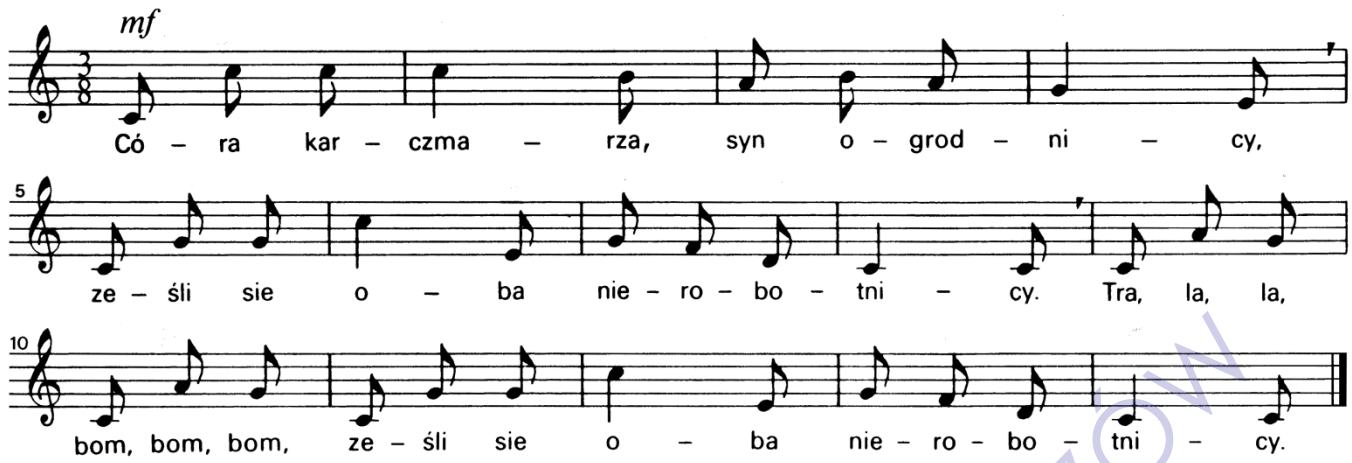

1. Córa karczmarza, syn ogrodnicy,
ześli sie oba nierobotnicy.
Tra, la, la, bom, bom, bom,
ześli sie oba nietobotnicy.

2. Piasek grabili, woda wiązali,
po tej robocie tydzień leżali.
Tra, la, la, bom, bom, bom,
po tej robocie tydzień leżali.

3. Oj leżo, leżo, bolo ich kości,
nie od roboty, ino od złości.
Tra, la, la, bom, bom, bom,
nie od roboty, ino od złości.

4. Oj leżo, leżo, kiejby na męce,
Dejże im Boże rozum i rence.
Tra, la, la, bom, bom, bom,
dejże im Boże rozum i rence.

Zginęła nam pastereczka 162

melodia ludowa z kieleckiego

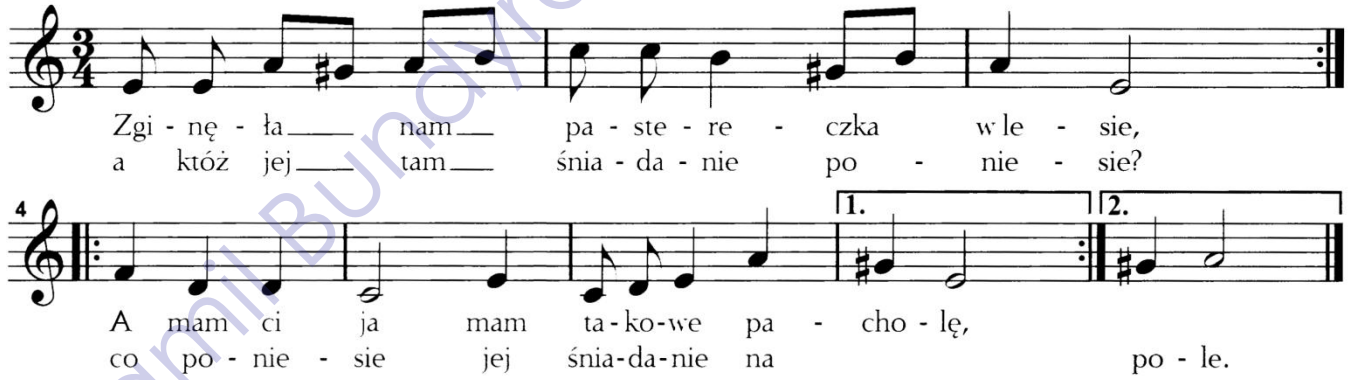

2. Obszedłem ja góry, bory, lasy –
nie znalazłem pastereczki naszej,
a szukałem jej po polu, po boru,
ażem ja zaszedł ku temu jezioru.

3. Znalazłem ją przy jednym jeziorze,
ona se tam koszulinę pierze.
Ja się jej pytam: czy mnie będzie chciała,
ona nic na to, jeno zapłakała

Kamil Bundyra - PSM Lubaczów

Zielony jaworze 163

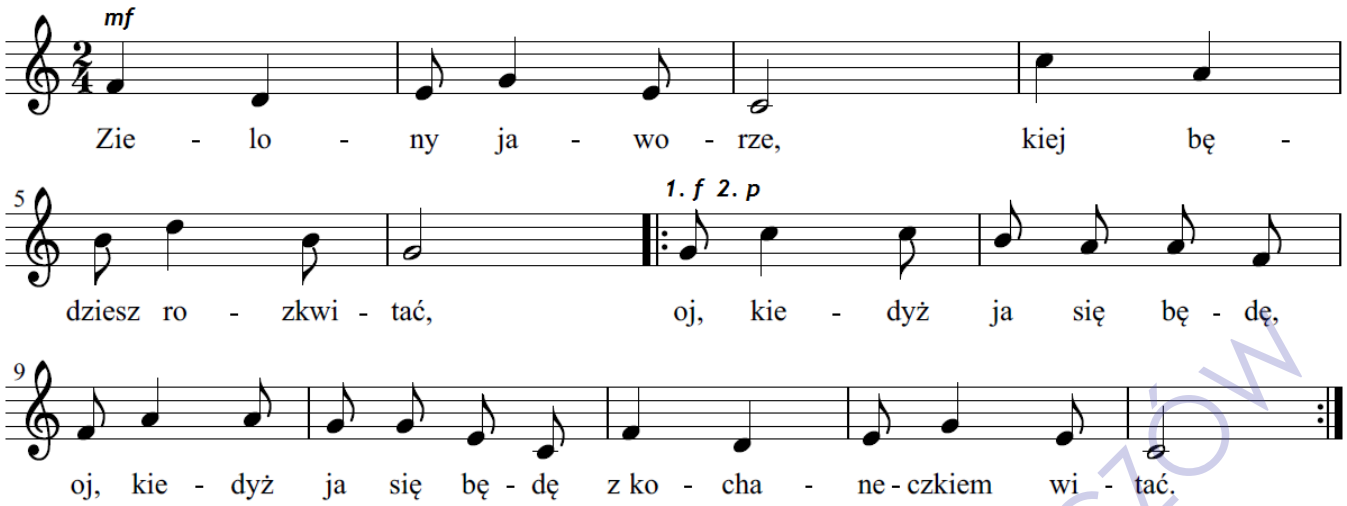

2. Czyja to dziewczyna
pod jaworem stoi,
oj, czy ją nocka zaszła,
oj, czy ją nocka zaszła,
czy się deszczu boi? /bis

3. Nocka mnie nie zaszła,
deszczu się nie boję,
oj, taka moja wola,
oj, taka moja wola,
pod jaworem stoję. /bis

Zielony mosteczek 164

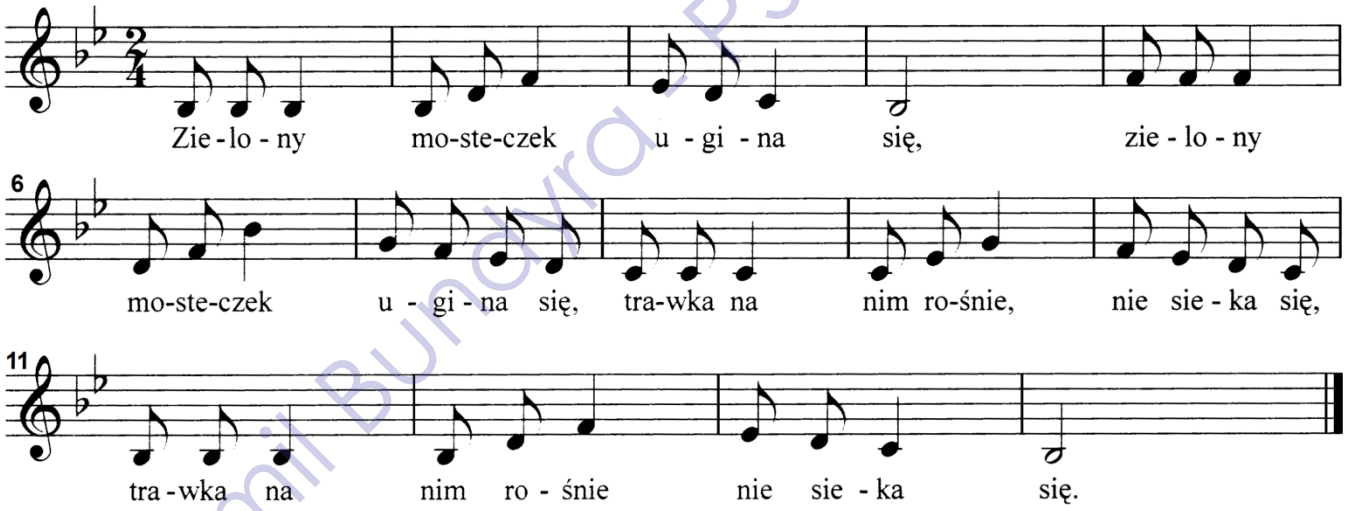

2. Żebym ja ten mostek harendował[1],
żebym ja ten mostek harendował,
to bym go wylepił, wytręgował[2],
to bym go wylepił, wytręgował.

3. Czerwone i białe róże sadził,
czerwone i białe róże sadził,
a ciebie, dziewczyno, odprowadził,
a ciebie, dziewczyno, odprowadził.

[1] - harendować, arendować → dzierżawić, oddawać komuś w użytkowanie

[2] - wytręgować, wyrychtować → naprawić, uporządkować

Kornik Bundyra - PSM Lubaczów

Żuraw 1 165

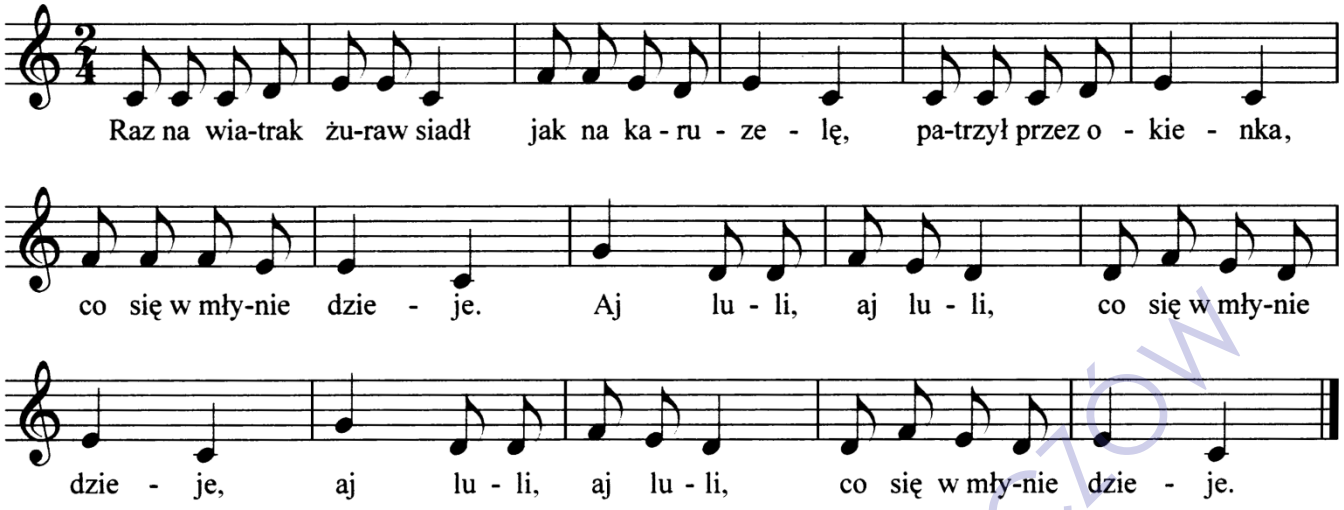

Żuraw 2 166

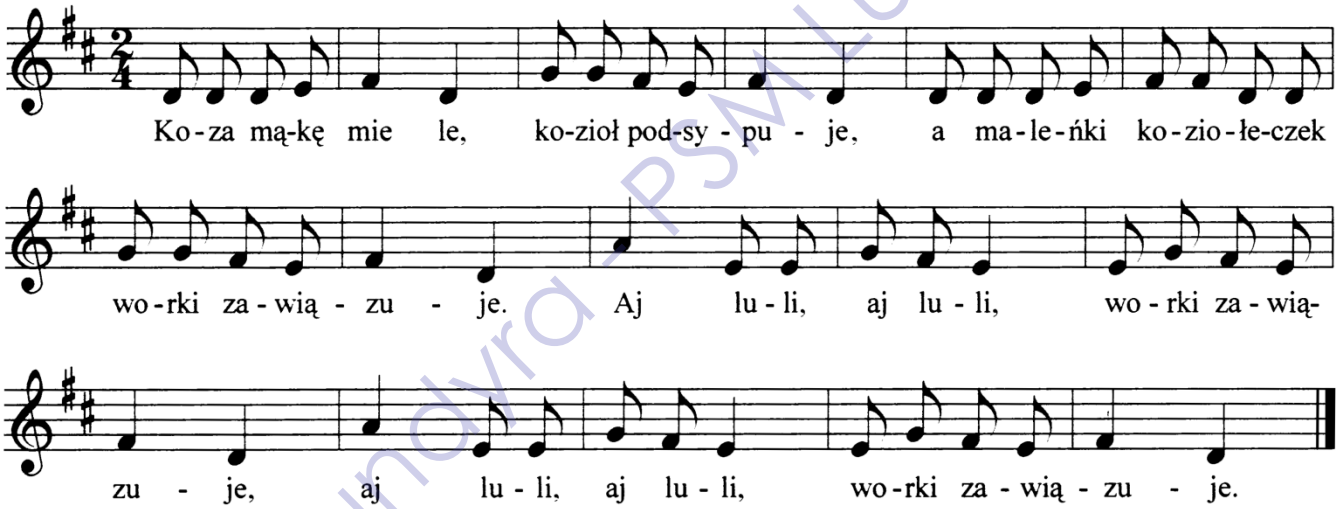

Kamil Bundyra - PSM LUBACZÓW